



Nr 11 (2979) 14 marca 2024 r.

cena 5 zł (z VAT 5%)

www.sztafeta.pl

ISSN 1232-3020 INDEX 376140



TYGODNIK

SZTAFETA

Stalowa Wola • Nisko • Sandomierz • Tarnobrzeg • Leżajsk

Ważny temat
Największa
inwestycja
mieszkaniowa

➤ str. 12–13

RUDNIK • ULANÓW • JAROCIN • HARASIUKI • KRZESZÓW • JEŻOWE • PYSZNICA • RADOMYŚL NAD SANEM • ZALESZANY • ZAKLIKÓW • BOJANÓW

Wybory coraz bliżej

7 i 21 kwietnia wybierzemy nowe władze samorządu terytorialnego. 4 marca upłynął termin zgłaszania kandydatów na radnych, a 14 marca – na wójtów, burmistrzów i prezydentów.

W powiatach stalowowolskim i niżańskim o ponowny wybór ubiegają się wszyscy (poza jednym) obecni wójtowie, burmistrzowie i prezydent Stalowej Woli. W niektórych gminach zapowiada się bardzo ciekawa rywalizacja.

Znane są też numery sześciu ogólnopolskich komitetów wyborczych: numer 1 – Komitet Wyborczy Prawo i Sprawiedliwość, 2 – KW Wyborców Konfederacja i Bezpartyjni Samorządowcy, 3 – Koalicyjny Komitet Wyborczy Trzecia Droga Polska 2050-Polskie

Stronnictwo Ludowe, 4 – KKW Lewica, 5 – KKW Koalicja Obywatelska, 6 – KW Stowarzyszenie Bezpartyjni Samorządowcy.

➤ **O wyborach samorządowych**
czytaj na str.: 2, 7, 11, 14



FOT. IRENEUSZ MYTYCH

Kampania samorządowa nabiera tempa. Przez trzy tygodnie kandydaci z drużyny Nadberezkiego spotykają się z mieszkańcami Stalowej Woli we wszystkich czterech okręgach wyborczych. Na zdjęciu pierwsze z cyklu spotkań na zrewitalizowanym rynku w Rozwadowie. Więcej na str. 14.

Handlarze bronią usłyszeli wyroki

Przed Sądem Okręgowym w Tarnobrzegu zakończył się proces trzech mężczyzn oskarżonych o przynależność do zorganizowanej grupy przestępczej zajmującej się przemytem broni, amunicji i narkotyków z terytorium Polski do Szwecji. 31-letni Marcus F., na którym ciążyło **najwięcej zarzutów, został skazany na 12 lat pozbawienia wolności.**

Oprócz Marcusa F. na ławie oskarżonych zasiadali także jego kuzyn, 40-letni Tomasz F. oraz 46-letni Leszek S. Ten ostatni odpowiadał z wolnej stopy i nie był obecny podczas odczytania wyroku. Wszyscy trzej zostali uznani winnymi większości zarzucanych im czynów.

Przypomnijmy: śledztwo w sprawie handlarzy bronią, amunicją i narkotykami prowadził Podkarpacki Wydział Zamiejscowy Departamentu do Spraw Przestępczości Zorganizowanej i Korupcji Prokuratury Krajowej w Rzeszowie.

Proces toczył się przed Sądem Okręgowym w Tarnobrzegu, gdyż pierwsza z zatrzymanych przesyłek z bronią i amunicją została nadana w październiku 2021 r. w firmie przewozowej w Stalowej Woli. Służby szwedzkie w porcie Ystad zatrzymały busa z dwoma kierowcami, którzy mieli na stanie paczki, w których znajdowało się 10 Glocków z amunicją i magazynkami ukrytymi w przesyłkach zawierających artykuły spożywcze i proszki do prania. Paczki te nadał w Stalowej Woli Marcus F.

Jak ustalił sąd, Marcus F., Tomasz F. i Leszek S. współpracowali ze sobą przy nadawaniu kolejnych przesyłek z Polski do Szwecji, których przemyt powstrzymano. Były w nich m.in. trzy sztuki broni maszynowej z tłumikiem, amunicja różnego rodzaju oraz narkotyki. Dwaj pierwsi oskarżeni brali także udział w nielegalnym transferze pieniędzy za przestępcze transakcje. Marcus F. otrzymał na swoje konto ponad 80 tys. euro, wybrał je w kilku transzach, przekazał Tomaszowi F. 58 tys. euro, a ten drogą lotniczą przewiózł je do Szwecji i przekazał nieustalonej osobie. Takich nieustalonych osób biorących udział w procederze, którym trudnili się oskarżeni, było zresztą więcej.

Przewodniczący trzyosobowego składu sędziowskiego sędzia Maciej Olechowski po ogłoszeniu sentencji wyroku wyjaśnił, że nie można jednak przyjąć iż grupa przestępcza, w skład której wchodził Marcus F., Tomasz F. i Leszek S. miała charakter zbrojny. Mimo że zajmowała się handlem bronią.

➤ **Czytaj na str. 2**

■ STALOWA WOLA

Miasto ma plan na Arkadię

Radni dali zielone światło na zakup budynku Arkadii usytuowanego w sąsiedztwie MDK. Pomysł na jego zagospodarowanie już jest. W planach nadbudowa, zielone tarasy i wieża zegarowa.

➤ **Czytaj na str. 2**



■ KULTURA

Satyryk z poważną nagrodą

Stały współpracownik „Sztafety”, satyryk Marian Tadeusz Karaś został laureatem Nagrody im. Witolda Hulewicza. To autor aforyzmów i fraszek, od 4 lat regularnie zamieszczanych w „Sztafecie”

➤ **Czytaj na str. 15**



W sobotę wyjątkowy koncert pasyjny

„Nie pokonasz Miłości” to tytuł koncertu, który odbędzie się w sobotę, 16 marca, o godz. 18. w kościele pw. Opatrzności Bożej w Stalowej Woli. Koncerty pasyjne w czasie Wielkiego Postu stały się tradycją. Koncert wypełnią utwory zarówno tradycyjne, jak i jeszcze nieznanne. Usłyszemy m.in.: Gorzkie żale, Błogosławiony krzyż, Nie pokonasz miłości. Akompaniuje orkiestra MUSICALOVE pod kierownictwem Macieja Niecia i batutą Zygmunta Magiery. Muzyka wzbogacona zostanie grą świateł i efektami wizualnymi na najwyższym poziomie. Na wydarzenie zapraszają: Lucjusz Nadberezny prezydent miasta Stalowej Woli, Stanisław Sobieraj przewodniczący Rady Miejskiej oraz ks. kan. Krzysztof Kida. Koncert będzie na żywo transmitowany przez telewizję Trwam. Wstęp wolny. (it)

DOMOSTAWA. W 81. rocznicę krwawej niedzieli

Termin odsłonięcia Rzezi Wołyńskiej

Znana jest już data uroczystości poświęcenia i odsłonięcia Pomnika Rzeź Wołyńska w Domostawie w gminie Jarocin. Na miejscu, gdzie stanie, przygotowano już cokół i trwają prace przy otoczeniu pomnika.

12 marca br. odbyło się walne zebranie Społecznego Komitetu Budowy. Przyjęło one sprawozdanie finansowe za ubiegły rok i udzieliło absolutorium zarządowi. Postanowiono też, że nowym honorowym przewodniczącym komitetu, po śmierci ks. Tadeusza Isakowicza-Zaleskiego, będzie jego przyjaciel, proboszcz parafii w Pielni k. Sanoka, kustosz pamięci o Polakach pomordowanych przez UPA w Bieszczadach, ks. Antoni Moskal.

Jak powiedział „Sztafecie” Zbigniew Walczak, wójt gminy Jarocin i zarazem przewodniczący komitetu, uroczystości przy pomniku rozpoczną się w niedzielę, 14 lipca 2024 o godz. 11. Stanie się to w 81. rocznicę krwawej niedzieli, czyli początku fali masowych mordów Polaków na Wołyniu i w Małopolsce Wschodniej dokonywanych przez nacjonalistów z OUN-UPA, często przy wsparciu miejscowej ludności ukraińskiej. Dokładny scenariusz uroczystości nie



Na tym cokole stanie pomnik Rzeź Wołyńska

jest jeszcze znany, ale w programie przewidziana jest msza św., i w sprawie jej organizacji wójt zwróci się do proboszcza parafii w Domostawie.

Przypomnijmy: pomnik Rzeź Wołyńska autorstwa Andrzeja Pietyńskiego z Ulanowa, został odlany w 2018 r. w Gliwickich Zakładach Urządzeń Technicznych, a jego fundatorem było Stowarzyszenie Weteranów Armii Polskiej w Ameryce Okręg 2 w Nowym Jorku.

Po tym, jak kilka miast, w tym Stalowa Wola, odmówiło mu lokalizacji, pomnik przygarbła gmina Jarocin w powiecie niżańskim.

Powstał tu Społeczny Komitet Budowy i ruszyła zbiórka pieniędzy na jego postawienie (od końca lutego 2023 r. rozmontowany pomnik jest na terenie gminy Jarocin). Pomnik ma być elementem większej całości – Memoriału Ofiar Ludobójstwa Na Kresach Wschodnich (jego koszt to ponad 2,2 mln zł).

– Cokół jest już gotowy, a jak pogoda pozwoli, to pełną parą ruszą prace przy otoczeniu pomnika. Sam pomnik przed skreśleniem i ustawieniem musi jeszcze być poddany konserwacji – powiedział „Sztafecie” wójt Walczak.

(SJ)

Kobiety zabrały głos

8 marca 2024 roku, kobiety kandydujące z list Prawa i Sprawiedliwości do Rady Miejskiej Stalowej Woli przedstawiły swój Manifest Programowy: Stalowa Wola – Miasto Kobiet.

Data, Dzień Kobiet, nie była oczywiście przypadkowa.

– Stalowa Wola, jako Miasto Kobiet, ma szczególny obowiązek dbać o swoje mieszkanki, tworząc przestrzeń, która celebrować ich wkład i umożliwia ich rozwój we wszystkich aspektach życia – mówiła jedna z kandydatek, Elżbieta Kulpa.

A po niej osiem pań przedstawiło osiem punktów Manifestu

Programowego, a następnie się pod nim podpisały (manifest obok).

– W Dniu Kobiet bardzo dziękuję za tę ważną inicjatywę programową, za ten Manifest: Stalowa Wola – Miasto Kobiet, i bardzo się cieszę, że to właśnie kobiety w Stalowej Woli tworzą program, inicjatywę, która będzie zmieniała nasze miasto. A to właśnie siła kobiet od lat tworzy Stalową

Wolę jako miasto przedsiębiorcze, miasto rozwijające się, miasto odpowiedzialne, miasto pracowite, miasto piękne, bo to są te cechy kobiecości, które ma nasze miasto, ale właśnie dzięki pracy, dzięki zaangażowaniu, dzięki oddaniu kobiet w Stalowej Woli – powiedział obecny na spotkaniu prezydent Lucjusz Nadberezny.

(raj)

Manifest Programowy: Stalowa Wola – Miasto Kobiet

1. Wsparcie dla kobiet w ciąży, leczenia i położnictwa w Stalowej Woli
2. Wsparcie onkologiczne dla kobiet w Stalowej Woli
3. Wsparcie kobiet na rynku pracy w Stalowej Woli przez opiekę nad dziećmi
4. Centrum Kobiety w Stalowej Woli
5. Wsparcie działań społecznych dla kobiet w Stalowej Woli
6. Promocja równości płci i walka z dyskryminacją w Stalowej Woli
7. Zapewnienie bezpieczeństwa kobiet w Stalowej Woli
8. Inicjatywy promujące kobiece specjalizacje i piękno działania kobiet w Stalowej Woli



Sygnatariuszki Manifestu, od lewej: Ilona Kaczmarek, Alina Słoma, Agata Krzek, Iwona Bienias, Agnieszka Grabowska-Sowa, Elżbieta Kulpa, Urszula Tatys, Karolina Paleń, Ewa Zbarszewska

Zebrali ponad 200 tys. zł

Sztab WOŚP w Stalowej Woli zorganizował 11 marca konferencję prasową, na której podsumowano i rozliczono tegoroczny finał. Wiele ciepłych słów usłyszeli wolontariusze.

W tym roku orkiestra grała „dla płuc po pandemii”. Siedziba główna sztabu w Stalowej Woli mieściła się w Centrum Aktywności Seniora. Zorganizowano tam turniej brydża, warsztaty gotowania z dietetykiem, turniej szachowy i wiele innych atrakcji.

– Chciałbym serdecznie podziękować pani Bogusławie Latawiec dyrektor CAS-u, za to, że po raz kolejny na takim etapie i w takim stopniu z nami współpracują. Ta współpraca układała się bardzo dobrze, bowiem byli także współorganizatorami imprez towarzyszących, tych imprez było mnóstwo, tu też mieścił się sztab – powiedział Aleksander Kapuściński szef Sztabu WOŚP w Stalowej Woli.

Wolontariusze do swoich puszek zebrali aż 82 784,15 zł. Na e-skarbonkach zbierało się 985 zł, a w skarbonkach stacjonarnych 8 239,67 zł. Dużą popularnością cieszyły się aukcje Allegro, poprzez które zebrano 37 701,87 zł.

Dzięki hojności sponsorów na organizację 32 finału WOŚP w Stalowej Woli przeznaczono 28 500 zł. Zakupiono za to gadzety do sklepiku oraz zorganizowano imprezy towarzyszące. Szczegółowe rozliczenie finału, w którym uwzględniono koszty oraz

kwoty zebrane podczas imprez, przedstawia się tak: Centrum Aktywności Seniora – koszty 600 zł, przychód 15 111,85 zł; Bieg Policz się z cukrzycą – koszty 8 300 zł, przychód 17 893,01 zł; Zumba – koszty 500 zł, przychód 1 972 zł; Finał w Zaklikowie – koszty 3 500 zł, przychód 29 744,30 zł; Turniej piłki nożnej – koszty 0, przychód 1 255,52 zł; Sklepik – koszty 1 300 zł, przychód 12 927,05 zł. Łącznie zebrano aż 214 244,12 zł.

Szef Sztabu Aleksander Kapuściński podkreślił także rolę wolontariuszy, którzy bezinteresownie poświęcili swój czas i energię na wsparcie akcji. Dzięki nim udało się zebrać nie tylko dużą kwotę pieniędzy, ale także zorganizować wiele atrakcyjnych wydarzeń towarzyszących finałowi. Najwięcej do puszek zbierali: Karol Zybura – 5717,67 zł, Agnieszka Lej – 5037,94 zł i Hanna Błażewska – 4681,85 zł.

Najmłodszym wolontariuszem w Stalowej Woli był Aleksander Sobczyk, a najstarszą wolontariuszką Krystyna Dąbrowska.

Podczas konferencji przedstawiciele sztabu podkreślali, że pieniądze zebrane w Stalowej Woli będą miały realny wpływ na poprawę opieki zdrowotnej w naszym regionie. Podsumowując stalowowskie finały Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy podkreślali ogromne zaangażowanie lokalnej społeczności oraz fantastyczną atmosferę.

(edh)



Na konferencji byli obecni organizatorzy i współorganizatorzy 32 finału WOŚP w Stalowej Woli i Zaklikowie

krótko

Projektują miejsce dla młodych

Gmina Stalowa Wola rozstrzygnęła przetarg na zadanie „Opracowanie dokumentacji projektowej na przestrzeń młodzieżową w budynku Mostostalu”. Oferty złożyło trzech wykonawców. Realizację zadania powierzono firmie z Krakowa. Projekt pochłonie 87,8 tys. zł. Zadaniem wybranego w postępowaniu projektanta będzie wykonanie dokumentacji na zaprojektowanie przestrzeni młodzieżowej w budynku Mostostalu w pomieszczeniach po byłym kasynie.

Pomysł zakłada powstanie strefy chilloutu (strefa relaksu, z konsolą, bilardem, pufami), która w razie potrzeby mogłaby stać się salą konferencyjną z miejscem na rozłożenie niedużej sceny, ekranem do prezentacji, spotkań Młodzieżowej Rady Miasta i salą do zajęć sportowych. W planach jest również UrbanLAB z CafeLAB – kawiarenka młodzieżowa i przestrzeń do rozmów o mieście przy kawie. Ma powstać także aneks kuchenny z jadalnią do wspólnego gotowania, sala do zajęć fotograficznych z miejscem na galerię zdjęć, sala komputerowa z monitorem interaktywnym na ścianie, sala do robotyki, zajęć z długopisami 3D, gry w planszówki

z monitorem interaktywnym na ścianie, sala do zajęć krawieckich, sala do spotkań z organizacjami pozarządowymi.

Koncepcja zakłada także pokój opiekuna z widokiem na jak największą część projektowanej przestrzeni, pomieszczenia do przechowywania sprzętu i wyposażenia, przestrzeń do majsterkowania oraz toalety. Projektant musi też uwzględnić wielofunkcyjność pomieszczeń, np. przesuwne ściany oraz nawiązać w projekcie do Stalowej Woli i jej charakteru. Przestrzeń ma być przestronna, nowoczesna i doświetlona. Projektant, który wygra przetarg na opracowanie dokumentacji projektowej będzie miał miesiąc na przygotowanie propozycji aranżacji przestrzeni.

(as)

Ekstremalne Drogi Krzyżowe

W piątek, 15 marca, o godz. 18, po mszy świętej, z parafii św. Jana Pawła II (akademickiej), wyruszy Stalowowska Droga Krzyżowa mężczyzn do Sanktuarium Św. Józefa w Nisku.

Również w tym dniu, o godz. 20, msza święta w której chętni wyjdą na Ekstremalną Drogę Krzyżową w kierunku Sandomierza, Janowa Lubelskiego oraz Radomyśla nad Sanem. Zapisy na stronie internetowej.

(it)

Miasto ma plan na Arkadię

Na ostatniej sesji radni dali zielone światło na zakupienie przez miasto Stalowa Wola budynku Arkadii usytuowanego w sąsiedztwie Miejskiego Domu Kultury. Pomysł na jego zagospodarowanie już jest. Plany dotyczą nadbudowy obiektu, na dachu którego miałyby powstać zielone tarasy. Pojawić ma się także wieża zegarowa.

– Chcemy przed tym budynkiem, przed tym potencjałem, który tam jest postawić nowe cele, społeczne, ale również gospodarcze, kulturalne, aby ten budynek był uzupełnieniem oferty MDK, ale także wchodził bardzo mocno w działalność społeczną – mówił prezydent Lucjusz Nadbereżny.

Włodarz miasta poinformował, że zakup Arkadii, jej przebudowa i nadanie nowych funkcji kulturalno-społecznych jest ważna w związku z tym, że w ramach planowanej modernizacji placu Piłsudskiego zrezygnowano z budowy obiektów kubaturowych i wieży widokowej, budzących kontrowersje wśród mieszkańców.

– Podjąłem decyzję o wycofaniu z przestrzeni zielonej jakiegokolwiek nowych obiektów kubaturowych. W części, która jest przy lasku od torów kolejowych nie będą pojawiać się żadne budynki kubaturowe, nie będzie tam również wieży. Plac Piłsudskiego, będzie to plac bardzo mocno zazieleniony w ramach idei odbetonowywania miasta. Zostanie zlikwidowana tak naprawdę cała przestrzeń betonowa i asfaltowa drogi, parkingów i przestrzeni ze starej kostki od strony torów kolejowych. Ta część zostanie zupełnie zazieleniona,

tam pojawi się również fontanna, będzie to fontanna nie posadzkowa, a nieckowa – mówił wódcarz miasta.

Powstała już koncepcja architektoniczna przebudowy budynku Arkadii i nadania mu nowych funkcji, za którą odpowiada architekt Bogusław Barnaś.

– Zaprojektowana przez nas nadbudowa istniejącego budynku przy Placu Piłsudskiego nawiązuje stylistyką i skalą do monumentalnego charakteru okolicznej zabudowy. Aby jasno podkreślić nową część i zaakcentować historyczne kondygnacje poniżej, celowo zdecydowaliśmy się na kontrast kolorystyczny i materiałowy. Zachowaliśmy jednak rytm podziałów okiennych i spójność stylistyczną starego z nowym, również z Miejskim Domem Kultury.

Wszystkie okna w parterze postanowiliśmy przeszklić do samej podłogi, aby nadać maksymalnie transparentny i miastotwórczy charakter zintegrowany z ogródkami restauracyjnymi i przestrzenią placu miejskiego. Wzdłuż fasady oraz na dachu proponujemy wprowadzenie zieleni. Dostępny dla społeczności taras na dachu stanie się platformą widokową, miejscem

spotkań mieszkańców, odpoczynku czy lokalnych wydarzeń takich jak np. plenerowe kino letnie – wyjaśnia Bogusław Barnaś.

Nowo projektowany łącznik – wieża zegarowa zlokalizowany obok nadbudowanego obiektu, nawiązuje stylistyką do tradycji hutniczych Stalowej Woli.

– Jest to transparentna, przeszklona wieża o stalowej konstrukcji. Pełni wiele funkcji. Zapewnia sprawną komunikację pomiędzy Placem Piłsudskiego a wszystkimi poziomami budynku, w tym nieco uniesionym względem placu parterem, poziomem zielonego ogrodu dachowego czy poziomem piwnicy. Winda zapewnia pełną dostępność dla osób niepełnosprawnych na wszystkie kondygnacje. Pełni funkcję mobilnej platformy widokowej dzięki przeszklonej konstrukcji. Jest również wieżą zegarową wypełnioną ruchem miejskim, tworząc integracyjny punkt w Stalowej Woli, nadając tym samym nową wartość przestrzeni Placu Piłsudskiego. Transparentna konstrukcja wieży, podświetlona od środka, będzie tworzyć efektowny punkt orientacyjny zwłaszcza wieczorami. Jest też konstrukcją dla ekranu kina



Wizualizacja planowanej przebudowy Arkadii

letniego. Wielobarwne, tematyczne oświetlenie wieży może budować atmosferę adekwatną do celebrowanych świąt i wydarzeń. Zwieńczenie wieży formuje kolejny poziom zieleni miejskiej – informuje Bogusław Barnaś.

Budynek Arkadii ma być zakupiony od PSS Spółem.

– Oczywiście, podejmując się tego wyzwania chcielibyśmy skorzystać ze środków europejskich na to, aby tych zmian dokonać. W najbliższym czasie pojawiają się nabory w dwóch narzędziach finansowych: Fundusze dla Podkarpacia, gdzie budynki publiczne mogą przechodzić termomodernizację i to jest jeden

z ewentualnych projektów, do których moglibyśmy składać przynajmniej część zewnętrzną – istotną i nie tanią w zakresie realizacji tego projektu. A drugie narzędzie finansowe, które otwiera się przed nami, to KPO i podobnie tak jak przy budynku Ballady, tak tutaj jest bardzo atrakcyjne finansowanie dlatego, że jest to 100 proc. finansowania – mówił Lucjusz Nadbereżny.

Prezydent zaznaczył, że projekt przebudowy Arkadii łączy się z planem dotyczącym budynku tzw. pershing, który również musi przejść zmianę pod względem funkcji, zagospodarowania.

(as)



Z głębokim smutkiem
przyjęliśmy wiadomość o odejściu

ŚTP
Ryszarda Kowala

Wieloletniego pracownika Urzędu Miasta Stalowej Woli.

Łącząc się w żalobie i smutku pragniemy przekazać
wyrazy głębokiego współczucia,
ukojenie w bólu i pocieszenie oraz słowa wsparcia
dla Rodziny i Bliskich
w tym smutnym czasie ziemskiego pożegnania.

Niech Bóg da Światłość Wieczną i dar nieba dla Niego.

Prezydent Miasta Lucjusz Nadbereżny,
oraz pracownicy Urzędu Miasta Stalowej Woli

Handlarze bronią usłyszeli wyroki

➤ **ciąg dalszy ze str. 1**

– Oskarżeni zajmowali się przemytem broni z Polski do Szwecji, traktowali ją jako handel nielegalnym towarem, ale nigdy tej broni nie używali, ani nawet nie planowali używać. Nie nosili jej „przy sobie”, nie brali pod uwagę możliwości rozpakowywania paczek i dostania się do broni nawet w sytuacji zatrzymania ich przez funkcjonariuszy – wyjaśnił sędzia Maciej Olechowski.

Zdaniem sądu, nie można także przypisać Marcusowi F. zarzutu posiadania broni i amunicji, którą znaleziono w jego mieszkaniu po zatrzymaniu i odkryto cztery miesiące później w wynajmowanym przez niego garażu. Mężczyzna w teorii posiadał tę broń, ale nie miał nad nią władztwa i nie mógł nią dysponować.

Więzenie, grzywny i koszt sądowe

Ostatecznie, sąd skazał 31-letniego Markusa F. na łączną karę 12 lat pozbawienia wolności. Kara została skumulowana z kar jednostkowych wynoszących: 8 lat, 4 lata, 3 lata, 5 lat i 2 lata pozbawienia wolności za poszczególne zarzuty. Mężczyzna musi także zapłacić 80

tys. zł tytułem grzywny oraz blisko 50 tys. zł kosztów sądowych.

Tomasz F. skazany został na karę łączną 7 lat pozbawienia wolności. 40-latek musi także zapłacić 30 tysięcy złotych grzywny i ponad 30 tysięcy złotych kosztów sądowych.

46-letni Leszek S. został skazany na karę łączną 5 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, 25 tysięcy złotych grzywny i blisko 29 tysięcy złotych kosztów sądowych. Wszystkim oskarżonym sąd zaliczył na poczet kary pozbawienia wolności okres dotychczasowego tymczasowego aresztowania. W przypadku

Marcusa F. i Tomasza F., którzy zatrzymani zostali 19 stycznia 2022 r. okres ten wynosi ponad 2 lata. Dla trzeciego z oskarżonych okres ten jest krótszy, gdyż został zwolniony z aresztu tymczasowego.

Wyrok, który zapadł 12 marca br. przed Sądem Okręgowym w Tarnobrzegu nie jest prawomocny, a stronom procesu przysługuje odwołanie się od niego po wystąpieniu do sądu o pisemne uzasadnienie orzeczenia.

Ustne uzasadnienie wyroku było natomiast niejawnie, gdyż część materiałów procesowych było utajniona.

(bm)



Decyzją Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu Marcus F. został skazany na 12 lat pozbawienia wolności, a Tomasz F. na 7 lat pozbawienia wolności. Obaj mają także zapłacić wysokie grzywny i koszt sądowe

Wystawa o błogosławionej Rodzinie Ulmów

Chroniąc życie innych – sami zginęli

Na Zamku w Baranowie Sandomierskim, w ramach IX spotkania historyczno-patriotycznego odbędzie się wyjątkowy wernisaż. Dzięki współpracy radnej sejmiku województwa podkarpackiego ze Stalowej Woli Kamili Piech z rzeszowskim oddziałem IPN, przygotowano wystawę o wyjątkowej rodzinie z Markowej na Podkarpaciu – „Śmierć za człowieczeństwo. Rodzina Ulmów”.

Życie tej rodziny to dla wierzących świadectwo wierności naukom Chrystusa, dla innych po prostu dowód człowieczeństwa. Ich postawa była heroiczna. Mimo grożącej im najsurowszej kary – utraty życia – w czasie II wojny światowej, kierując się miłością do bliźniego, pomagali Żydom. Za okazane serce, małżonkowie Wiktor i Józef oraz ich siedmioro dzieci, zostali brutalnie zamordowani przez Niemców 24 marca 1944 roku.

W 2018 r. z inicjatywy prezydenta RP Andrzeja Dudy dzień 24 marca, będący rocznicą tragicznych wydarzeń w Markowej, ustanowiono Narodowym Dniem Pamięci Polaków ratujących Żydów pod okupacją niemiecką. 10 września 2023 r. papież Franciszek włączył całą rodzinę Ulmów do grona błogosławionych.

– Pragnąc ochronić życie innych, sami je stracili. To ważne, aby ten heroiczny czyn Rodziny Ulmów był nagłaśniany, a wiedza



Ekspozycja w Zamku w Baranowie Sandomierskim będzie dostępna do 2 kwietnia br.



Kamila Piech z Anną Marią Anders podczas prezentacji wystawy w Rzymie przez Samorząd Województwa Podkarpackiego

o nim zgłębiania i przekazywana, szczególnie właśnie przez nas, mieszkańców Podkarpacia. Podjęłam współpracę z oddziałem IPN w Rzeszowie, aby eksponować tę historię i dziedzictwo Błogosławionej Rodziny Ulmów. Małżonkowie i ich dzieci swoją postawą pokazali, że miłość do bliźnich była dla nich prawdziwą i najwyższą wartością – powiedziała „Sztafecie” Kamila Piech, radna sejmiku województwa podkarpackiego ze Stalowej Woli, a jednocześnie dbająca o dziedzictwo materialne i niematerialne Zamku w Baranowie Sandomierskim. – To wystawa niezwykła, podziwiana nie tylko w Polsce, ale i poza granicami naszego kraju. Postawa Błogosławionej Rodziny Ulmów na pewno nakłania do refleksji

nad życiem i najważniejszymi wartościami.

Kilkanaście tygodni temu delegacja samorządu województwa podkarpackiego na Uniwersytecie Świętego Krzyża w Rzymie ekspozycję wystawę o Błogosławionej Rodzinie Ulmów, to tam jego rektor, ks. prof. Luis Navarro, otwierając wystawę podkreślił, że Rodzina Ulmów powinna być inspiracją dla współczesnych rodzin.

– Rodzina Ulmów to także przykład jedności małżeńskiej, wychowania dzieci i gościnności, otwarcia na innych. Jej beatyfikacja ma unikalny charakter z wielu powodów. Po raz pierwszy: cała rodzina została beatyfikowana, co więcej wszyscy członkowie rodziny zginęli razem. Byli przykładem wiary i chrześcijańskiego życia w czasie

prześladowań niemieckich nazistów – mówił kardynał Semeraro.

– Serdecznie zapraszam do obejrzenia u nas tej wyjątkowej, wzruszającej i budzącej wiele emocji wystawy – zachęca Kamila Piech.

Wystawa w Zamku w Baranowie Sandomierskim składa się z plansz oraz kilkudziesięciu zdjęć i dokumentów. Wernisaż odbędzie się 19 marca (wtorek) o godz. 11. W programie również prelekcja historyków z Oddziału IPN w Rzeszowie, wstęp wolny. Ekspozycja będzie dostępna do 2 kwietnia br. Można ją oglądać przez 7 dni w tygodniu podczas zwiedzania Muzeum Zamku w Baranowie Sandomierskim w godzinach jego otwarcia. (it)



W roku 2023 r. podczas pobytu w Ambasadzie RP w Rzymie podkarpacka delegacja, której przewodził marszałek Władysław Ortyl, rozpoczęła starania, aby Rodzina Ulmów została patronem województwa podkarpackiego

Wojskowa przeprawa przez San w Radomyślu

5 marca br. w ramach międzynarodowych ćwiczeń wojskowych pod kryptonimem „Dragon 24” żołnierze z 17. Wielkopolskiej Brygady Zmechanizowanej oraz 74. słoweńskiego Pułku Piechoty z Mariboru przeprawili się przez San. Na potrzeby tej operacji, powstał most pontonowy, który zbudowali saperzy z Dębina.

Ćwiczenia, które odbyły się na Podkarpaciu są częścią manewrów organizowanych przez NATO pod wspólnym kryptonimem STEADFAST DEFENDER-24 (STDE-24).

W ramach ćwiczeń STDE-24 Polska pełni rolę jednego z państw-gospodarzy i przyjmuje na swoim terytorium znaczną liczbę żołnierzy i sprzętu sojuszników, w tym w ramach ćwiczenia narodowego z udziałem sił zbrojnych innych państw pk. DRAGON 24 (DR-24).

W ćwiczeniu DR-24 zaangażowanych jest łącznie ok. 20 000 żołnierzy i 3 500 jednostek sprzętu z 9 państw NATO, w tym około 15 000 żołnierzy z Polski. DR-24 jest sprawdzianem współdziałania i wykonywania zadań bojowych na lądzie,

morzu, w powietrzu oraz w cyberprzestrzeni.

Główne siły do udziału w ćwiczeniu deleguje 11 Lubuska Dywizja Kawalerii Pancernej, wsparta żołnierzami wojsk specjalnych, sił powietrznych, marynarki wojennej i obrony terytorialnej. W ćwiczenie zaangażowane są również elementy pozamilitarnej części systemu obronnego państwa, poczynając od administracji rządowej poprzez administrację samorządową na szczeblu wojewódzkim, powiatowym i gminnym.

Ćwiczenia zbiegają się również z obchodami 75. rocznicy powstania NATO.

Podczas ćwiczeń w Radomyślu nad Sanem wykorzystano m.in. transportery kołowe „Rosomak”, armatohaubice „Dana” oraz samochody ciężarowe i pojazdy MRAP. (bm)



WIĘCEJ ZDJĘĆ NA
www.sztafeta.pl



Ćwiczenia w ramach STDE-24 stanowią największy pokaz zdolności obronnych Sojuszu i jego państw członkowskich od 1999 r., tj. od tzw. pierwszej fali rozszerzenia NATO, która objęła Polskę, Czechy i Węgry

Ostre spięcie kandydatów na prezydenta

Do potyczki słownej pomiędzy kandydatami na stanowisko prezydenta Stalowej Woli Lucjuszem Nadbereźnym i Damianem Marczakem doszło na ostatniej sesji rady miejskiej. W trakcie ostrej wymiany zdań padły mocne słowa, nie zabrakło także wycieczek politycznych.

W czwartek, 7 marca, odbyła się sesja Rady Miejskiej Stalowej Woli. Jednym z pierwszych punktów w porządku obrad było sprawozdanie prezydenta Lucjusza Nadbereźnego. Włodarz miasta przedstawiał, na jakim etapie są realizowane przez miasto inwestycje oraz zapowiadał kolejne, zaplanowane do realizacji zadania. Była mowa m.in. o przebudowie układu komunikacyjnego na osiedlu Poręby, kolejnym etapie rozbudowy ulicy Spacerowej czy ulicy Sandomierskiej. Nadbereźny wspominał o budowie schroniska dla osób bezdomnych czy planowanej budowie hal sportowych przy szkołach. Był temat aquaparku, modernizacji Ogrodu Jordanowskiego, miejskich podwórek, temat zakupu budynku Arkadii i przebudowy Placu Piłsudskiego.

– Każde swoje wystąpienie powinien pan rozpocząć od informacji, czy tegoroczny budżet jest realny, na jakim etapie są rozmowy z potencjalnymi inwestorami, którzy mają te nieruchomości zakupić, bo widzę tutaj u pana prezydenta doskonały humor, pan prezydent kreuje wizerunek przed mieszkańcami, jak to będzie pięknie, natomiast nie mówi o tym, z czego to będzie wszystko sfinansowane – mówił radny Damian Marczak.

Przypomniał jednocześnie, że w grudniu ubiegłego roku, w związku z odroczeniem przez inwestora zakupu działki w strefie przemysłowej,

rada miejska musiała podjąć uchwałę o emisji obligacji na 130 mln zł. Radny Marczak nawiązał też do apelu prezydenta dotyczącego tego, aby m.in. w kampanii wyborczej nie być w debatach, dyskusjach „antyktosiem”. W wymianie zdań nie zabrakło także wątków stricte politycznych i odwołań do przynależności partyjnej.

– Przez 8 lat reprezentował pan partię Prawo i Sprawiedliwość, która była antywszystko, poczynając od nauczycieli, lekarzy, nie mówiąc już o mniejszościach homoseksualnych i w ogóle mniejszościach w tym kraju. Jeżeli pan zmienił zdanie w tej kwestii, to bardzo się cieszę i gratuluje. To pan jest reprezentantem partii, która na wszystkich tak naprawdę szczuła przez wiele lat. Jeżeli jest pan naprawdę przeciwko temu, proszę głośno powiedzieć, że ta partia przez te ostatnie lata popełniła ogromny błąd – mówił radny Damian Marczak.

Do wypowiedzi radnego odniósł się prezydent Lucjusz Nadbereźny.

– Zanim przejdę do merytorycznych odpowiedzi, chciałem zwrócić uwagę panu Damianowi Marczakowi, że coś panu wypadło. Proszę się nie schylać, bo pan już tego nie podniesie. To jest przyzwoitość. To jest ta cecha, która oddaje człowieka w zakresie takim fundamentalnym. Nie chciałbym tutaj prowadzić kampanii wyborczej, ale pana ostatnie słowa tę retorykę włączają.

Nie będę do pana mówił: panie radny, tylko panie Damianie. Pan nie powinien być radnym Miasta Stalowej Woli. Pan wygłasza tutaj dość kateryczne opinie, pouczające, mówiące o pewnych zasadach fundamentalnych, o tym, co było przez ostatnie 8 lat, natomiast pan tę fundamentalną zasadę uczciwości, przyzwoitości, która powinna towarzyszyć każdemu radnemu miasta Stalowej Woli, łamie w sposób fundamentalny. Tak naprawdę nie powinien pan tu siedzieć, nie powinien pan zabierać głosu, ani uczestniczyć w głosowaniach, dlatego że pan już dawno utracił mandat radnego miasta Stalowej Woli. Nigdy ta procedura nie została przeprowadzona tak jak powinna być, właśnie dlatego, że ja mam w sobie coś takiego, że nie jestem „antyktosiem”. Nie należę do ludzi, którzy kierują się polityczną nienawiścią, złością, bo jeżeli tak by było, to ja bym w 5 minut udowodnił, że jest pan mieszkańcem gminy Pysznica, że tam ma pan cały ośrodek życiowy, że tam pan mieszka ze swoją rodziną, że pana dziecko chodzi do szkoły w Pysznicy, nie do Stalowej Woli, że tam macie państwo płacone opłaty komunalne i inne elementy, które świadczą o tym, gdzie jest ośrodek życiowy, gdzie jest miejsce zamieszkania danego radnego. A ustawa o samorządzie gminnym mówi, kto może być radnym miasta Stalowej Woli i pan nie może być radnym miasta Stalowej Woli.

Pan ma prawo startować na prezydenta miasta Stalowej Woli jako mieszkaniec gminy Pysznica, ustawa panu na to pozwala, ale pan w tej swojej nieprzyzwoitości dalej startuje do Rady Miasta Stalowa Wola. Inne osoby, które zmieniły swój ośrodek życia podjęły uczciwą decyzję, że nie stracią już do Rady Miasta. Jeżeli z państwa strony pojawia się tutaj takie wypomnienie – mówił wóldarz miasta.

Prezydent oświadczył, że może stanąć przed każdym mieszkańcem Stalowej Woli i powiedzieć, że mieszka w Stalowej Woli, jest zameldowany od lat 90. pod jednym adresem, a jego dzieci chodzą do szkoły w Stalowej Woli. – To jest moje miejsce życia, to jest moje miejsce zamieszkania i nie posiadam żadnych innych nieruchomości. Jeżeli ma pan odwagę mówić czy wypominać cokolwiek na temat mojej osoby, uczciwości, to proszę tutaj wyjść, na tę mównicę i złożyć przed Radą Miasta i przed mieszkańcami Stalowej Woli takie samo oświadczenie. (...) Można mi pewnie zarzucić wiele rzeczy, ale proszę znaleźć chociaż jedną moją wypowiedź przez 8 ostatnich lat, czy 18 lat, jak pełnię funkcję publiczną, w której kogokolwiek potępiłem ze względu na wyznanie, orientację seksualną czy inne osobiste rzeczy – mówił Lucjusz Nadbereźny.

Radny Damian Marczak stwierdził, że wspomnianie o jego dziecku w politycznych

przepychankach jest nie na miejscu i nie powinno mieć miejsca. – Uderzenie we mnie moim dzieckiem, to już pomnę, skąd ma pan informacje, gdzie moje dziecko chodzi do szkoły i dlaczego to pana interesuje. To chyba wynika wyłącznie z genetyki tego, kim pan jest i skąd pan się wywodzi, taka ciekawość drugiej osoby. Powiem szczerze, że to jest miazdzące, to pokazuje, kim pan jest. Drugą kwestią jest weryfikacja mojego zamieszkania itd. Od pierwszego oświadczenia majątkowego do ostatniego składam dokładne wyjaśnienia, gdzie jestem zameldowany, gdzie pracuję, gdzie mam nieruchomości i państwo jesteście o tym doskonale poinformowani, a te pana ataki, które w tym momencie są skierowane w moją osobę, odbieram tylko jako próbę odwrócenia uwagi mieszkańców Stalowej Woli od rzeczy najistotniejszych, a najistotniejsze dla nich jest to, jak pan zarządza tym miastem – mówił radny Damian Marczak.

Radny nie podjął wyzwania rzuconego mu przez prezydenta i nie wygłosił oświadczenia, w którym potwierdziłby, że jedynym jego miejscem zamieszkania jest Stalowa Wola. W internecie dostępne jest nagranie z wywiadu udzielonego przez Damiana Marcza dla kanału „Na warsztatach”, gdzie odpowiadając na pytanie powiedział, że ma dom w Pysznicy, a w Stalowej Woli czasem nocuje. (ew)

krótko

STALOWA WOLA. Festiwal kwiatów w SDK

W sobotę, 23 marca, w godz. 9–17 odbędzie się ciekawe wydarzenie dedykowane nie tylko miłośnikom roślin. „Festiwal kwiatów. Przynieś – wymień – zaadoptuj” ma w programie m.in. warsztaty, podczas których będzie można dowiedzieć się, jak założyć las w słoiku, zrobić wielkanocnego zajączka, tabliczki florenckie albo skomponować własną kwiatową herbatkę. Ponadto, w ramach festiwalu będzie można wymienić się kwiatami, skorzystać z darmowych cebulek oraz nasion i nauczyć się prawidłowego sadzenia drzew.

Wstęp na festiwal jest bezpłatny. Na warsztaty obowiązują zapisy, termin mija 18 marca, liczba miejsc ograniczona, chętni powinni wysłać zgłoszenie na adres festiwalroslin@gmail.com.

Festiwalowi towarzyszy wystawa plakatu roślinnego „Ziemia śmieje się kwiatami”.

Wydarzenie objął patronatem prezydent miasta Lucjusz Nadbereźny. Organizatorem i pomysłodawcą festiwalu jest Urszula Tatys. (it)

Psi park już otwarty

Na nadszańskich błoniach w Stalowej Woli powstał psi park. Za realizację inwestycji odpowiedzialny był Miejski Zakład Budynków. Miejsce dedykowane psiom dostępne jest dla czworonogów i ich właścicieli od kilku dni.

– W piątek zakończyły się wszystkie odbiory i od soboty, 9 marca 2024 roku „Psi Park” jest udostępniony dla wszystkich chętnych, dla wszystkich czworonogów ze swoimi opiekunami – mówił prezydent Lucjusz Nadbereźny.

Inwestycja realizowana była w ostatnich tygodniach. Regulamin „Pskiego Parku” znajduje się na tablicy informacyjnej przy wejściach. (as)

DO WYNAJĘCIA POMIESZCZENIA

o szerokim zastosowaniu w Stalowej Woli przy ul. Ofiar Katynia 30 oraz Okulickiego 3

■ BEZPŁATNY PARKING ■ DOSTĘPNE OD ZARAZ ■ TANIO



PKS Stalowa Wola, ul. Ofiar Katynia 30, tel.: 533 318 796, 531 619 983 lub 15 842 5811 wewnętrzny 50, e-mail: sekretariat@pksstwola.com.pl



STALOWA WOLA

Rajd Pań rozstrzygnięty

W dwóch kategoriach wystartowało łącznie 35 zespołów. Około jedna trzecia zawodników była ze Stalowej Woli, pozostali reprezentowali powiat niżański i inne miejscowości, np. Jarosław i Dębicę. – Nie było nudy – podsumowują organizatorzy.

Do Rajdu Pań głosiło się 37 załóg; w sobotę, 9 marca, na starcie stanęło 35 z nich. Był to rajd nawigacyjno-turystyczny, dlatego załogi brały udział w różnych konkurencjach, których było 17. Zadania były bardzo urozmaicone – dotyczyły np. znajomości przepisów ruchu drogowego, ale też trzeba było wykazać się płynnością jazdy (test na piłkę i jajko w misce), a nawet umiejętnością rozpoznawania przypraw. W klasyfikacji końcowej uwzględniono załogi, które wykonały wszystkie zadania.

Wśród par mieszanych sklasyfikowano 12 zespołów, najlepszy był team Anna Paterek i Edward Paterek, który jechał samochodem marki KIA Sorento. W załogach kobiecych również sklasyfikowano 12 załóg. Rywalizację wygrały Angelika Frank i Justyna Krysa jadące oplem Vectrą. Pełne listy obok.

– Za rok też zorganizujemy rajd dla pań, po opiniach, jakie słyszymy, nie mamy innego wyjścia – powiedział „Sztafecie” Marcin Ścipień prezes Automobilklubu Doliny Sanu, organizator wydarzenia.

Honorowy patronat nad rajdem objął prezydent Stalowej Woli, Lucjusz Nadbereżny. (it)

pod patronatem
SZTAFETY



Najlepsze zespoły kobiece, od lewej: Angelika Frank, Justyna Krysa oraz Bogusia Kuroń i Małgorzata Buława

Załogi mieszane

- 1 Anna Paterek, Edward Paterek
- 2 Magdalena Staniszevska, Sławomir Staniszevski
- 3 Estera Kołodziej, Adam Krupa
- 4 Katarzyna Majowicz, Bartosz Skórczyński
- 5 Aleksandra Szajnar, Patryk Bednarz
- 6 Małgorzata Musiał, Grzegorz Szaraniec
- 7 Ewelina Mazurek-Kramek, Łukasz Kramek
- 8 Agnieszka Duda, Tomasz Duda
- 9 Anna Chodór, Paweł Dobrowolski
- 10 Anna Grabowska, Kamil Garbacz
- 11 Anna Słodkowska, Andrzej Słodkowski

- 12 Agnieszka Podruczna-Olko, Piotr Olko

Załogi kobiece

- 1 Angelika Frank, Justyna Krysa
- 2 Bogusia Kuroń, Małgorzata Buława
- 3 Monika Kłak, Joanna Dąbek
- 4 Paulina Rutyna, Karolina Szpyra
- 5 Danuta Warchoł, Aleksandra Jarosz
- 6 Beata Breška, Beata Orłowska
- 7 Katarzyna Ochotok, Beata Różańska
- 8 Monika Swed, Patrycja Rojan
- 9 Anna Łaska, Diana Przybylska
- 10 Agnieszka Śmiechowska, Katarzyna Ossowska
- 11 Joanna Szarama, Edyta Zakrzewska
- 12 Anna Klich, Anna Laskowska

Listy do redakcji

Jubileusz najstarszej szkoły w Stalowej Woli

Publiczna Szkoła Podstawowa nr 9 w Stalowej Woli, nosząca imię Jana Kochanowskiego, to placówka z ogromnymi tradycjami i bogatą historią – najstarsza szkoła w mieście i jedna z najstarszych w województwie podkarpackim. Szkoła, która swoje tradycje kulturowe i przekazuje kolejnym pokoleniom, a jej współczesność cieszy się uznaniem w środowisku i mieście.

Jej historia rozpoczyna się przed 230 laty, początki sięgają bowiem 1793 r., gdy w Rozwadowie założono szkołę jednoklasową. Przez te wszystkie lata dotyczyła ją zawitości dziejowe, zmieniała się pod wpływem wydarzeń historycznych, politycznych i przemian społecznych. Podlegała wielokrotnie przeprowadzanym reorganizacjom, reformom szkolnym, ulegała zniszczeniom w czasie pożarów, jej funkcjonowanie zakłócały epidemie.

Swoje powstanie zawdzięcza rodzinie książąt Lubomirskich, którzy ją założyli i przez lata wspierali. Jako wielcy patrioci, w czasach zaborów nie dopuścili do tego, aby językiem wykładowym został język niemiecki, dzięki nim dzieci w rozwadowskiej szkole uczyły się po polsku.

Była wiele razy odbudowywana, przebudowywana i powiększana; przechodziła trudne koleje losu, z których zawsze wychodziła zwycięsko. W czasie I wojny światowej w budynku szkoły funkcjonował szpital dla rannych żołnierzy. Podczas okupacji hitlerowskiej placówka działała w ograniczonym przez władze niemieckie zakresie. Okrojony program obejmował naukę czytania, pisanie i rachunków, ale organizowano wtedy tajne nauczanie.

6 czerwca 1987 roku nadano szkole imię Jana Kochanowskiego i odbyło się uroczyste wręczenie sztandaru. W 1993 roku obchodziliśmy 200-lecie istnienia szkoły, a w 2013 roku – Jubileusz 220-lecia.

Obecnie „dziewiątką” jest placówką kultuwującą tradycję, a równocześnie nowoczesną, świetnie wyposażoną w środki dydaktyczne, sprzęt multimedialny i sportowy.

Należy też do niej plac zabaw dla młodszych dzieci oraz boisko wielofunkcyjne.

Publiczna Szkoła Podstawowa nr 9 może poszczycić się finalistami i laureatami konkursów przedmiotowych organizowanych przez Podkarpackiego Kuratora Oświaty oraz konkursów międzyszkolnych, wojewódzkich i ogólnopolskich, jak również zawodów sportowych. Uczniowie za swoje osiągnięcia w nauce otrzymywali stypendia Prezydenta Miasta Stalowej Woli oraz Marszałka Województwa Podkarpackiego.

Wartość szkoły stanowią ludzie, u nas jest bezpiecznie i kameralnie, bo wszyscy się znamy, wspieramy, pomagamy sobie nawzajem, co czyni z nas zżyty wspólnotę. Nasi uczniowie nie tylko rozwijają się intelektualnie, ale też uczą się radzić sobie we współczesnym świecie. Nabywają postaw prospołecznych, takich jak wrażliwość i otwartość na potrzeby drugiego człowieka.

Aby uczcić tę ponad dwuwiekową historię, nasza placówka organizuje Jubileusz 230-lecia swojego istnienia. Uroczystości odbędą się 6 kwietnia bieżącego roku, a rozpocznie je Msza Święta w kościele Matki Bożej Szkaplerznej w Stalowej Woli. Następnie w programie obchodów przewidziana jest część oficjalna i artystyczna w Miejskim Domu Kultury oraz spotkanie po latach w szkole.

Drodzy Dawni Pracownicy, Absolwenci, Przyjaciele i Sympatycy PSP 9! Serdecznie zapraszamy i wyrażamy nadzieję, że licznie zjawicie się Państwo w tym wyjątkowym dniu, który będzie okazją do spotkań z nauczycielami, kolegami i koleżankami ze szkolnej ławy, okazją do wspomnień, refleksji i wzruszeń.

Barbara Tyrła-Klimczak
nauczycielka
języka polskiego
w imieniu własnym oraz
Dyrektora Szkoły,
Grona Pedagogicznego,
Społeczności Uczniowskiej
i Rodziców

REKLAMA

TOMCZYK ART

ORKIESTRA KSIĘŻNICZEK

KONCERT WIEDEŃSKI

PIERWSZA NA ŚWIECIE
ORKIESTRA KSIĘŻNICZEK

Miejski Dom Kultury w Stalowej Woli

19.04.2024

BILETY - ORKIESTRAKSIĘZNICZEK.PL



Przed szkołą zawisły już banery informujące o jubileuszu

STALOWA WOLA. Kandydaci, komitety, mandaty

Jak zdobywano miejską radę

Trzy duże komitety, w tym jeden z partyjnym szyldem, oraz jeden niewielki komitet wystawiający piątkę kandydatów tylko w jednym okręgu. W sumie 97 osób do 23 mandatów. Tak wygląda sytuacja przed kwietniowymi wyborami do Rady Miejskiej Stalowej Woli.

Średnio wypada więc 4,2 kandydata na miejsce. W 2018 r. wskaźnik ten wynosił 3,1 (startowały 72 osoby). Do wyborów stanęły wtedy dwa duże komitety: Prawo i Sprawiedliwość oraz Stalowowolskie Porozumienie Samorządowe (SPS), a także Kukiz'15. Ten ostatni wystawił kandydatów tylko w dwóch okręgach wyborczych spośród czterech, na jakie od 2010 r. podzielona jest Stalowa Wola.

Przypomnijmy: wybieramy w nich odpowiednio 7, 6, 5 i 5 radnych, czyli w sumie obsadzamy 23 mandaty (w latach 1990–2002 rada była 36-osobowa). W ostatnich wyborach, w 2018 r. PiS zdobyło 15 mandatów, SPS – 7, a Kukiz'15 – 1.

Ordynacja skróciła listy

Porównania obecnej liczby kandydatów z jeszcze wcześniejszymi wyborami nie mają sensu, gdyż w 2014 r. obowiązywała w Stalowej Woli okręgi jednomandatowe i ordynacja większościowa (startowało 109 osób), a w proporcjonalnych wyborach w 2010 r. i poprzednich, każdy komitet mógł wystawić w okręgu nawet dwa razy więcej kandydatów niż było tu mandatów do wzięcia (tzw. pełne listy).

Tymczasem od 2018 r. można zgłosić w okręgu tylko dwóch kandydatów więcej od liczby mandatów. Obecnie maksymalna liczba kandydatów do rady miejskiej na listach jednego komitetu wynosi więc w Stalowej Woli 31 (w poszczególnych okręgach można zgłosić odpowiednio 9, 8, 7 i 7 kandydatów), podczas gdy w 2010 r. było to 46.

Z kronikarskiego obowiązku przypomnijmy jedynie, że najwięcej chętnych do Rady Miejskiej Stalowej Woli kandydowało w 2006 r. – 400 osób! z 11 komitetów.

Kobiety, mężczyźni, parytety, udziały

Teraz startuje 97 osób: 41 kobiet i 56 mężczyzn (od 2010 r. obowiązują na listach 35-proc. parytety płci).

Do wyborów stają cztery komitety: Prawo i Sprawiedliwość (31 kandydatów: 13 kobiet i 18 mężczyzn), Stalowowolskie Porozumienie Samorządowe (31 kandydatów: 14 kobiet i 17 mężczyzn), Stalowa Wola od Nowa – Powiat od Nowa (30 kandydatów: 12 kobiet i 18

mężczyzn), oraz komitet Nowa Prawica dla Stalowej Woli (5 kandydatów: 2 kobiety i 3 mężczyzn).

Najwięcej pań w Radzie Miejskiej Stalowej Woli, po 8, zasiadało w kadencjach 1998–2002 (rada 36-osobowa) i 2018–2024 (rada 23-osobowa). W kończącej się kadencji procentowy udział kobiet w radzie był więc największy i wyniósł niemal 30 proc. Najmniejszy był w kadencji 2002–2006, gdy rada została zmniejszona do 23 mandatów, i zasiadały w niej tylko dwie panie (11,5 proc.).

Odmienne przypadki byłych wiceprezydentów

O ponowny wybór do rady miejskiej nie ubiega się czwórka obecnych radnych: Paulina Miśko, Lucjan Małek i Franciszek Zaborowski (wszyscy z PiS) oraz Renata Butryn (SPS). Miśko kandyduje do rady powiatu, a Butryn do sejmiku Podkarpacia.

Dlaczego nie startuje były wiceprezydent Stalowej Woli (2003–2010) i radny miasta od 2010 r., Franciszek Zaborowski?

– Lista była dla mnie otwarta, ale uznałem, że czas odpocząć – odpowiedział „Sztafecie” 71-letni Zaborowski.

Stanisław Sobieraj (PiS), przewodniczący rady miejskiej, potwierdza: – Namawialiśmy z prezydentem pana Franciszka, bo to bardzo doświadczony samorządowiec, świetnie zorientowany w sprawach miasta, ale odmówił.

Samorządowym weteranem w gronie wszystkich kandydatów jest inny były wiceprezydent Stalowej Woli (1998–2002), 73-letni Jan Sibiga, radny miasta nieprzerwanie od 1998 r. (zaczynał w barwach Akcji Wyborczej Solidarność, potem było Podkarpackie Forum Samorządowe Prawicy, a od 2006

Pierwsze takie wybory

W pierwszych wolnych wyborach do odrodzonego samorządu terytorialnego (i pierwszych w ogóle wolnych wyborach po epoce PRL-u), w maju 1990 r. w Stalowej Woli wybrano 36-osobową radę miejską. Aż 32 mandaty zdobyli wtedy kandydaci Komitetu Obywatelskiego Solidarność. Trzy uzyskało Stronnictwo Demokratyczne, a jeden – Unia Polityki Realnej.

Pierwszym przewodniczącym rady (1990–1994) był Adam Ehrenfeld. Kolejni to: Stanisław Krupka (1994–1995), Antoni Kłosowski (1995–1998), Jacek Koralewski (1998–2002), Jacek Antonowicz (2002–2006), Jerzy Kozieliwicz (2006–2008), Stanisław Cisek (2008–2010), Antoni Kłosowski (2010–2014), Rafał Weber (2014–2015), Stanisław Sobieraj (2015–2018 i 2018–2024). Odnajdujemy także, iż Andrzej Szlęzak to jedyny radny historycznej kadencji 1990–1994, który do dziś jest czynny w lokalnej polityce.



19 listopada 2018 r. Pierwsze posiedzenie Rady Miejskiej Stalowej Woli kadencji 2018–2024

r. – PiS). Ubiega się więc o 7 kadencję z rządu!

Sztandar rozwinąć, sztandar wyprowadzić

PiS to ostatni komitet z partyjnym szyldem, jaki pozostał w wyborach do Rady Miejskiej Stalowej Woli (po raz pierwszy wystartował tu w 2006 r., zdobywając 9 mandatów).

Platforma Obywatelska (zaczęła bez mandatów w 2002 r.) i Sojusz Lewicy Demokratycznej (10 mandatów w roku 1994 r.) swoje polityczne sztandary zwinęły w 2014 r. Kandydaci PO bez powodzenia startowali wtedy pod szyldem komitetu Lokalni Razem, a SLD z wyborczego komitetu Andrzeja Szlęzaka, zdobywając jeden mandat.

W wyborach w 2018 r. część lokalnej opozycji wobec rządzącego w mieście PiS skupiła się w radzie w Stalowowolskim Porozumieniu Samorządowym. Obecnie tworzy go PO, Lewica, Nowoczesna, PSL, Polska 2050, Rebeliancy Podkarpaccie.

A jeśli chodzi o komitety z partyjnym szyldem, to od 1990 r. w Radzie Miejskiej Stalowej Woli zasiadali jeszcze przedstawiciele Stronnictwa Demokratycznego (3 mandaty w kadencji 1990–1994), Unii Polityki Realnej (1 mandat w kadencji 1990–1994), Konfederacji Polski Niepodległej (1 mandat w kadencji 1998–2002) i Ligi Polskich Rodzin (3 mandaty w kadencji 2002–2006).

Forum Mieszkańców: od wielkości do nieobecności

W latach 1994–2014 radnymi były też osoby z komitetu Forum Mieszkańców. Komitet ten zaczął jako Społeczne Forum Samorządowe Mieszkańców. W 1994 r. miał w radzie 5 mandatów, a z jego szeregów prezydentem Stalowej Woli wybrano Andrzeja Gajca (inny radny Forum, Artur Pychowski, został wtedy członkiem Zarządu Miasta, a Zbigniew Materkowski – wiceprzewodniczącym rady).

W kolejnych wyborach Forum Mieszkańców zdobywało po 3–4 mandaty (w 2006 r. i w 2010 r. wystawiało też kandydata na prezydenta miasta), ale w 2014 r. już tylko jeden. Był to też ostatni start tego komitetu w wyborach do Rady Miejskiej Stalowej Woli (od 2002 r. Forum ma też swoich przedstawicieli w Radzie Powiatu Stalowowolskiego, a z jego szeregów wywodzi się obecny wicestarosta Mariusz Sołtys).

– Dlaczego Forum wycofało się z wyborów do Rady Miejskiej Stalowej Woli? Czy nie chce być konkurencją dla PiS, z którym współrządzi od 2014 r. w powiecie stalowowolskim? – zapytaliśmy Mariusza Sołtysa.

– Od samego początku moje aktywności w Forum skupiam się tylko na powiecie i równie dobrze można by powiedzieć, że tu jesteśmy konkurencją dla PiS. Dodam, że pochodzę z Zaklikowa i tam Forum wystawia kandydatów do Rady Miejskiej – odpowiedział „Sztafecie” wicestarosta Sołtys.

Różne komitety Szlęzaka

Osobna historia to komitety Andrzeja Szlęzaka. W 1994 r. był on liderem Stalowowolskiego Porozumienia Wyborczego, a w 1998 r. zdobył jedyny mandat w radzie z ramienia Niezależnego Porozumienia Wyborczego (zrzekł się go w 2000 r.).

Gdy w 2002 r. Szlęzak wygrał pierwsze bezpośrednie wybory prezydenta Stalowej Woli, to wspierał go lokalny komitet Sprawiedliwość i Praworządność (SiP), który zdobył w radzie 4 mandaty. Pod szyldem SiP Szlęzak został prezydentem także w 2006 r. (3 mandaty), a w 2010 r. zrobił to jako kandydat Komitetu Wyborczego Wyborców Andrzeja Szlęzaka (5 mandatów). W 2014 r. pod tym właśnie „osobistym” szyldem przegrał prezydenckie wybory z Lucjuszem Nadberezny, choć sam komitet zdobył wtedy trzy mandaty w radzie miejskiej.

Obecnie Andrzej Szlęzak działa w komitecie Stalowa Wola od Nowa – Powiat od Nowa, który debiutuje w najbliższych wyborach samorządowych. Ale sam Szlęzak nie kandyduje do rady miejskiej. Ubiega się o mandat w Radzie Powiatu Stalowowolskiego.

Kto miał większość

W kadencji 1990–1994 zdecydowaną większość w Radzie Miejskiej Stalowej Woli miał Komitet Obywatelski Solidarność. W kadencji 1994–1998 rządził sojusz Koalicji Stalowa Wola i Forum Mieszkańców, wspierany przez SLD. Kadencja 1998–2002 to dominacja Akcji Wyborczej Solidarność.

W kadencji 2002–2006 większość miała egzotyczna koalicja zbudowana wokół SLD i komitetu Samorządność i Praworządność (ugrupowanie Andrzeja Szlęzaka). Kadencja 2006–2010 to z kolei większość wokół Prawa i Sprawiedliwości, a w kadencji 2010–2014 rządziła w radzie koalicja komitetu Andrzeja Szlęzaka, PO i SLD.

Kadencja 2014–2018 to absolutna dominacja PiS – w większościowych wyborach w okręgach jednomandatowych zdobyło 19 z 23 mandatów! W kończącej się, wydłużonej kadencji 2018–2024, karty w Radzie Miejskiej Stalowej Woli także rozdawało PiS: miało tu 15 mandatów.

Stanisław Chudy

Neuronawigacja w stalowowolskiej lecznicy

W piątek, 8 marca w Powiatowym Szpitalu Specjalistycznym w Stalowej Woli zaprezentowany został nowy sprzęt, na którym pracują neurochirurdzy. Chodzi o neuronawigację. Urządzenie trafiło do stalowowolskiej lecznicy w grudniu ubiegłego roku, jego koszt to ponad 1,5 mln zł.

– W październiku 2022 roku uruchomiliśmy w szpitalu powiatowym w Stalowej Woli oddział neurochirurgii, w ramach oddziału chirurgicznego. Świętowaliśmy w tamtym roku w październiku roczek tej neurochirurgii, a dzisiaj świętujemy zakup nowego sprzętu. Jest to sprzęt do neuronawigacji, zakupiony po to, żeby podnosić ciągle jakość świadczeń udzielanych w tym oddziale, ale też poszerzać ich zakres – mówiła Monika Pachacz-Świdarska, dyrektor Powiatowego Szpitala Specjalistycznego w Stalowej Woli.

– Neurochirurgia jest to taki końcowy etap diagnostyki pacjenta neurologicznego, jeżeli wymaga on pomocy zabiegowej. W naszym szpitalu staramy się, żeby we wszystkich obszarach i specjalnościach zadbać o kompleksowość świadczeń. I w tym przypadku taka kompleksowość jak najbardziej jest zachowana. Mamy oddział neurologii z pododdziałem udarowym, mamy oddział neurochirurgii i mamy oddział rehabilitacji neurologicznej, czyli cała gama świadczeń udzielanych pacjentowi ze schorze-

niami neurologicznymi – mówiła szefowa lecznicy.

W ubiegłym roku w ramach oddziału neurochirurgii udzielono około 1200 świadczeń, tyle samo w ramach poradni.

– Jesteśmy teraz już przygotowani na całą gamę świadczonych usług przez neurochirurgię, to co sobie nasi lekarze życzyli zostało spełnione, teraz możemy tylko rozszerzać nasze usługi. W tej chwili pracujemy nad remontem pewnych pomieszczeń, które przeznaczymy na oddział neurochirurgii. To będzie na starym bloku operacyjnym, są zabezpieczone środki jest przetarg i będziemy starali się wykonać jeszcze w tym roku nowy oddział na tej bazie starego bloku operacyjnego, żeby neurochirurgia miała swoje łóżka, swój oddział. Dla nas neurochirurgia jest bardzo ważna, mamy dobrą obsadę lekarską i myślę, że ogromne możliwości przed nami. Potrzeby są niesamowite, bardzo dużo pacjentów, nie tylko tutaj z naszego powiatu, ale również z dalszych miejsc. Jesteśmy naprawdę bardzo dumni i zadowoleni z tego, że ten oddział powstał,



Neuronawigacja służy w stalowowolskiej lecznicy już od grudnia ur.

on przynosi nam też duże zyski nie będę ukrywał – mówił Janusz Zarzeczny, starosta stalowowolski.

Zakup neuronawigacji pochłoniął 1 mln 544 tys. zł. Środki na ten cel pochodziły z rezerwy ministra finansów, ponad 300 tys. zł dołożył powiat.

– Neuronawigacja to jest przełom w neurochirurgii. To jest coś co stało się złotym standardem w leczeniu onkologicznym, czy ogólnie w leczeniu neurochirurgicznym. Neuronawigacja, jak sama nazwa mówi jest nawigacją czyli ona prowadzi chirurga, neurochirurga

przez bardzo delikatne struktury układu nerwowego bezpiecznymi drogami. Dzięki neuronawigacji, którą posiadamy jesteśmy w stanie w sposób bezpieczny, bardzo konkretny i zaplanowany leczyć pacjentów głównie onkologicznych, ale również pacjentów z chorobami kręgosłupa – mówił lek. Jakub Litak, kierownik oddziału neurochirurgii.

Stalowowolska lecznica planuje niebawem wprowadzenie do wachlarza udzielanych świadczeń głęboką stymulację mózgu. Domykanie formalności ma się

zakończyć jeszcze w tym miesiącu, decyzja zaś powinna zapaść na przestrzeni najbliższych miesięcy. Zespół neurochirurgii ma nadzieję, że po połowie roku możliwe będzie przyjmowanie pacjentów i ich skuteczne leczenie.

– Dzięki neuronawigacji jesteśmy w stanie zaplanować dokładnie tor elektrody, którą będziemy implantować pacjentom z chorobą Parkinsona w głębokie struktury mózgu z precyzją sięgającą 1 milimetra, jest to bardzo istotne, bez takiego wsparcia, bez planowania, bez bezpiecznej drogi, którą daje nam neuronawigacja nie byłoby to możliwe. Pewnie jeszcze jakiś czas temu wydawało się, że neurochirurgia w Stalowej Woli to jest marzenie, to jest mrzonka, słyszeliśmy, dochodziły do nas takie głosy dzisiaj dzięki wsparciu wielu osób dobrej woli, posiadamy sprzęt którym możemy się chwalić w całym kraju. Każdy neurochirurg, który tutaj przyjedzie czy z Europy czy z Polski patrząc na nasz sprzęt może powiedzieć, że jesteśmy pełnoprawną neurochirurgią, która może wykonywać szeroką gamę procedur – mówił lek. Jakub Litak.

Neuronawigacja używana jest na oddziale od grudnia, z jej użyciem wykonano już około 20 zabiegów. Były to zabiegi biopsji, zabiegi onkologiczne, były też zabiegi endoskopowe. (as)

Gospodarka leśna strażnikiem równowagi w przyrodzie

Las, zielony skarb natury, jest niezwykle skupiskiem życia, pełnym roślin, zwierząt i mikroorganizmów. Bogactwo form życia ukrytych w gęstwinie majestatycznych drzew, tworzy harmonijną kompozycję, która od wieków inspirowa i fascynuje ludzkość. Jednakże, paradoksalnie, to wycinka drzew jest kluczowym elementem zrównoważonej gospodarki leśnej, przynoszącej pozytywne skutki zarówno dla lasów, jak i społeczeństwa.



Grzegorz Tracz specjalista ds. ochrony lasu w Nadleśnictwie Rozwadow wśród młodego pokolenia drzew

– Gospodarka leśna to nie tylko proces pozyskiwania drewna, to kompleksowy system zarządzania, którego celem jest utrzymanie zdrowia lasu i zachowanie jego różnorodności. Wprowadzenie Planu Urządzenia Lasu (PUL) to strategia, która pozwala leśnikom stać się architektami przyrody, dbającymi o długoterminowy dobrostan lasów – tłumaczy Grzegorz Tracz specjalista ochrony lasu w Nadleśnictwie Rozwadow.

Obowiązujący od dwóch lat dla Nadleśnictwa Rozwadow nowy Plan Urządzenia Lasu, nakłada na nadleśnictwo określone zadania, w tym zadania związane z pozyskaniem drewna, które wynikają z potrzeb hodowlanych lasów. Wzrost ilości drewna na pniu, rozkład powierzchni drzewostanów w klasach wieku, struktura wiekowa drzewostanów, ich starzenie się i konieczność pielęgnacji – to kluczowe czynniki, które wpływają na decyzje nadleśnictwa dotyczące cięć. Priorytetami są tu trwałość

lasu, kształtowanie pożądanej struktury, różnorodność biologiczna oraz uwzględnienie aktualnych potrzeb lasu i jego funkcji. Plan ten nie tylko spełnia wymogi ustawowe dotyczące ochrony lasu, ale także dąży do utrzymania trwałości, ciągłości funkcji leśnych i zrównoważonego wykorzystania zasobów leśnych, z myślą o ich powiększaniu.

Wycinka drzew prowadzona w formie zrębów związana jest z naturalnym procesem rozwoju drzew, które jak każde żywe organizmy z czasem starzeją się, chorują i zamierają. Dochodzi w konsekwencji do rozpadu drzewostanów.

– Działania leśników zmierzają do wyprzedzenia tego procesu i wspomagają wymianę pokoleń drzew. Służą temu, aby las trwał na danej powierzchni w jak najlepszej kondycji zdrowotnej, aby nie były to drzewostany równo-wiekowe. Potrzebne są zarówno drzewostany młodsze jak i te starsze czy też w średnim wieku. To właśnie zróżnicowanie wiekowe i gatunkowe powoduje większą odporność lasów na zmiany klimatyczne a także stwarza warunki do bytowania i rozwoju większej liczby gatunków roślin, zwierząt i grzybów – mówi Grzegorz Tracz.

Działania takie nie tylko nie pozabawiają ani zmniejszają funkcji

społecznych lasu, ale je kreują i wspomagają. Wprowadzenie nowego pokolenia drzew to przede wszystkim strategia zapobiegająca naturalnemu procesowi starzenia się drzewostanów. Takie zabiegi powodują zwiększenie bioróżnorodności, umożliwiają przebudowę drzewostanów i wprowadzanie gatunków drzew lepiej dostosowanych do środowiska. Intensywnie wzrastające nowe pokolenie drzew powoduje także zwiększoną produkcję tlenu, podczas gdy przy rozpadach drzewostanów dochodzi do przewagi emisji nad pochłanianiem CO₂. Niewielkie zręby i luki (powierzchnie czasowo pozbawiane drzew) są elementami sprzyjającymi występowaniu wielu gatunków owadów, ptaków i ssaków itp. bytujących na skraju różnych biocenoz, tj. lasu i powierzchni otwartej. Stanowią także zwiększoną bazę żerową dla zwierzyzny.

– Planując i wykonując poszczególne zabiegi m.in. te związane z usuwaniem drzew, mamy na celu wzmocnienie odporności i stabilności lasów, zachowanie lasów (w różnym wieku i z różnymi gatunkami) tak, by jak najbardziej rozproszyć ryzyko związane z niekorzystnymi zmianami klimatu jak np. silne wiatry, wpływ przemysłu czy zmiany temperatury. Korzystamy z wiedzy i doświadczenia wielu pokoleń leśników wypracowanych

na przestrzeni kilkuset lat – dodaje specjalista ochrony lasu w Nadleśnictwie Rozwadow.

Wycinka lasów, realizowana zgodnie z planem, pomaga w zabezpieczeniu obszaru leśnego przed katastrofami naturalnymi. Eliminacja drzew niebezpiecznych dla użytkowników dróg, ścieżek pieszo-rowerowych czy mieszkańców sąsiednich obszarów stanowi formę prewencji, chroniąc społeczność przed potencjalnymi zagrożeniami.

Pozytywne skutki gospodarki leśnej sięgają także społeczności lokalnych. Generowanie miejsc pracy, rozwój lokalnych przedsiębiorstw leśnych oraz dostarczanie surowca drzewnego dla przemysłu to elementy, które wpływają na rozwój lokalnej gospodarki.

W roku 2024 nadleśnictwo zaplanowało na zarządzanych gruntach w granicach gminy Stalowa Wola 51,12 ha zrębów zupełnych, co stanowi 1,38% powierzchni leśnej.

Podsumowując, wycinka lasów i zrównoważona gospodarka leśna to nie tylko konieczność, ale i szansa na tworzenie harmonijnego otoczenia dla przyrody i społeczeństwa. Plan Urządzenia Lasu jest efektem analizy stanu lasów, doświadczenia wielu pokoleń leśników i dążeń do zrównoważonego gospodarowania lasem, uwzględniając jego wielorakie funkcje społeczne, ekologiczne i ekonomiczne.

Pogotowie ma mieć osobny budynek na terenie szpitala

Doszli do porozumienia i deklarują chęć dalszej współpracy

W lutym w przestrzeni publicznej pojawiła się informacja, że dyrekcja stalowowolskiego szpitala nie przedłużyła umowy z Podkarpacką Stacją Pogotowia Ratunkowego w Mielcu na dzierżawę pomieszczeń w lecznicy. Po rozmowach strony doszły do porozumienia i 27 lutego podpisana została nowa umowa. Początkiem marca ujawniono, że są plany przekazania Podkarpackiej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Mielcu działki na terenie szpitala pod budowę osobnego budynku, w którym miałyby stacjonować karetki i ich załogi.

W piątek, 8 marca, na terenie Powiatowego Szpitala Specjalistycznego w Stalowej Woli odbyła się konferencja prasowa poświęcona tematowi dalszej współpracy lecznicy i pogotowia ratunkowego.

– Kilkanaście dni temu były takie informacje w mediach, że nie ma porozumienia, współpracy pomiędzy szpitalem powiatowym w Stalowej Woli, a stacją Pogotowia Ratunkowego w Mielcu. Dzisiejsze nasze spotkanie, chciałabym, żeby zdementowało wszelkie spekulacje, plotki i wszelką dezinformację, która w tym obszarze krąży w przestrzeni publicznej. Zarówno dyrektor stacji pogotowia w Mielcu Grzegorz Gałuszka, jak i ja, jesteśmy cały czas nastawieni na współpracę. Dlaczego? Dlatego, że pogotowie zabezpiecza pacjentów w pierwszym momencie zachorowania, w miejscu zamieszkania, na tzw. ulicy, w przestrzeni publicznej i przywozi tego pacjenta do nas, a my w Szpitalnym Oddziale Ratunkowym podejmujemy dalsze kroki i dalszą pracę

nad tym pacjentem. Więc nie wyobrażam sobie braku współpracy między tymi jednostkami. Ona jest po prostu niezbędna dla bezpieczeństwa pacjenta w tym obszarze pierwszego reagowania – mówiła Monika Pachacz-Świderska, dyrektor szpitala w Stalowej Woli.

W ubiegłym roku w ramach stalowowolskiego Szpitalnego Oddziału Ratunkowego obsłużono około 15 tys. pacjentów, z tego ponad 4 tys. pacjentów było przywiezionych przez Zespół Ratownictwa Medycznego. – Ponad 4 tys. razy był kontakt pogotowia ze Szpitalnym Oddziałem Ratunkowym. Chcielibyśmy, żeby ta współpraca nadal była dobra, a powiedziałabym, żeby była jeszcze lepsza, więc chcielibyśmy wspólne procedury stworzyć pomiędzy tymi jednostkami, które poprawiają tę współpracę i zniwelują też różnego rodzaju niedogodności, które w życiu codziennym występują – mówiła Monika Pachacz-Świderska.

W powiecie stalowowolskim funkcjonują 4 zespoły systemu państwowego ra-

townictwa medycznego i jeden zespół transportu międzyszpitalnego. W szpitalu stacjonują 3 zespoły oraz zespół transportu medycznego, jeden zespół stacjonuje w Zaklikowie.

– Wymieniamy się swoimi doświadczeniami, bo współpracując ze szpitalem, ze Szpitalnym Oddziałem Ratunkowym mówimy o wypracowaniu pewnych systemów współdziałania, procedur. Po to żeby te procedury związane z ratowaniem życia i zdrowia ludzkiego były zautomatyzowane na tyle, żeby były bardziej efektywne. Chcemy być w tym szpitalu, chcemy stacjonować w tym szpitalu, chcemy współpracować z tym szpitalem, bo daje to podstawy do tego żeby lepiej wykonywać swoją misję, nieść pomoc potrzebującym. Dziękuję pani dyrektor za osiągnięcie kompromisu, który przyczynia się do dalszych działań zmierzających do polepszenia warunków socjalno-bytowych Zespołów Ratownictwa Medycznego, które stacjonują na terenie szpitala. Dziękuję panie starosto za to, że włączył się pan w te rozmowy, któ-



Konferencja prasowa dotycząca współpracy pogotowia mieleckiego i szpitala w Stalowej Woli odbyła się 8 marca

re przyniosły efekt bardzo pożądaný – mówił Grzegorz Gałuszka, dyrektor Podkarpackiej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Mielcu.

Starosta stalowowolski Janusz Zarzeczny poinformował, że w trakcie rozmów padła propozycja, aby na terenie szpitala w Stalowej Woli PSPR w Mielcu postawiła osobny budynek pod swoje potrzeby. – Pan dyrektor przedstawił nam na jednym ze spotkań taką propozycję, że chciałby się podjąć wybudowania własnego budynku z całym zapleczem i my na to wyrażamy zgodę z panią dyrektor, bo jest to działka nasza powiatowa. Chciałbym dzisiaj powiedzieć publicznie, że jeżeli wszystko dobrze pójdzie, po naszej myśli, zarówno

z jednej jak i z drugiej strony, to będziemy się starali przekazać tę działkę panu dyrektorowi na potrzeby budowy pawilonu, który będzie usytuowany w miejscu gdzie obecnie stoi blaszak. Jest to decyzja Rady Powiatu, ale będziemy przekonywać jako zarząd, żeby Rada Powiatu podjęła właściwą decyzję czyli pozytywną. Myślę, że w niedługim czasie pan dyrektor będzie miał własne pogotowie na terenie tego obiektu szpitalnego – mówił Janusz Zarzeczny.

Ma być to dwukondygnacyjny budynek, na parterze którego byłyby garaże, a na piętrze pomieszczenia socjalne. Budynek miałby stać pomiędzy głównym wjazdem do szpitala, a prosektorium. Obiekt ma posiadać bez-

pośredni wyjazd na ulicę Mickiewicza.

Koszt budowy takiego obiektu to około 4–4,5 mln zł. Przygotowanie inwestycji i jej realizacja może zająć około 2 lat.

– Rozoznaliśmy już teren otaczający, możliwość podłączenia się do mediów, tutaj nie ma żadnego problemu, bo tu przebiegają wszelkiego rodzaju sieci, to też wpłynie na obniżenie kosztów takiej inwestycji. Budujemy w tej chwili w systemach pasywnych. Staramy się pozyskiwać energię z odnawialnych źródeł: fotowoltaika, pompa ciepła. Staramy się, żeby one były jak najmniej kosztowne w utrzymaniu i taki też budynek powstanie na terenie szpitala w Stalowej Woli – mówił Grzegorz Gałuszka.

(as)

Będzie rondo w Zaleszanach

Gmina Zaleszany ogłosiła przetarg na zadanie pn. „Przebudowa skrzyżowania drogi krajowej nr 77 z drogami powiatowymi nr 1012R i 1017R w miejscowości Zaleszany”. Oferty w postępowaniu można składać do 22 marca.

Rondo w Zaleszanach ma powstać u zbiegu drogi krajowej 77 i drogi powiatowej, czyli ulic Sandomierskiej, Placu Kościuszki i św. Jana Pawła II.

Zadanie realizować będzie gmina Zaleszany, choć rondo ma powstać na skrzyżowaniu drogi krajowej 77 z drogą powiatową.

Zadanie swoim zakresem obejmuje: rozbiórkę istniejących warstw podbudowy i nawierzchni, ułożenie nowych warstw podbudowy i nawierzchni jezdni, przebudowę ciągów pieszych, rozbudowę zatok autobusowych oraz peronów z wiatami przystankowymi. W planach jest także

budowa wiat rowerowych, systemu odwodnienia (wpusty, przykanaliki, kolektory zbiorcze, odtworzenie rowów przydrożnych, budowa zbiornika rozsączającego). W ramach zadania przewidziano również przebudowę infrastruktury teletechnicznej, przebudowę i zabezpieczenie sieci elektroenergetycznej,

kanalizacji sanitarnej, sieci wodociągowej oraz sieci gazowej. Będzie też przebudowa zjazdów indywidualnych i publicznych, oświetlenia ulicznego. Wykonane zostaną nowe oznakowanie pionowe, poziome oraz urządzenia bezpieczeństwa ruchu drogowego.

(as)



Budowa ronda w tym miejscu była od lat wyczekiwana inwestycją

ULANÓW

Powstanie Centrum Opiekuńczo-Mieszkalne

Niemal 2,5 miliona złotych kosztowało przygotowanie budynku po byłym internacie liceum na potrzeby centrum opiekuńczo-mieszkalnego. Teraz obiekt może służyć osobom niepełnosprawnym.

Uroczyste otwarcie zrealizowanej inwestycji odbyło się 28 lutego br. – Cieszę się, że to zadanie udało się zrealizować. Zanim doszło do jego realizacji, skonsultowaliśmy pomysł na powstanie tego Centrum z dyrektorem Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego panią Martą Szczepańską, bo naszym dążeniem było stworzenie kompleksowej formy wsparcia dla osób niepełnosprawnych – mówił starosta nizański Robert Bednarz.

Powiat nizański uzyskał dofinansowanie przedsięwzięcia z Funduszu Solidarnościowego w ramach resortowego Programu Ministra Rodziny i Polityki Społecznej. Całkowita wartość zadania wyniosła 2 473 753,91 zł, z czego z dofinansowania pokryło dokładnie 1 508 168,10 zł, a pozostałą kwotę, tj. 965 585,81 zł Powiat dołożył ze

środków własnych. Zadanie zrealizowała firma ZRB KOREM Kazimierz Koc Spółka Jawna z Jeżowego.

Budynek po byłym internacie LO w Ulanowie został w pełni dostosowany na potrzeby pobytu osób dorosłych ze znacznym lub umiarkowanym stopniem niepełnosprawności, które zostaną objęte dzienną, jak i całodobową opieką przez 7 dni w tygodniu. Utworzone Centrum może przyjąć 14 uczestników, w tym 4 na pobyt dzienny i 10 na pobyt całodobowy.

W ramach zadania wykonano m.in.: docieplenie ścian, stropów, nową elewację, wymianę konstrukcji dachu z pokryciem i instalacją odgromową. Przeprowadzono również modernizację pomieszczeń, klatek schodowych, wymianę instalacji centralnego ogrzewania i instalacji elektrycznej, drzwi wewnętrznych i zewnętrznych, okien,

modernizację kotłowni oraz zostało zakupione wyposażenie do powstałych pomieszczeń. Budynek został w pełni umeblowany oraz wyposażony w windę wewnętrzną i podjazd dla osób z niepełnosprawnościami. Wykonano również zadaszoną altanę z ławkami i stołami oraz z betonowym grillem.

– Nie byłoby tak sprawniej realizacji tego projektu, gdyby nie wsparcie pana ministra Rafała Webera, któremu serdecznie dziękuję za wszelką pomoc, którą pan nam świadczył w kontekście wsparcia, pozyskania środków zewnętrznych i cennych porad, z których bardzo często korzystaliśmy. Pragnę podziękować pani dyrektor Marcie Szczepańskiej za koordynację powstania Centrum, naszym radnym na czele z panem przewodniczącym Sylwestrem Daśko, ale też myślę, że tutaj



Placówkę uroczyste otwarto 28 lutego

w sposób szczególny wyartkułuję radnych z terenu Gminy i Miasta Ulanów – panią Magdalenę Hasiak, pana Romana Pokorę i pana Karola Wołoszyna, którzy mocno zabiegali o to, aby ten budynek odpowiednio zagospodarować. Bardzo serdecznie dziękuję za wasze zaangażowanie, za waszą troskę i pomoc – dziękował nizański starosta.

W uroczystym otwarciu Centrum wzięli udział: poseł na Sejm RP – Rafał Weber, starosta nizański – Robert

Bednarz, przewodniczący Rady Powiatu Nizańskiego – Sylwester Daśko, burmistrz Ulanowa – Stanisław Garbacz, wiceprzewodnicząca RP i sekretarz Gminy i Miasta Ulanów – Magdalena Hasiak, dyrektor SOSW w Rudniku nad Sanem – Marta Szczepańska, prezes Stowarzyszenia na Rzecz Osób Niepełnosprawnych „Poprowadź Mnie Przez Świat” – Beata Drzymała, dyrektor PSPR w Nisku – Marta Ciosmak, dyrektor PUP w Nisku – Piotr

Rutyna, kierownik Ośrodka Pomocy Społecznej w Ulanowie – Leokadia Kopyto, radni powiatowi Karol Wołoszyn i Roman Pokora, dziekan dekanatu Rudnik n. Sanem – ks. Stanisław Czachor, przedstawiciele firmy realizującej zadanie Kazimierz i Tomasz Koc, inspektor nadzoru – Stanisław Siek, projektant – Jan Hara, naczelnik Wydziału Gospodarki Mieniem Powiatu – Jadwiga Maluga oraz pracownicy Starostwa Powiatowego w Nisku. (it)

NISKÓ

Ta biblioteka przyciąga nie tylko po książki

Miejska Biblioteka Publiczna kusi nie tylko zbiorem książek. Jest także jednym z miejsc, gdzie organizowane są spotkania z ciekawymi ludźmi czy warsztaty. Tym razem zaproszenia skierowano do najstarszych i najmłodszych mieszkańców.

Itak 7 marca nizańscy seniorzy mieli tu okazję poznać tajniki scrapbookingu. To technika ozdabiania papierowych przedmiotów typu albumy, kartki, zaproszenia czy pudełka. Zadaniem uczestników było wykonanie kartki wielkanocnej. Seniorzy musieli wykazać się starannością, precyzją oraz inwencją twórczą. Tworzenie własnych kompozycji okazało się nie lada frajdą, a każda praca odzwierciedlała artyzm i manualne zdolności, dając przy tym wiele satysfakcji i zadowolenia. Warsztaty poprowadziła pasjonatka scrapbookingu – Aneta Mencfel.

Projekt sfinansowano z Grantów Norweskich, a warsztatowe spotkanie zorganizowała Miejska Biblioteka Publiczna we współpracy z Miejską Radą Seniorów w Nisku.

Dzień później, 8 marca, w nizańskiej bibliotece na warsztatach spotkały się dzieci. Tym razem wykonały wielkanocne ozdoby: zawieszki w kształcie baranków oraz papierowe pisanki. Bazę zawieszek stanowiły styropianowe kółka, które należało owinać włóczką. Głównki i nóżki zostały wycięte z filcu. Całość została jeszcze odpowiednio wykończona i ozdobiona. Z kolei do wykonania pisanek został

wykorzystany karton i pacytka. Jajka ozdobione zostały pasmanterią bądź przy pomocy kredek i pisaków. Na kolejne zajęcia o tematyce wiosennej bibliotekarze zapraszają za miesiąc. (it)



FOT. MBP W NISKU (3)



Dzieci dumnie prezentowały samodzielnie wykonane prace



Uczestnicy warsztatów dla seniorów

krótko

Nie przegap – kiermasz już w przyszłą środę

Święta wielkanocne tuż-tuż. Z tej okazji na Placu Wolności w Nisku pojawią się liczne stoiska, czyli kiermasz wielkanocny. Sprzedający zaoferują wianki, stroiki, palmy wielkanocne, pyszne świąteczne ciasta i ciasteczka oraz zakwas na tradycyjny żurek. A wszystko to w środę, 20 marca, w godz. od 11.00 do 15.00.

Podczas kiermaszu będzie okazja nie tylko do zakupu unikatowych ozdób wielkanocnych wykonanych przez lokalnych artystów i rękodzielników, ale również do skosztowania aromatycznego żuru przygotowanego przez Koło Gospodyń Wiejskich z Woliny. (it)

A może na „Kolektyw Rodzinny”?

Nizańskie Centrum Kultury „Sokół” zaprasza 17 marca na wielkanocną odsłonę warsztatów „Kolektyw Rodzinny”, które poprowadzi Pracownia Stylowa Dekoracja. Warsztaty odbędą się w holi NCK w godz. 15–18.

To zajęcia skierowane do rodzin z dziećmi, mogą przyjść dziadkowie z wnukami. – Razem będziemy cieszyć się magicznym czasem tworzenia świątecznych ozdób, wprowadzając do naszych domów nutę wyjątkowego uroku. Podczas spotkania będziemy mieć okazję wykonać różnorodne dekoracje, w tym: pisanki akrylowe, pisanki z drewna oraz uroczyste, zdobione króliczki – zachęcają organizatorzy.

Udział w warsztatach jest odpłatny – 5 zł za stanowisko. (it)

Wystawa fotografii historycznej

„Z czterech zakątków śwata” zatytułowano wystawę, na którą zaprasza Nizańskie Centrum Historii i Tradycji. Ekspozycja będzie dostępna dla zwiedzających od 23 marca do 21 maja br. (it)

Złobek będzie większy

Złobek Miejski w Nisku przy ulicy 3 Maja niebawem zostanie rozbudowany. Koncepcja zakłada dostawienie do obecnego budynku nowej części o powierzchni zabudowy 534 m kw.

Projekt przewiduje przebudowę istniejącego obiektu o dodatkowe 4 oddziały, każdy z pomieszczeniem higieniczno-sanitarnym. Łącznie powstanie 100 dodatkowych miejsc dla dzieci na powierzchni użytkowej 907 m kw.

Forma zewnętrzna projektowanego budynku

wynika bezpośrednio z linii zabudowy, wytyczonych w planie miejscowym. Minimalistyczna bryła ze stonowaną elewacją stanowić będzie tło dla barwnych wnętrz żłobka, zielonej formy ogrodu oraz całego otoczenia budynku.

Nowy żłobek po rozbudowie stanowić ma spójną

całość, dostosowaną do potrzeb dzieci i współczesnych standardów.

Inwestycja będzie realizowana z dofinansowaniem pozyskanym w ramach „Programu rozwoju instytucji opieki nad dziećmi w wieku do lat 3 „MALUCH+” 2022–2029”.

(as)



Wizualizacja żłobka po rozbudowie

Powiat nizański. Ostatnie przedwyborcze przymiarki

Kto na wójtów, kto na burmistrzów

Ostateczny termin zgłaszania kandydatów na prezydentów, burmistrzów i wójtów to 14 marca godz. 16. Gdy zamykaliśmy to wydanie „Sztafety”, w gminach powiatu nizańskiego niemal wszystko było już wiadomo. O reelekcję nie walczy tylko wójt gminy Jarocin.

W Nisku w pojedynku o urząd burmistrza mierzą się trzech kandydaci: Sławomir Czwiał (Forum Mieszkańców), Konrad Krzyżak (Prawo i Sprawiedliwość) i burmistrz Wal-

demar Ślusarczyk (komitet Ziemi Nizańskiej).

W gminie Harasiuki kandyduje wójt Krzysztof Kiszka (komitet Dynamiczna Gmina). Do ostatniej chwili nie było wiadomo,

czy przeciwko niemu stanie kandydat „Ziemi Nizańskiej” Maciej Hasiak.

W gminie Jeżowe startuje trzech kandydatów: Grzegorz Bieleń (komitet Grzegorza Bielenia), Kazimierz

Bujak (komitet Kazimierza Bujaka) i wójt Marek Stępak (Prawo i Sprawiedliwość).

W gminie Jarocin do wyborów wójta staje czwórka kandydatów: Paweł Domaradzki (komitet Pawła Domaradzkiego), Justyna Kubasiewicz (Prawo i Sprawiedliwość), Marcin Pawłowski (komitet Bezpartyjny Samorząd) i Tomasz Podpora (komitet Tomasza Podpory).

W gminie Krzeszów kandydatów jest dwóch: wójt Stanisław Nowakow-

ski (Prawo i Sprawiedliwość) oraz Wojciech Gramatyka (komitet Ziemi Nizańskiej).

W Rudniku nad Sanem o urząd burmistrza walczy pięciu kandydatów: Jerzy Czaja (komitet Rudnik Nowych Szans), burmistrz Waldemar Grochowski (komitet Twój Samorząd), Tadeusz Handziak (komitet Tadeusz Handziak ku Przyszłości), Łukasz Ludian (komitet Zjednoczeni dla Rudnika), Tomasz Zięba (Razem Zmienimy Rudnik).

W Ulanowie w wyborach burmistrza startuje dwóch kandydatów: burmistrz Stanisław Garbacz (komitet Stanisława Garbacza) i Kamil Chmielowski (komitet Kamila Chmielowskiego). Z wyborów wycofała się Urszula Serafin-Bąk. Kandydatów w 9 okręgach zarejestrował tu komitet Konfederacja i Bezpartyjni Samorządowcy, ale – jak się dowiedzieliśmy – nie wystawi on kandydata na burmistrza. (SJ)

Rusza przebudowa drogi w Nowym Narcie

W piątek, 8 marca, została podpisana umowa oraz przekazanie placu budowy na realizację przez powiat nizański zadania pn.: „Przebudowa drogi powiatowej nr 1087R Jeżowe – Wola Raniżowska w m. Nowy Nart wraz z przebudową przepustu”.

Umowę podpisali: starosta nizański Robert Bednarz i wicestarosta Adam Mach oraz przedstawiciel wykonawcy inwestycji – Przedsiębiorstwa MOLTER Sp. z o.o. z Głogowa Małopolskiego, prezes zarządu Łukasz Molter, w obecności inspektora nadzoru Marcina Pawłowskiego oraz naczelnika Wydziału Gospodarki Mieniem Powiatu Jadwigi Malugi.

Koszt realizowanego zadania wyniesie 4 166 955,07 zł, w tym 80 proc. stanowi dofinansowanie z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Realizacja inwestycji potrwa 8 miesięcy od daty podpisania umowy, tj. do listopada 2024 r.

Przedsięwzięcie obejmuje przebudowę drogi powiatowej Nr 1087R o długości 1,699 km wraz z przebudową przepustu. Inwestycja polegać będzie na wzmocnieniu konstrukcji istniejącej jezdni poprzez ułożenie nowych warstw konstrukcyjnych z betonu asfaltowego i podbudowy, wykonaniu odwodnienia wraz z kanalizacją deszczową i drogi dla pieszych o długości 1535 m, budowie kanału technologicznego, uzupełnieniu zanizonych poboczy oraz przebudowie przepustu wraz z robotami drogowo-mostowymi. (bw)



Wielkanoc na talerzu

Jerzy Nogal, popularny pasjonat gotowania i lokalnych smaków, poprowadził warsztaty kulinarne, w ramach których przygotowano potrawy wielkanocne z różnych regionów Polski, m.in. święcelnik, prażnicę czy fizioły.

Święta wielkanocne kojarzą się głównie z białym barszczem, święconką i słodkościami na stole. Jednakże każdy region Polski ma swoje lokalne tradycje, charakterystyczne tylko dla nich. Dotyczy to również kuchni i obrzędowości. Te pierwsze zostały przybliżone seniorom – uczestnikom warsztatów kulinarnych, które odbyły się w siedzibie KGW „Nowosielczanki”, a które poprowadził Jerzy Nogal.

Uczestniczki zajęć aktywnie włączyły się w kuchenne prace, przygotowując między innymi śląski święcelnik, małopolską krzówkę, soderę i fizioły z Podhala, paschę z regionu Podlasia czy kaszubską prażnicę i jaja zapiekane z Mazowsza.

W trakcie warsztatów prowadzący udzielał cennych wskazówek, zarówno dotyczących przygotowywanych potraw, jak i ogólnej sztuki kulinarnej. Nie obyło się bez ciekawostek na temat tradycji wielkanocnych z różnych zakątków Polski. Na koniec warsztatów Jerzy Nogal przygotował niespodziankę dla uczestników – zdjęcie grupowe zrobione zabytkowym aparatem.



W czasie warsztatów

Warsztatowe spotkanie zorganizowała Miejska Biblioteka Publiczna we współpracy z Miejską Radą Seniorów w Nisku w ramach Uniwersytetu Seniora. – Serdecznie dziękujemy Kołu Gospodyń

Wiejskich „Nowosielczanki” za pomoc w realizacji warsztatów – mówią organizatorzy. Projekt sfinansowano z Grantów Norweskich. (it)

Sztuka, która cieszy oko i... podniebienie

W poniedziałek, 11 marca, w siedzibie Koła Gospodyń Wiejskich „Nowosielczanki” odbyły się warsztaty carvingu, które poprowadziła Jolanta Grabiec, wicemistrzyni świata w carvingu.

Carving to sztuka rzeźbienia w owocach i warzywach, która przywędrowała do nas z Dalekiego Wschodu. Stała się już dyscypliną na konkursach kulinarnych w Europie i na świecie, choć w Polsce zaczyna dopiero zyskiwać szerszą popularność.

Pod czujnym okiem pani Jolanty uczestnicy uczyli się, jak wycza-

rować barwne motywy roślinne i zwierzęce z ogórka, pomidora, rzodkiewki, marchewki czy jabłka. Wyrzeźbione elementy można wykorzystać do ozdabiania sałatek, kanapek, przystawek, deserów czy jako samodzielne dania. Takie dekoracje świetnie sprawdzą się na przyjęciach urodzinowych, imieninowych, weselach oraz innych okazjach, podczas których istotną rolę odgrywa strona wizualna podanych potraw.

Zajęcia były bardzo ciekawe i kreatywne, a atmosfera miła i pełna humoru. Wszyscy zgodnie przyznali,



Panie uczyły się carvingu od mistrzyni świata

że będą wykorzystywać zdobytą wiedzę i nadal ją rozwijać oraz wykorzystywać przy różnych kulinarnych okazjach. Warsztaty carvingu sfi-

nansowano z Grantów Norweskich, a organizatorem była Miejska Biblioteka Publiczna w Nisku. (bw)



dr inż. Renata Knap
Prezes Społecznej Inicjatywy
Mieszkaniowej

OSIEDLE OGRODOWE

– największa inwestycja mieszkaniowa w Stalowej Woli

Rozwój mieszkalnictwa w Stalowej Woli to gwarancja wysokiej jakości życia, rozumiana jako zwiększenie dostępności mieszkań oraz poprawa warunków dla rozwoju wszelkiego rodzaju aktywności społecznej i przedsiębiorczości, co prowadzić będzie do rozwoju gospodarczego miasta.

Społeczna Inicjatywa Mieszkaniowa w Stalowej Woli realizuje budowę ośmiu czterokondygnacyjnych budynków wielorodzinnych. Spółka rozpoczęła budowę 3 budynków wraz z kompleksową infrastrukturą i zagospodarowaniem. Jak podkreśla Renata Knap – Prezes Zarządu SIM, budowa Osiedla Ogrodowego to największa inwestycja wśród prowadzonych przez spółki SIM w jednej lokalizacji. Końcem listopada 2023 roku, mierząc się wcześniej z wieloma wyzwaniem, podpisaliśmy umowę z głównym wykonawcą, przekazaliśmy plac budowy i rozpoczęliśmy prace budowlane. Od tej pory z pełną satysfakcją obserwujemy postęp prac na Osiedlu Ogrodowym. Pomimo okresu zimowego pogoda umożliwiła nam prowadzenie robót. Prace rozpoczęte zostały od budynku

nr 3 i na nim roboty są najbardziej zaawansowane. Podpiwniczenie zostało już zakończone w obrębie wszystkich 3 klatek. W pierwszej klatce wymurowana została pierwsza kondygnacja tzw. parter budynku z trzema mieszkaniami. Widoczne są otwory okienne oraz na drzwi balkonowe, wylane zostały również pierwsze płyty balkonowe. Niebawem będziemy mogli zobaczyć cały parter budynku, a to oznacza, że nasza inwestycja pnie się w górę.

Na budynku nr 4 zalana została płyta fundamentowa i prowadzone są prace związane z zalewaniem ścian kondygnacji podziemnej. Udrożniony został również teren dedykowany pod budynek nr 5, na którym w początkowym okresie stały słupy z linią średniego napięcia. Ten duży i skomplikowany zakres prac już za nami – postawione zostały nowe

krańcowe słupy przejmujące linię średniego napięcia, a zakres w obrębie nieruchomości spółki został skablowany. Dzięki temu teren pod budynek nr 5 jest w tej chwili wolny i na nim już rozpoczęte zostały prace budowlane.

Jak zaznaczył Lucjusz Nadberezny prezydent Miasta Stalowej Woli: „Osiedle Ogrodowe powstaje w pięknym, zielonym i zdrowym miejscu, w otoczeniu charzewickiego parku. Bloki, które już pną się w górę, pod wieloma względami są wyjątkowe. Zaprojektowane „z sercem” i z myślą o przyszłych Mieszkańcach, którzy zwiążą swoją przyszłość ze Stalową Wolą. Gotowe do zamieszkania bloki, wykończone w najwyższym standardzie oraz szczególne walory lokalizacyjne, stworzą bardzo nowoczesną przestrzeń dla życia, pracy i relaksu. Społeczna Inicjatywa Miesz-



FOT. ARCHIWUM SIM (7)

Budynek nr 3, klatka trzecia

kaniowa w Stalowej Woli procesem przygotowania tej ogromnej inwestycji, tempem i jakością prowadzonych prac oraz wielką troską o przyszłych najemców teraz i w przyszłości, wyznacza zupełnie nowe standardy budownictwa wielorodzinnego.”

Społeczne Inicjatywy Mieszkaniowe to spółki non-profit budujące mieszkania na wynajem o umiarkowanym czynszu. Osoby o niższych dochodach mogą ubiegać się o wynajem mieszkania na atrakcyjnych zasadach pod warunkiem partycypacji w kosztach budowy.

Kto może uzyskać mieszkanie w SIM?

Mieszkania w SIM przeznaczone są dla osób, których dochody są zbyt niskie by zaciągnąć kredyt hipoteczny na zakup mieszkania, ale jednocześnie dysponują środkami na regularne opłacanie czynszu. Zgodnie z obowiązującymi przepisami mieszkanie w SIM może wynająć osoba, która:

- nie posiada tytułu prawnego do innego lokalu mieszkalnego w tej samej miejscowości (ten sam warunek muszą spełniać inne osoby zgłoszone do wspólnego zamieszkania w SIM),
- spełnia kryterium dochodowe określone w ustawie.

Jak otrzymać mieszkanie w SIM?

Osoby spełniające w/w kryteria składają wniosek, który następnie

jest oceniany punktowo na zasadach określonych w uchwale podjętej przez Radę Miejską w Stalowej Woli. Wynik punktowy decyduje o kolejności przydziału mieszkań. Punkty można otrzymać m.in. za: posiadanie dzieci, ukończenie 60 roku życia, niepełnosprawność, ukończenie studiów w okresie ostatnich 10 lat. Oczywiście nieprzyznanie punktów za kryteria pierwszeństwa nie oznacza, że tracimy możliwość ubiegania się o mieszkanie. Każda osoba spełniająca ustawowe kryteria może ubiegać się o mieszkanie z zasobu SIM.

Osoba zainteresowana najmem mieszkania w SIM, partycypuje w kosztach wzniesienia budynku. W SIM Stalowa Wola kwota partycypacji to 15 proc. kosztów budowy.

Partycypacja jest wkładem finansowym w budowę mieszkania, który daje prawo do bezterminowego najmu lokalu. Partycypacja jest konieczna i obligatoryjna, a w późniejszym okresie umożliwia ewentualny wykup mieszkania. Na czas trwania budowy zawierana jest umowa partycypacji, w której określone są m.in. kwota partycypacji i zasady jej płatności. Po zakończeniu inwestycji zawiera się właściwą umowę najmu. W przypadku zakończenia umowy najmu partycypacja jest waloryzowana i zwracana.

Co buduje SIM?

Społeczna Inicjatywa Mieszkaniowa w Stalowej Woli buduje nowoczesne osiedle 8 budynków wieloro-



Plac budowy z lotu ptaka



Prezydent Lucjusz Nabereżny i Prezes SIM Renata Knap, podczas konferencji na placu budowy

dzinnych, na które składać się będą 224 mieszkania od 28 do 85 m² o rozkładach od 1 do 5 pokoi z przestronnymi balkonami i komórkami lokatorskimi. Stawiając zarówno na jakość, estetykę jak i wygodę, każdy z czterokondygnacyjnych budynków wyposażony zostanie w windy. Ponadto osiedle posiadać będzie własną instalację fotowoltaiczną, co znacznie obniży rachunki za prąd.

Dla najmłodszych mieszkańców osiedla przygotowane zostaną nowoczesne place zabaw, uzupełnione w elementy siłowni plenerowej. Na osiedlu powstaną również miejsca parkingowe, miejsca do selektywnej zbiórki odpadów, a cały teren objęty zostanie osiedlowym monitoringiem. Dbając o komfort życia na osiedlu wyznaczony został teren pod budowę sklepu z artykułami pierwszej potrzeby.

Lokalizacja

Niewątpliwie olbrzymią zaletą Osiedla Ogrodowego jest jego lokalizacja. Cisza, spokój i przyjazna okolica to elementy charakteryzujące przestrzeń otaczającą Osiedle Ogrodowe. Zielone tereny poza miastem, bliskie sąsiedztwo podworskiego Parku w Charzewicach to doskonałe miejsce do spacerów, aktywnego spędzania czasu na świeżym powietrzu bez podświadomego pędu i stresu. Mieszkanie w tej lokalizacji ma zalety, które ciężko jest podważyć. Wolno upływający czas i wyciszenie dają nam potrzebny odpoczynek od pracy. Warto pamiętać, że mieszkanie na Osiedlu Ogrodowym nie wyklucza korzystania z uroków centrum Stalowej Woli. Nowy trakt komunikacyjny projektowany

przez Miasto zapewni najemcom łatwy dostęp do powstającego osiedla. Dzięki nowemu rozwiązaniu będzie można bardzo szybko włączyć się do obwodnicy. Powstaną również nowe przystanki autobusowe oraz zostanie zwiększona liczba połączeń. Czego chcieć więcej? Własny azyl, gdzie codzienne życie łączy się z urokami przyrody, tworząc harmonijną przestrzeń do mieszkania.

Tańszy najem w mieszkaniach SIM dzięki dopłatom do czynszu

Program dopłat do czynszu kierowany jest do najemców mieszkań w budynkach nowo wybudowanych. To bezzwrotne wsparcie stosowane przez okres 15 lat.

Najemcy raz w roku będą zobligowani do składania do Urzędu Gminy, deklaracji o dochodach. Gmina natomiast będzie wpłacać środki do SIM, które obniżą czynsz poszczególnym mieszkańcom o kwotę uzyskanej dopłaty. Dopłaty wypłaca Bank Gospodarstwa Krajowego ze środków funduszu dopłat na wniosek gminy. Przykładowo 4 osobowa rodzina wynajmująca mieszkanie o powierzchni 65 m² może otrzymać miesięczną dopłatę w wysokości ok. 470 zł.

Szczegółowe warunki dopłat przysługujących najemcom zapisane są w ustawie z dnia 20 lipca 2018 r o pomocy państwa w ponoszeniu wydatków mieszkaniowych w pierwszych latach najmu.

Najem mieszkań coraz bardziej popularny

Wynajem mieszkania to coraz bardziej popularny trend młodego



Wizualizacja Osiedla Ogrodowego

pokolenia. Pozwala na większą elastyczność i jest wygodniejszy dla osób, które chcą żyć pełnią życia, nie martwiąc się o ratę kredytu.

Kierunkiem charakteryzującym nowoczesne społeczeństwo jest dążenie do niezależności i samodzielności. Młodzi ludzie cenią balans życia zawodowego i prywatnego, chcą mieć poczucie zarządzania własnym czasem i kapitałem. Kupowanie własnego mieszkania często sprowadza się do wysokiego kredytu hipotecznego zobowiązującego nas do spłacania rat przez najbliższe kilkanaście lub kilkadziesiąt lat. Taka perspektywa, obok budzącego się w nas poczucia przynależności i stałości, może budzić też silne doznanie zależności i presji finansowej. Długoletnia perspektywa kredytu uruchamia również myślenie o nieznanej przyszłości i obawach z nią związanych. Wzrost cen mieszkań, ograniczona dostępność kredytów hipotecznych, rosnąca mobilność społeczeństwa oraz zmiana stylu życia młodych ludzi to czynniki, które w najbliższych latach będą przyczyniały się do dalszego rozwoju segmentu najmu. W przypadku inwestycji SIM najemca może zdecydować o wyborze mieszkania odpowiadającego jego potrzebom.

Standard mieszkań w SIM

Dodatkowym znaczącym udogodnieniem przy wyborze swojego mieszkania są lokale **wykończone pod klucz**. Opcja ta jest sporą oszczędnością czasu, ale także i nerwów, które są nieodłącznym elementem remontów na własną rękę. Mieszkanie pod klucz to lokal, który jest w stu pro-

centach gotowy do zamieszkania. Nie będą już konieczne żadne prace budowlane. Nowe mieszkanie jest wykończony kompleksowo, ma wstawione drzwi, pomalowane ściany, położone płytki oraz podłogi. W gotowym mieszkaniu można też od razu korzystać z kuchni i łazienki. Jeżdżenie po marketach budowlanych w poszukiwaniu potrzebnych elementów, szukanie sprawdzonej ekipy remontowej, a także kontrola przebiegu kolejnych prac wykonywanych przez fachowców nie będzie już należało do Twoich obowiązków. Decydując się na wykończenie mieszkania pod klucz, minimalizujemy ryzyko „złych decyzji”. Unikamy np. współpracy z przypadkowym wykonawcą, który nie dotrzyma terminów lub standardów jakości i zmusi nas do szukania kolejnej ekipy, oddalając tym samym termin upragnionej przeprowadzki i uszczuplając budżet na remont.

Sprawdzony i doświadczony Wykonawca

Warto podkreślić, że Spółka SIM realizując inwestycję postawiła na sprawdzonego i doświadczonego wykonawcę – firmę „Adamietz” ze Strzelca Opolskich. Atutem firmy jest kompleksowe podejście do realizowanych inwestycji. Specjalizuje się w generalnym wykonawstwie obiektów kubaturowych budownictwa ogólnego, przemysłowego i specjalistycznego. Innowacje są od początku kołem zamachowym rozwoju firmy. Dowodem potwierdzającym rzetelną pracę firmy Adamietz są kilkukrotnie zdobyte nagrody Budowlanej Firmy Roku.

Jak podkreśla Renata Knap – Prezes Społecznej Inicjatywy Mieszkaniowej w Stalowej Woli Sp. z o.o.: W przetargu nieograniczonym wybraliśmy doświadczonego i sprawdzonego na rynku stalowowolskim wykonawcę. Firma Adamietz Sp. z o.o. z powodzeniem zrealizowała już w Stalowej Woli kilka obiektów budowlanych. Generalny wykonawca w ramach tworzenia Osiedla Ogrodowego w Stalowej Woli będzie miał za zadanie wybudowanie w ramach I Etapu – 3 budynków wielorodzinnych, wraz z infrastrukturą techniczną i kompleksowym zagospodarowaniem terenu.

Dla komfortu naszych mieszkańców ułatwiając podjęcie decyzji o wyborze wymarzonego mieszkania zaproponowaliśmy nowoczesne narzędzie Smart makietę – jest to rozwiązanie stosowane przez deweloperów specjalizujących się w sprzedaży mieszkań. Makietę umożliwia nie tylko wirtualny spacer po mieszkaniu, ale również ukazuje widok z balkonu.

Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom naszych najemców **zapraszamy do bazy naszych inspiracji**, proponujemy aranżacje każdego mieszkania w dwóch stylach. To tylko kilka pomysłów, które mogą stanowić punkt wyjścia do własnej kreatywności.

Stosując nowoczesne rozwiązania graficzne możemy również wirtualnie pospacerować po osiedlu zapoznając się z proponowanym zagospodarowaniem i to wszystko jeszcze przed zamieszaniem na Osiedlu Ogrodowym.

Społeczna Inicjatywa Mieszkaniowa budując Osiedle Ogrodowe tworzy nie tylko nową dzielnicę Stalowej Woli ale przede wszystkim celem spółki jest tworzenie społeczności opartej na współpracy, zrozumieniu i wzajemnym szacunku

Spółka SIM w swojej ofercie posiada jeszcze wolne mieszkania. Jeżeli szukasz swojego lokum i jesteś zainteresowany najmem na Osiedlu Ogrodowym przyjdź do siedziby SIM przy ul. Floriańskiej 1 lub skontaktuj się z pracownikami Spółki pod nr tel. 15 814 91 64 w celu poznania szczegółów programu i załatwienia wszelkich formalności.



Budynek nr 3, klatka pierwsza



Widok z balkonu, jednego z mieszkań osiedla

Kandydaci z drużyny Nadberezego nie boją się spotkań z mieszkańcami

„Bądźmy razem – budujemy wspólnie” pod takim hasłem drużyna prezydenta Stalowej Woli Lucjusza Nadberezego staruje w najbliższych wyborach samorządowych. Aby poznać oczekiwania i opinie mieszkańców, zorganizowali cykl spotkań osiedlowych.

– Chcemy was wysłuchać, co możemy jeszcze zrobić. My jesteśmy dla państwa. Wykonujemy tylko to, co chcecie, co zgłaszacie. Wspólnie potrafimy zmieniać Stalową Wolę – mówił 13 marca Stanisław Sobieraj, przewodniczący Rady Miejskiej.

Spotkania w ramach Mobilnego Centrum Samorządowego ruszyły 6 marca i mają się odbywać przez trzy tygodnie. Zgodnie z planem, samorządowcy i kandydaci na samorządowców, występujący pod szyldem drużyny Nadberezego, spotykają się z mieszkańcami w każdym okręgu wyborczym. Osiedlowe debaty są okazją do podsumowań, ale też rozmów o tym, co jeszcze należałoby zrobić, są również okazją do zaprezentowania i poznania osób kandydujących do rady miasta. Każdy może zadać pytanie czy wyrazić swoją opinię.

– Jesteśmy silną, pozytywną drużyną – mówił prezydent Nadberezny w czasie spotkania na osiedlu Skarpa. – Dziękuję za



Cykl spotkań zainaugurowano 6 marca na zrewitalizowanym rynku w Rozwadowie

to wielkie zaufanie, jakim mnie państwo obdarzacie.

Do 13 marca Mobilne Centrum odwiedziło osiedla z dwóch okręgów wyborczych. Terminy kolejnych spotkań: 14 marca w godz. 16–18, ul. Staszica (przy pomniku E. Kwiatkowskiego); 15 marca w godz. 15–16.30, ul. Popiełuszki (przy wejściu do Parku Miejskiego od strony torów); 15 marca w godz. 17–18, ul. Staszica 3A (parking

między blokiem 3A a LO); 18 marca w godz. 16–18, ul. Siedlanowskiego (obok „Lasowianki”); 19 marca w godz. 13.30–15.30, ul. Energetyków 15, (przed blokiem); 19 marca w godz. 16–18, os. Hutnik, obok przedszkola nr 4; 20 marca w godz. 15.30–17.30 pasaż między ulicami Żeromskiego i PCK; 21 marca w godz. 16–18, Plac Piłsudskiego.

(it)

Gmina Zaleszany. Ponownie okręgi z jednym kandydatem. Wójt znów bez kontrkandydata

1/3 rady już wybrana!

W pięciu jednomandatowych okręgach wyborczych w gminie Zaleszany znamy już... nazwiska nowych radnych w kadencji 2024–2029.

Wszystko dlatego, że w każdym z nich zgłosił się tylko jeden kandydat i zgodnie z ordynacją wyborczą automatycznie uzyska on mandat radnego w 15-osobowej Radzie Gminy Zaleszany. Z kolei wójt Paweł Gardy po raz drugi z rzędu nie ma rywala w wyborach na ten urząd.

Termin zgłaszania kandydatów na radnych upłynął już 4 marca, ale zgodnie z przepisami, w okręgach, gdzie zarejestrowała się tylko jedna osoba, został on wydłużony o 5 dni roboczych, i dobiegł ostatecznie końca 11 marca o godz. 16.

Ponieważ i do tego czasu nie zgłosili się w tych okręgach nowi chętni, to zarejestrowani tam kandydaci mają już mandaty radnych gminy Zaleszany w kieszeni. Są to 4 osoby wystawione przez Komitet Wyborczy Prawo i Sprawiedliwość: Magdalena Górak (okręg nr 4 w Turbi), Monika Brzezińska (okręg nr 9 w Kotowej Woli), Marzena Kuna (okręg nr 12 w Pilchowie) i Waldemar Gimpel (okręg nr 14 w Obojnej) oraz Grzegorz Garanty (okręg nr 15 w Dzier-

dziówce) z Komitetu Wyborczego Wyborców Dzierdźówka. Dwaj ostatni kandydaci także w poprzednich wyborach w 2018 r. nie mieli rywali w swoich okręgach i mandat uzyskali bez głosowania.

O 10 pozostałych mandatów w radzie gminy ubiega się 25 kandydatów. W sumie więc do wyborów zgłosiło się tu 30 osób. To i tak lepiej niż w 2018 r., kiedy to kandydatów było tylko 22, a w aż 9 okręgach zgłosił się tylko 1, i wyborów tam nie przeprowadzano.

W 2018 r. absolutną większość w Radzie Gminy Zaleszany (14 z 15 mandatów!) zdobyło PiS. O ponowny wybór ubiega się teraz trzynastu obecnych radnych.

Tak jak w poprzednich wyborach, wójt Paweł Gardy (PiS), rządzący gminą od 2014 r., także nie będzie miał kontrkandydata. Głosowanie będzie więc plebiscytem „za” lub „przeciw” jego osobie. W 2018 r. wójta Gardego poparły 3552 osoby (87,8 proc.), a na „nie” głosowało 491 osób (12,2 proc.). (SJ)

Liczą na koalicyjną większość w radzie

Komitet Stalowa Wola od Nowa – Powiat od Nowa odwołał wtorkową (12 marca) prezentację swych kandydatów do Rady Miejskiej Stalowej Woli i Rady Powiatu Stalowowolskiego, ale znane są już ich nazwiska.

Liderzy jego list do Rady Miejskiej Stalowej Woli to: Artur Burak (okręg nr 1), Daniel Hausner (okręg nr 2), Kamil Maciejak (okręg nr 3) i Andrzej Dorosz (okręg nr 4). Maciejak jest zarazem kandydatem tego komitetu na prezydenta Stalowej Woli, a Dorosz – wyborczym pełnomocnikiem.

Z kolei jedynkami na listach do Rady Powiatu Stalowowolskiego są: Krzysztof Szkutnik (Stalowa Wola), Andrzej Szlęzak (Stalowa Wola), Jan Nowak (Radomyśl nad Sanem, Zaleszany) i Bartosz Kopyto (Bojanów, Pysznica, Zaklików). Pełne listy komitetu do rady miejskiej i rady powiatu zamieszczamy na internetowej stronie „Sztafety”.

Pewnym zaskoczeniem może być obecność na listach tego komitetu wiceprzewodniczącego Rady Miejskiej Stalowej Woli obecnej kadencji, Jerzego Augustyna. Po tym, jak kandydowania odmówił mu komitet Stalowowolskie Porozumienie Samorządowe, z listy którego zdobył mandat w 2018 r., wydawało się, że Augustyn już nie

wystartuje. On sam mówił zresztą o tym „Sztafecie”.

Ale pomocną dłoń wyciągnął do niego komitet Stalowa Wola od Nowa – Powiat od Nowa, i Jerzy Augustyn kandyduje z 2. pozycji w okręgu nr 3. Zasiada czwartą kadencję w radzie miejskiej, a drugi raz jest jej wiceprzewodniczącym.

Czwartą kadencję, ale w Radzie Powiatu Stalowowolskiego, zasiada też Marek Tyza, kandydujący tym razem do rady miejskiej (pracował już w niej w kadencji

2002–2006). Także jedną kadencję w tej radzie zasiadał Daniel Hausner (2014–2018).

Na ile mandatów w Radzie Miejskiej Stalowej Woli liczy komitet Stalowa Wola od Nowa – Powiat od Nowa? Nieoficjalnie można usłyszeć, że cztery to byłby dobry wynik, który w połączeniu z 8-9 mandatami Stalowowolskiego Porozumienia Samorządowego dałby tym ugrupowaniom większość w nowej radzie miejskiej. (SJ)

Pojedynki o najwyższe urzędy

W Bojanowie wójt zmierzy się z sekretarz gminy. W Radomyślu nad Sanem i Zaleszanach startuje tylko jeden kandydat. W Pysznicy czeka nas pojedynek byłego wójta z obecnym.

Wiadomo już, kto stanie do walki o najwyższe urzędy w gminach powiatu stalowowolskiego, czyli stanowiska wójtów (w Zaklikowie wybierany jest burmistrz).

W gminie Bojanów, rządzący od 2006 r. wójt Sławomir Serafin (komitet Wspólnie dla Rozwoju) ma za rywalkę sekretarz gminy od 10 lat, Agnieszkę Kobylarz (komitet

Po stronie Mieszkańców Agnieszki Kobylarz).

W gminie Radomyśl nad Sanem, urzędujący od 1998 r. wójt Jan Pyrkosz (komitet Jedność i Postęp) nie ma żadnego rywala. Wybory będą więc tu plebiscytem na TAK lub NIE wobec jego osoby.

Podobnie będzie w sąsiednich Zaleszanach, gdzie kandyduje tylko rządzący od 2014 r. wójt Paweł Gardy (PiS).

W Zaklikowie o reelekcję ubiega się obecny burmistrz (od 2018 r.) Dariusz Toczyński (komitet Dariusza Toczyńskiego). Jeszcze dwa komitety mogły tu wystawić kandydatów na burmistrzów: komitet Forum Mieszkańców (ostatecznie tego nie zrobił)

i komitet Koła Gospodyń i Gospodarzy Wiejskich (przed zamknięciem tego numeru „Sztafety” nie podjął jeszcze decyzji w tej sprawie).

Ciekawie zapowiada się starcie w gminie Pysznica. Tu urzędujący pierwszą kadencję wójt Łukasz Bajgierowicz (komitet Łukasza Bajgierowicza) zmierzy się z Zygmuntem Cholewińskim (komitet Zygmunta Cholewińskiego), wójtem w latach 1992–2006 i obecnym wiceprzewodniczącym rady gminy.

Funkcję wójta, burmistrza czy prezydenta miasta można pełnić, licząc od 2018 r., tylko przez dwie kadencje. Zmianę tę wprowadziło w 2017 r. PiS, wydłużając zarazem kadencje władz samorządowych do 5 lat. (stan)

ODESZLI DO WIECZNOŚCI



Zbigniew Długosz, żył 75 lat, zm. 29.02, p. 19.03 w Stalowej Woli
Julian Surowaniec, żył 86 lat, zm. 6.03, p. 11.03 w Stalowej Woli
Stanisław Nalepa, żył 77 lat, zm. 6.03, p. 9.03 w Stalowej Woli
Miroslawa Szpyt, żyła 67 lat, zm. 7.03, p. 11.03 w Stalowej Woli
Stanisława Wójtowicz, żyła 89 lat, zm. 7.03, p. 9.03 w Rozwadowie
Wanda Drozd, żyła 65 lat, zm. 7.03, p. 11.03 w Stalowej Woli
Michał Korfel, żył 24 lata, zm. 9.03, p. 13.03 w Stalowej Woli
Mieczysław Pasztaleniec, żył 84 lata, zm. 9.03, p. 12.03 w Potoku Wielkim
Janina Mierzwa, żyła 63 lata, zm. 10.03, p. 13.03 w Stalowej Woli
Aurelia Kata, żyła 72 lata, zm. 10.03, p. 13.03 w Stalowej Woli
Józefa Wermańska, żyła 77 lat, zm. 10.03, p. 12.03 w Rzeczy Długiej
Wacław Adler, żył 73 lata, zm. 10.03, p. 14.03 w Rozwadowie

Dane z zakładów **Memento, Pro Morte i Olimp** w Stalowej Woli

Satyryk z poważną nagrodą

Karaś wyróżniony

Tarnobrzesci współpracownik „Sztafety”, satyryk Marian Tadeusz Karaś został laureatem Nagrody im. Witolda Hulewicza. Ustanowiono ją w roku 1995. Corocznie Kapituła Nagrody przyznaje ją w szeroko rozumianych dziedzinach twórczości, działań społecznych i gospodarczych, jakie uprawiał patron tego wyróżnienia.

Witold Hulewicz (1895–1941), kapitan łączności Wojska Polskiego, był poetą, krytykiem literackim, dziennikarzem, tłumaczem i wydawcą. Podczas II wojny światowej był redaktorem naczelnym wydawanego w Warszawie konspiracyjnego pisma „Polska Żyje”. 2 września 1940 został aresztowany przez Niemców i rozstrzelany 12 czerwca 1941 r. w Palmirach.

Marian T. Karaś to autor aforyzmów i fraszek, od 4 lat regularnie zamieszczanych w „Sztafecie”, ale z naszym tygodnikiem po raz pierwszy podjął współpracę jeszcze na początku lat 90., w latach 1980–81 był nawet w zespole re-

dakcyjnym „Socjalistycznego Tempa” – gazety Huty Stalowa Wola, a przed samym stanem wojennym pracował w Biuletynie Zarządu Regionu NSZZ Solidarność Ziemia Sandomierska w Stalowej Woli. Później, represjonowany przez SB, nie mógł powrócić do zawodu dziennikarza.

Fraszkopisaniem i aforystyką zajmuje się od 1984 r. W 1995 r. wydał tomik „Igraszki satyra”, w 2005 r. opublikował w sieci zbiór aforyzmów „Zamyślenia z myślenia”, a w 2022 r. wydał drukiem „Słowo się rzekło. Igraszki z myślą”. Współpracuje też z portalem internetowym SięMyśli. W 2022 r. otrzymał nagrodę wojewody

podkarpackiego „Znak Kultury” za całokształt twórczości.

Tegoroczna gala wręczenia Nagród im. Witolda Hulewicza odbędzie się 12 czerwca w auli Domu Literatury w Warszawie. W tym roku nagrody przyznano 10 osobom, w tym jedną pośmiertnie, ks. Tadeuszowi Isakowiczowi-Zalewskiemu.

– Nie wiem, czy zdrowie pozwoli mi pojechać na uroczystość wręczenia Nagrody, ale bardzo się cieszę, że Kapituła doceniła mój żywot i twórczość niepoważną. To było miłe zaskoczenie – powiedział „Sztafecie” laureat, całkiem chyba poważnie.

(stan)



Marian T. Karaś z powiadomieniem o przyznanej nagrodzie



Jedna dusza

(dramat obyczajowy, Polska, 2023)
Seans z Cyklu Kultura dostępna

Jest rok 1990, kiedy na świat przychodzi Alojz. Początkowo matka zamierza porzucić chłopca, jednak ostatecznie powraca po płaczącego synka. Mijają lata. Dorosły już mężczyzna jest twardym górnikiem, mającym charyzmę i posłuch kolegów. Jednak skłonność do alkoholu sprawia, że każdego dnia cierpią jego najbliżsi – żona Anna i mali synowie. Kiedy doprowadzona do ostateczności kobieta postanawia porzucić męża, dochodzi do niespodziewanego. Podczas katastrofy w kopalni, Alojz bez wahania ratuje życie kolegi, którego dotychczas bezlitośnie szykanował. Wypadek stanie się dla całej rodziny przełomem, który odmieni jej życie bezpowrotnie. Paradoksalnie jednak, mimo tragicznych konsekwencji, przyniesie też iskrę nadziei.

Chłopiec i czapla

(dramat, fantasy, anime, Japonia, 2024)
Seans z cyklu Kino Konesera

Podczas II wojny światowej i bombardowania Tokio jedenastoletni Mahito Maki traci matkę. Ojciec chłopca żeni się niebawem z Natsuko, młodszą siostrą swojej zmarłej żony i przenosi się z rodziną do domu na wsi. Przygnębiony Mahito, pełen niepokoju w związku z nową sytuacją, niechętnie zaczyna odkrywać okolicę. Tak poznaje tajemniczą, mówiącą ludzkim głosem czaplę siwą i trafia na opuszczoną wieżę w pobliskim lesie, do której wejście rozpoczyna ciąg zaskakujących i cudownych wydarzeń.

Biała odwaga

(dramat, wojenny, Polska, 2024)

Koniec lat 30. na Podhalu. Utalentowany taternik Jędrzek Zawrat lubi życie na krawędzi. Jego wybranką jest piękna Bronka. Jednak na skutek rodzinnej decyzji, ręka dziewczyny zostaje oddana starszemu z braci Zawratów, statecznemu i poważnemu Maćkowi. Dumny Jędrzek porzuca rodzinne strony. Na swojej drodze spotyka niemieckiego naukowca, który głosi teorię, w myśl której Górale pochodzą od starogermańskiego plemienia Pragotów. Gdy wybuchła wojna, Niemcy oferują mieszkańcom Podhala współpracę. Maciej Zawrat wspierany przez wiele wybitnych rodów, zdecydowanie odrzuca tę propozycję. Jednak przekonany przez Wolframa Jędraka, mając nadzieję na odzyskanie ukochanej i ocalenie swojej społeczności przed wojenną zagładą, podejmuje współpracę.

Powołany 2

(komediadramat, Polska, 2024)

Utalentowany plastycznie Arek doznaje miłosnego zawodu. Wyładowując złość, niszczy ogrodzenie przypadkowego domu. Na jego nieszczęście świadkiem wydarzenia jest ksiądz, który przyjaźni się z właścicielem posesji. Duchowny proponuje Arkowi, że sprawa rozejdzie się po kościołach pod warunkiem, że chłopak pomoże w odmalowaniu zniszczonego kościoła.

GRATISY



Do rozdania mamy wejściówki do kina **HELIOS** w Stalowej Woli. Wystarczy zadzwonić do redakcji pod numer **530-530-598**, o godz. **12.00 w czwartek** i odpowiedzieć na pytanie z gazety. W telefonicznej zabawie czytelnik może brać udział raz w miesiącu.

„Booktalking, czyli pięć minut o książce”

Organizatorzy konkursu zachęcają do czytania i doskonalenia umiejętności autoprezentacji.

W konkursie mogą uczestniczyć uczniowie szkół podstawowych. Ich zadaniem jest prezentacja dowolnej książki metodą booktalkingu. Wypowiedź nie może przekroczyć 5 minut. Uczeń wybiera jeden ze stylów booktalkingu: streszczenie fabuły, zaprezentowanie głównego bohatera, przedstawienie jednego epizodu, oddanie nastroju lub wszystkie style łączy w jedno.

Karty zgłoszeniowe należy dostarczyć do 5 kwietnia do jednej z siedzib Biblioteki Pedagogicznej: w Tarnobrzegu, Stalowej Woli lub Nisku. Przewidziano dwa etapy konkursu: I szkolny oraz etap II powiatowy – przesłuchanie finałowe w Bibliotece Pedagogicznej w Tarnobrzegu oraz w jej filiach, które rozpoczną się 24 kwietnia o godz. 10. Uroczyste podsumowanie oraz wręczenie nagród w Stalowej Woli odbędzie się 26

kwietnia, natomiast w Nisku 24 kwietnia.

Organizatorem konkursu jest Biblioteka Pedagogiczna w Tarnobrzegu. Konkurs objęli patronatem honorowym: Marszałek Województwa Podkarpackiego, Prezydent Stalowej Woli, Starosta Powiatu Stalowowolskiego, Starosta Powiatu Niżańskiego i Burmistrz Gminy i Miasta Nisko.

(it)

pod patronatem
SZTAFETY

Galeria TŁO zaprasza na wystawę

Wystawa „Moje sacrum” obejmuje prace dwóch autorów, którzy tworzą w odmiennych technikach. Mieczysław Wroński fotografuje, a Mariusz Bajek posługuje się głównie ołówkiem.

Ci dwaj artyści podjęli wspólny temat udowadniając, że różne techniki mogą ze sobą współgrać i wzajemnie się uzupełniać. Ich ciekawe spojrzenie na obrany temat ma sprowokować oglądających do głębszego zastanowienia się nad otaczającą rzeczywistością.

Żaden z dwójki autorów nie jest zawodowo związany z jakąkolwiek dziedziną artystyczną, obaj panowie mają techniczne wykształcenie. Ich pasje odbiegają od ścieżki zawodowej: Mieczysław Wroński zajmuje się fotografią, a Mariusz Bajek rysuje.

Na najnowszej wystawie pokażą swoje prace wykonane na obszarze Polski południowo-wschodniej w ciągu ostatnich kilku lat. Prezentowane dzieła łączy wspólny temat – symbole wiary: kapliczki, krzyże, obrazy, cmentarze, kościoły i cerkwie oraz stacje drogi krzyżowej. Te prace mają być zaproszeniem do refleksji nad egzystencją i przemijaniem.

Wernisaż wystawy Mieczysława Wrońskiego i Mariusza Bajka odbędzie się 16 marca (sobota) o godz. 17 w Galerii TŁO MDK przy ul. 1 sierpnia 9 w Stalowej Woli. Wstęp wolny.

(it)

Był spektakl i nagrody

W niedzielę, 3 marca, w pysznickim Domu Kultury miały miejsce dwa ważne wydarzenia kulturalne. Pierwszym z nich był występ artystów z Zespołu Ludowego „Jastkowianie” ze spektaklem „Gość oczekiwany” w reżyserii Grażyny Kolacz-Antosik. Drugim zaś było wręczenie nagród za osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej, upowszechniania i ochrony kultury w roku 2023. Nagrody zostały przyznane przez wójta gminy Pysznica – Łukasza Bajgierowicza.

Wśród nagrodzonych znaleźli się: Zespół Ludowy „Jastkowianie” – nagroda w kategorii Strażnik kultury – chroniący i promujący tradycję regionalną; Marta Wojciechowska – nagroda za osiągnięcia o istotnym znaczeniu dla twórczości artystycznej; Agata Wojciechowska – nagroda za osiągnięcia o szczególnym znaczeniu dla twórczości artystycznej; Weronika Madej – nagroda w kategorii animator życia kulturalnego w gminie oraz Grzegorz Siek – nagroda w kategorii animator życia kulturalnego w gminie.

(as)



FOT. LIG. PYSZNICA



Zwolnienie z pracy z powodu siły wyższej

W jakich przypadkach pracownik będzie mógł zwolnić się z pracy z powodu działania siły wyższej? Przez jaki okres można korzystać ze zwolnienia z powodu siły wyższej? Co to jest siła wyższa? – pytają Czytelnicy Sztafety.

26 kwietnia 2023 roku weszły w życie nowe przepisy traktujące o zwolnieniu od pracy z powodu siły wyższej. Konkretnie jest to nowy artykuł 1481 wprowadzony do Kodeksu pracy, który reguluje kwestię zwolnienia od pracy z powodu działania siły wyższej w pilnych sprawach rodzinnych. Ten przepis daje pracownikom prawo do zwolnienia od pracy w przypadku nagłych zdarzeń rodzinnych, takich jak choroba lub wypadek, wymagających ich natychmiastowej obecności. Dzięki niemu pracownicy mogą zostać zwolnieni od wykonywania obowiązków w przypadku sytuacjach nagłych, na które nie mieli wpływu i które wymagają ich obecności.

Choć potocznie nazywa się go urlopem, zgodnie z przepisami jest to tak naprawdę zwolnienie od pracy z powodu siły wyższej. Takie zwolnienie przysługuje pracownikowi w wymiarze 2 dni (lub 16 godzin) w ciągu roku i nie wlicza się do wymiaru urlopu wypoczynkowego, co oznacza, że można je wykorzystywać poza 20 lub 26 dniami urlopu. Zwolnienie to nie ma nic wspólnego z urlopem na żądanie, co oznacza, że jego wykorzystanie nie zabiera pracownikowi możliwości skorzystania w innym czasie z urlopu na żądanie. Zwolnienie to może być wykorzystane wyłącznie z powodu działania siły wyższej – w pilnych sprawach rodzinnych spowodowanych chorobą lub wypadkiem, kiedy niezbędna jest natychmiastowa obecność pracownika. Wniosek o wykorzystanie takiego zwolnienia powinien być zgłoszony najpóźniej w dniu jego wykorzystania.

Pracownik, który wnioskuje o udzielenie takiego zwolnienia, musi poinformować pracodawcę o przyczynie swojej nieobecności, a do tego decyduje też, w jakim wymiarze chce z urlopu skorzystać. Pracodawca co do zasady jest zobowiązany do udzielenia zwolnienia

z tytułu działania siły wyższej w wymiarze 2 dni lub 16 godzin w danym roku kalendarzowym pracownikowi, który o takie wolne wnioskuje.

Co to jest siła wyższa

Przepisy Kodeksu pracy nie zawierają precyzyjnej definicji „działania siły wyższej w pilnych sprawach rodzinnych, które są spowodowane chorobą lub wypadkiem i wymagają natychmiastowej obecności pracownika”. Warto jednak podkreślić, że w kontekście udzielania zwolnienia od pracy, siła wyższa powinna być interpretowana (w odróżnieniu od prawa cywilnego), jako znaczące zdarzenie dotyczące pracownika, związane z chorobą lub wypadkiem, które wymusza jego bezpośrednią obecność. Innymi słowy, każde istotne wydarzenie w życiu prywatnym pracownika, wymagające jego natychmiastowej reakcji, może być uznane za siłę wyższą w tym kontekście. W związku z tym, jeśli chodzi o przykłady zastosowania takiego zwolnienia, można wymienić m.in.:

- nagła choroba dziecka; jeśli dziecko pracownika nagle zachoruje, pracownik może skorzystać z przysługującego mu zwolnienia, aby zająć się dzieckiem;
- wypadek w rodzinie; w przypadku wypadku członka rodziny, pracownik może wykorzystać zwolnienie, aby być obecnym w szpitalu lub w domu;
- nagłe zdarzenie; w mieszkaniu pracownika jest awaria instalacji gazowej i musi pojechać na miejsce.

Kto może skorzystać ze zwolnienia z powodu siły wyższej

Uprawnienie do zwolnienia od pracy z powodu działania siły wyższej przysługuje pracownikom, to jest osobom zatrudnionym na podstawie: umowy o pracę, powo-

łania, wyboru, mianowania, lub spółdzielczej umowy o pracę.

Osobom zatrudnionym na podstawie umów cywilnoprawnych (np. umowa zlecenia, umowa o dzieło, umowa o świadczenie usług), zwolnienie od pracy z powodu siły wyższej nie przysługuje. Zwolnienie od pracy przysługuje pracownikowi w przypadku, gdy łącznie spełnione są następujące warunki: a) powodem zwolnienia jest działanie siły wyższej, b) siła wyższa dotyczy pilnych spraw rodzinnych spowodowanych chorobą lub wypadkiem, c) niezbędna jest natychmiastowa obecność pracownika.

Aby skorzystać z nowych regulacji dotyczących zwolnienia od pracy z powodu działania siły wyższej, pracownik musi złożyć wniosek o udzielenie zwolnienia, przy czym wniosek ten powinien być złożony najpóźniej w dniu korzystania ze zwolnienia. Zwolnienie można wykorzystać na dwa sposoby: w dniach (2 dni rocznie) lub w godzinach (16 godzin).

Pracownik decyduje o sposobie wykorzystania zwolnienia w danym roku kalendarzowym, co oznacza, że może wybrać między dwoma dniami wolnymi lub 16 godzinami zwolnienia. Decyzję w tym zakresie podejmuje pracownik w pierwszym wniosku o skorzystanie ze zwolnienia w danym roku kalendarzowym. Pracodawca jest obowiązany udzielić zwolnienia od pracy z powodu działania siły wyższej, na wniosek zgłoszony przez pracownika najpóźniej w dniu korzystania z tego zwolnienia.

Zwolnienie od pracy z powodu działania siły wyższej, które nie zostało w całości lub części wykorzystane w danym roku kalendarzowym nie podlega przeniesieniu na kolejny rok, a co za tym idzie – przepada. Z nowym rokiem kalendarzowym liczba godzin lub dni tego zwolnienia będzie dostępna do wykorzystania na nowo.

Podczas korzystania ze zwolnienia z powodu siły wyższej, pracownik zachowuje prawo do wynagrodzenia, jednak w wysokości połowy przysługującego mu wynagrodzenia.

Prawo do wynagrodzenia za wolne z powodu siły wyższej, a urlop na żądanie

Zwolnienia z powodu siły wyższej nie należy porównywać z urlopem wypoczynkowym „na żądanie” ze względu na różny cel tych uprawnień pracowniczych. Choć oba urlopy są do siebie podobne, to nie mają zastosowania w tych samych sytuacjach. Urlop „na żądanie” służy bowiem wypoczynkowi pracownika, natomiast zwolnienie z powodu działania siły wyższej jest związane z koniecznością załatwienia przez pracownika nagłych spraw, które są od niego niezależne, ale wymagają jego osobistej obecności.

Urlop na żądanie to część urlopu wypoczynkowego w wymiarze 4 dni w ciągu roku kalendarzowego, która może zostać przez pracownika wykorzystana bez wcześniejszego składania

wniosku. Pracownik nie musi tłumaczyć pracodawcy dlaczego korzysta z takiego urlopu, powinien jednak po-informować pracodawcę o swojej nieobecności przed rozpoczęciem pracy w danym dniu. Urlop na żądanie wlicza się do 20 lub 26 dniowego wymiaru urlopu wypoczynkowego. Urlop na żądanie jest w 100 proc. płatny – tak jak pozostała część urlopu wypoczynkowego. Pracodawca, co do zasady powinien udzielić urlopu na żądanie. Odmowa udzielenia urlopu może mieć miejsce tylko w wyjątkowych przypadkach, np. uzasadnionych organizacją pracy.

Zwolnienie z powodu siły wyższej, choć potocznie nazywa się go urlopem, zgodnie z przepisami jest to tak naprawdę zwolnienie od pracy z powodu siły wyższej i w przeciwieństwie do urlopu na żądanie, nie jest wliczane w pulę urlopu wypoczynkowego i jest od niego całkowicie niezależne.

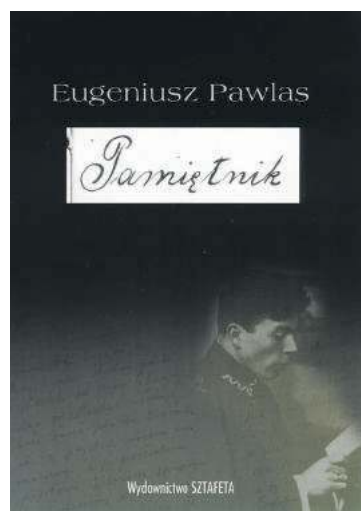
Bożena Kolba

Podstawa prawna:
Art. 1481 Kodeksu pracy

Eugeniusz Pawlas „Pamiętnik tarnobrzeskiego legionisty 1914–1916” pod red. Tadeusza Zycha

Autor pamiętnika urodził się w Dzikowie, był lekarzem, walczył w Legionach. Jego wspomnienia to bardzo wartościowa relacja, źródło wiedzy o tym jak wyglądała wojenna rzeczywistość widziana oczami żołnierza-medyka: codzienne zmagania z tyfusem, dżumą i innymi przypadłościami. Pawlas barwnym literackim językiem opisuje wszystko czego doświadcza – współczucie dla cierpiących, miłość do rodziny. Relacjonuje jak wyglądało otoczenie: ziemianka w której go zakwaterowano, smakołyki przysyłane przez rodzinę, czy libacje alkoholowe. Cytuje nawet śpórne przyspiewki. Zapiski Pawlasa opracował dr Tadeusz Zych. Książka zawiera archiwalne zdjęcia.

Książkę kupisz przez stronę internetową www.ksiegarnia.sztafeta.pl lub w redakcji „Sztafety” przy ul. Ofiar Katynia 30. Możesz ją też zamówić przez telefon: 15-810-94-00.



REKLAMA

ALE KINO!
CZYLI MUZYKA FILMOWA WEDŁUG
GRUPY MOCARTA

MDK | **21.04**
Stalowa Wola | godz. 17.00 | www.kupbilecik.pl
www.biletyna.pl



W kąciaku kulinarnym
„Gotowanie ze SZTAFETĄ”
znajdziesz sprawdzone
receptury

Przepisy Ani Lasagna

Dzień Kobiet i Dzień Mężczyzn już za nami i pozostały tylko wspomnienia ze wspólnej kolacji czy spotkania przy świecach. Mówi się, że: przez żołądek do serca mężczyzny, i coś w tym jest. Postanowiłam zrobić danie, które na co dzień nie przyrządzam, tylko na wyjątkowe okazje. Właśnie Dzień Kobiet był tą wyjątkową okazją, gdzie wspólnie z mężem postanowiliśmy zjeść lasagne. Kupiłam gotowy makaron do lasagne, mięso mielone, ser mozzarellę i passatę pomidorową. Spód naczynia żaroodpornego wyłożyłam makaronem do lasagne, który wcześniej podgotowałam. Na plastrach makaronu ułożyłam uprzednio usmażone mięso wieprzowe z cebulką, czosnkiem, pomidorami, papryką czerwoną, przyprawione solą, pieprzem, ziołami prowansalskimi oraz passatą pomidorową. Następnie polałam sosem beszamelowym. Niektórzy zamiast sosu beszamelowego dają startą mozzarellę wymieszaną z żółtym serem. Ja natomiast, że była to wyjątkowa okazja, zrobiłam sos beszamelowy. Danie wyszło bardzo smaczne i aromatycznie pachniało. Do sosu potrzebujemy: ok. 1,5–2 szklanek mleka, łyżkę masła, 2 łyżki mąki i startą gałkę muszkatołową oraz przyprawy – sól i pieprz. Masło roztopiłam na patelni, dodałam mąkę, lekko podsmażyłam, stopniowo wlałam mleko, przyprawiłam solą, pieprzem i gałką muszkatołową. Gotowałam parę minut do zgęstnienia sosu. Tak przyrządzonym sosem polałam mięso mielone i na przemian układałam makaron do lasagne, mięso i sos beszamelowy, do wyčerpania składników. Na wierzchu wyłożyłam warstwę sosu beszamelowego, który posypałam serem mozzarella. Lazania w piekarniku piekła się ok. 50 minut (termoobieg: góra, dół). Po wyciągnięciu z piekarnika zapach unosił się w całym domu i nie sposób było zjeść tylko we dwoje. Więc nasza kolacja dla dwojga przerodziła się w kolację rodzinną. Smacznego.



FOT. ANNA DRYKA

Burrito meksykańskie

Moja znajoma mówiła mi, że bardzo często przyrządza obiadokolację dla rodziny ze składników, w które można wcześniej się zaopatrzyć. Ponieważ pracuje do 17.00, więc te obiady rzeczą przekształcają się w kolację. Jednym z dań, które na gorąco i na szybko można zrobić to burrito meksykańskie. Potrzebujemy takich składników jak: tortilla, pierś z kurczaka lub mięso mielone, fasolka czerwona konserwowa, kukurydza konserwowa, pomidory z puszki, papryka czerwona lub żółta świeża, ser żółty, przyprawy (sól, pieprz, czosnek, ostra papryka w proszku), przecier pomidorowy. Nasze mięso wieprzowe lub pokrojoną pierś z kurczaka smażyliśmy na tłuszczu, dodajemy wszystkie konserwowe składniki i pokrojoną świeżą paprykę, przyprawiamy, dodajemy przecier pomidorowy. Farsz ma być w miarę ostry, ponieważ zaletą kuchni meksykańskiej jest to, że są to dania ostre, podkreślone przez przyprawy. Rozkładamy tortillę, wykładamy na środek nasz farsz, kładziemy plaster sera żółtego, składamy dwoma brzegami do środka a potem na pół. Powstanie taka kieszonka, którą możemy opiec w opiekaczu lub po prostu na patelni, przytrzymując z góry, aby nam się nie otworzyła. Nasze domowe burrito meksykańskie polewamy pikantnym keczupem i jeśli ktoś lubi sosem czosnkowym. Do tego oczywiście szklanka wody lub herbata, która złagodzi ostry smak w ustach. Smacznego.



! Jeśli chcesz, by Twój przepis znalazł się na łamach „Sztafety”, wyślij go nam drogą elektroniczną na adres: sztafeta.ogloszenia@gmail.com.
• W przepisie należy zawrzeć składniki prezentowanej potrawy i opis jej przygotowania oraz zdjęcie, a także swoje imię i nazwisko lub nazwę stowarzyszenia.

PRACA

PUP STALOWA WOLA,

tel. 15 643-37-50 – 12.03.2024 r.

* Kontroler jakości * Kierowca autobusu * Główny księgowy * Mechanik samochodowy * Pracownik ochrony kwalifikowany z uprawnieniami na broń * Serwisant maszyn CNC * Kucharz * Hartownik * Specjalista ds. kadrowo-płacowych * Sprzedawca * Technolog (konstrukcje stalowe) * Elektromonter pogotowia elektroenergetycznego * Elektromonter urządzeń elektroenergetycznych WN * Stolarz/monter mebli * Handlowiec * Kelner * Operator obrabiarek konwencjonalnych/frezer * Specjalista/specjalistka księgowy * Ślusarz montażowy * Wytaczarz CNC * Kierowca/dostawca towaru * Konstruktor urządzeń pomiarowych * Laborant chemiczny * Przedstawiciel handlowy * Specjalista ds. modelowania sylwetki * Ślusarz remontowy * Kierownik robót budowlanych * Psycholog dziecięcy * Salowa * Wybijacz odlewów

PUP NISKO, tel. 15 841-23-13,

wew. 15 – 12.03.2024 r.

* Operator maszyn * Palacz c.o. – dozorca * Fizjoterapeuta w domu pacjenta * Specjalista ds. obsługi klienta * Specjalista ds. kadr i płac * Lakiernik * Psycholog szkolny * Elektromonter * Kierowca autobusu * Przedstawiciel handlowy * Pracownik budowlany * Elektryk – mechatronik * Nauczyciel języka polskiego * Opiekun (terapeuta) * Robotnik budowlany * Kierowca samochodu ciężarowego * Pracownik biurowy * Robotnik budowlany/pomocnik * Pomocnik hydraulika * Kierowca samochodu ciężarowego/ładowacz nieczystości stałych * Kucharz * Kierowca samochodu dostawczego kat. B * Nauczyciel przedszkola * Sprzedawca * Specjalista ds. sprzedaży * Operator koparki * Monter sieci gazowych * Palacz kotłowy.

Oferty dla osób niepełnosprawnych:
Pracownik sprząający

PUP SANDOMIERZ,

tel. 15 644-14-46 – 12.03.2024 r.

* Kelner * Kucharz * Pomoc kuchenna * Hydraulik * Przedstawiciel handlowy * Elektryk * Pomoc elektryka *

Pracownik ogólnobudowlany * Podolog * Stylistka paznokci * Stylistka brwi i rzęs * Starszy referent * Doradca klienta w placówce bankowej * Główny księgowy * Magazynier/kierowca samochodu dostawczego * Elektryk/automatyk * Kurier/kierowca * Barman * Ekspedient wypożyczania rowerów elektrycznych i meksów * Kierowca kat. C + E * Kierowca/sprzedawca obwoźny * Mechanik/lakiernik * Magazynier/wózkowy * Grafik * Masażysta * Mechanik pojazdów samochodowych * Mechanik/wulkanizator * Mechanik/operator * Kasjer/sprzedawca * Operator maszyn i urządzeń * Sprzedawca.

Oferty dla osób niepełnosprawnych:

Pracownik gospodarczy * Kurier/kierowca * Trener pracy/pracownik gospodarczy

PUP TARNOBRZEG,

tel. 15 823-00-30 – 12.03.2024 r.

* Arborysta/alpinista * Kierowca autobusu * Elektryk * Spawacz * Asystent projektanta * Pracownik przygotowujący posiłki typu fast food * Drwal/pilarz drzew * Kurier/kierowca * Operator ciągnika z przyczepą leśną * Tokarz * Arborysta * Pracownik gospodarczy * Psycholog * Sprzedawca * Wulkanizator/mechanik samochodowy * Operator suwnicy i wózka widłowego * Specjalista ds. kadr i płac * Asystent projektanta/Inżynier w branży sanitarnej * Kierowca operator wózków jezdniowych (widłowych) * Operator/pomocnik operatora urządzeń do obróbki szkła * Specjalista/Specjalistka ds. automatyzacji i robotyzacji procesów

Zatrudnię osoby do prac sezonowych w Niemczech

(truskawka, malina)

- Początek prac od końca kwietnia
- Nie trzeba znać niemieckiego
- Praca w systemie akordowym i godzinowym

Po więcej informacji proszę dzwonić na nr **+49 176 30194034** (mówimy po polsku) lub pisać pracazbiory@interia.pl, Beck Obstbau 71735 Eberdingen.

* Dekarz/pomocnik dekarza * Elektromonter * Mechanik * Pomocnik elektromontera * Pracownik utrzymania czystości * Robotnik budowlany * Sprzedawca kosmetyków * Tartacznik

Oferty dla osób niepełnosprawnych:

Pracownik gospodarczy * Pracownik utrzymania czystości

NIERUCHOMOŚCI

KUPIĘ

Zakupię: pole, las, nieużytek, staw: powiat niżański, stalowowski; 516-540-473

Kupię szeregówkę na Osiedlu Hutnik; 516-540-473

SPRZEDAM

ARY sprzedam pod zabudowę. 799-152-447 Kościuszki 59 – Zaleszany – 579-904-333

Sprzedam działkę w miejscowości Nowa Wieś koło Niska o pow. 1,06 ha, tel. 698-733-531, kontakt po 19.00

Sprzedam działkę rekreacyjną w Stalowej Woli, tel. 609-027-896

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Pysznica

podaje do wiadomości, że w dniu **14.05.2024 r. o godz. 9.00** odbędzie się przetarg na sprzedaż nieruchomości przeznaczonej pod zabudowę usługową oraz obiektów produkcyjnych, składów i magazynów – 4UP wg. MPZP, stanowiącą własność Gminy Pysznica, położoną w obrębie ewidencyjnym **Pysznica** oznaczoną jako działka **nr 1201/23**.

Więcej informacji na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy w Pysznicy, stronie internetowej Urzędu Gminy Pysznica <https://pysznica.pl/>, na stronie BIP Gminy Pysznica <https://pysznica.bip.gmina.pl> – zakładka Gospodarka nieruchomościami – przetargi.

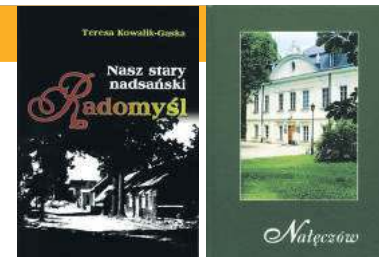
KSIEGARNIA REGIONALNA POLECA

Naleczów Spacer z Bolesławem Prusem po dawnym i współczesnym uzdrowisku

Wydanie albumowe, oprawa twarda, 82 s.

Nasz stary nadsański Radomyśl Oprawa miękka, 186 s.

Książki kupisz przez stronę internetową www.ksiegarnia.sztafeta.pl lub w redakcji „Sztafety” przy ul. Ofiar Katynia 30 w Stalowej Woli. Możesz je też zamówić przez telefon: 15-810-94-00.





USŁUGI

BUDOWLANE

Kompleksowe wykończenia
wnętrz, tapety natryskowe;
600-555-633

ALBRUK. Kostka brukowa. Układanie:
parkingi, chodniki, płyty odbojowe; 15
842-05-29, 603-691-564

Wykończenia od A do Z: płytki,
szpachlowanie, malowanie,
karton-gips, tapetowanie, panele,
biały montaż, itp. Fachowo;
500-323-869

Ogrodzenia, balustrady; 507-846-827
Układanie PŁYTEK. Szybko, tanio,
profesjonalnie; 662-335-590

Wycinki drzew; 512-389-666

SZTACHETY METALOWE, OGRODZENIA
ŻALUZJOWE, tel. 15 841-10-70, 502-
874-684

Cyklinowanie bezpyłowe, tel. 509-
613-441

Cyklinowanie, układanie parkietów;
531-333-111

Kompleksowe wykończenia wnętrz:
płytki, szpachlowanie, malowanie,
karton-gips, panele. Tanio! Solid-
nie! 534-746-557

MALOWANIE DACHÓW, mycie, czyszczenie,
długoletnie doświadczenie,
wycena gratis + gwarancja, Tel. 786-
344-700

Kopalnia Piasku ☎ 509 910 650
✓ piasek do murowania ■ tynkowania
■ wylewk ■ przesiany
✓ Piasek zasypowy ✓ Ziemia ogrodowa
✓ Wykopy koparką z zasięgiem 18,5 m

„Złota rączka” wszelkie naprawy re-
montowe; 504-233-235

TRANSPORT

Transport – przeprowadzki komplekso-
wo; 605-333-665

USŁUGI INNE

Odpuszkwanie, odkaraluszanie, ozo-
nowanie, sprzątanie, pomieszczeń;
605-333-665

KUPNO-SPRZEDAŻ

Skupujemy. Motocykle! Antyki! Staro-
cie! Pamiątki PRL-u; 698-693-846

KUPIĘ ciągniki rolnicze, tel. 721-029-
688

Akcje HSW i Dezametu kupię; 530-
777-553

MOTORYZACJA

Skupujemy używane maszyny rolnicze;
697-926-718

Kasacja pojazdów; 697-926-718

KUPIĘ motocykle WSK, Simson, MZ,
fiat 125 p, tel. 721-029-688

ZAMÓW REKLAMĘ!

530 530 577

Kancelaria Podatkowo-Prawna Studio Podatki Sp. z o.o.



STUDIO PODATKI

Pracujemy
na Twój sukces

- usługi księgowo-kadrowe
- doradztwo podatkowo-prawne
- usługi finansowe

ul. Hutnicza 10, 37-450 Stalowa Wola, tel. 519 055 835, www.studiopodatki.pl

OGŁOSZENIE
Wójt Gminy Pysznica

podaje do wiadomości, że w dniu 9.04.2024 r. o godz. 9.00 odbędzie się prze-
targ na sprzedaż nieruchomości przeznaczonych pod zabudowę mieszkaniową
jednorodziną, stanowiących własność Gminy Pysznica, położonych w obrębie
ewidencyjnym Pysznica oznaczonych jako działki nr: 54/24, 54/25, 54/26, 54/27,
54/28, 54/29, 54/30, 54/33.

Więcej informacji na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy w Pysznicy, stronie
internetowej Urzędu Gminy Pysznica <https://pysznica.pl/>, na stronie BIP Gminy
Pysznica <https://pysznica.bip.gmina.pl> – zakładka Gospodarka nieruchomości – przetargi.

PREZYDENT MIASTA
STAŁOWEJ WOLI

Stalowa Wola,
dnia 12 marca 2024 roku

OBWIESZCZENIE

O ODDSTĄPIENIU OD PRZEPROWADZENIA STRATEGICZNEJ OCENY
ODDZIAŁYWANIA NA ŚRODOWISKO DLA PROJEKTU GMINNEGO
PROGRAMU REWITALIZACJI MIASTA STAŁOWEJ WOLI
NA LATA 2024–2030+.

Na podstawie art. 48 ust. 7 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udo-
stępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa
w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko
(t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 1094 ze zm.), obwieszczam o odstąpieniu od
przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko dla
projektu Gminnego Programu Rewitalizacji Miasta Stalowej Woli na lata
2024-2030+.

Zgodnie z art. 48 oraz 49, w związku z art. 57 ust. 1 pkt 2 i art. 58 ust. 1
pkt 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o
środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska
oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, wystąpiono pismem z dnia
25 stycznia 2024 r. do Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w
Rzeszowie oraz Podkarpackiego Państwowego Wojewódzkiego Inspektora
Sanitarnego w Rzeszowie o uzgodnienie odstąpienia od przeprowadzenia
strategicznej oceny oddziaływania na środowisko dla projektu Gminnego
Programu Rewitalizacji Miasta Stalowej Woli na lata 2024-2030+.

Pismem z dnia 6 lutego 2024 r. znak: SNZ.9020.1.2.2024.ASZ Podkar-
packi Państwowy Wojewódzki Inspektor Sanitarny w Rzeszowie uzgodnił
w zakresie sanitarno-higienicznym odstąpienie od przeprowadzenia
strategicznej oceny oddziaływania na środowisko dla projektu Gminnego
Programu Rewitalizacji Miasta Stalowej Woli na lata 2024-2030+.

Pismem z dnia 28 lutego 2024 r. znak: WOOŚ.410.1.4.2024.AP.2 Regio-
nalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Rzeszowie poinformował, iż dla
projektu Gminnego Programu Rewitalizacji Miasta Stalowej Woli na lata
2024-2030+ nie jest wymagane przeprowadzenie strategicznej oceny
oddziaływania na środowisko.

Z wymienionymi uzgodnieniami i uzasadnieniem odstąpienia od prze-
prowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko można
zapoznać się w siedzibie Urzędu Miasta Stalowej Woli, ul. Wolności 9,
pokój nr 19, w godzinach pracy Urzędu t.j. 7.30-15.30, a także na stronie
podmiotowej Biuletynu Informacji Publicznej w zakładce „Rewitalizacja”
oraz „Obwieszczenia Prezydenta Miasta”.

Informacja została również podana do publicznej wiadomości poprzez za-
mieszczenie obwieszczenia na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta
Stalowej Woli, ul. Wolności 7 oraz w prasie lokalnej – Tygodniku „Sztafeta”.

PREZYDENT MIASTA
STAŁOWEJ WOLI
Lucjusz Nadberezny

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

SZUKAM
D•••MU

Informacje o kotkach

DT u Marty

☎ 512 303 993



Wąsik ma 7 miesięcy.
Uwielbia gonitwy
za piłeczką, jest bardzo
aktywny i wszędzie go
pełno. Jest ciekawski,
towarzyski, rozmru-
czany i rezolutny.
Jest zaszczepiony,
wykastrowany, testy
FIV/FelV ujemne.



Milusia to dorosła, około 6-letnia kotka,
która świetnie dogaduje się z psami i kotami.
Rozmruca i towarzyska. Szukamy dla niej
domu wychodzącego, świetnie odnajdzie się
na gospodarstwie w bezpiecznej okolicy.

Informacje o pieskach na

www.psiaprzystan.pl

☎ 602 199 204

www.facebook.com

/przytulisko.psia.przystan



Pompon to nieduży, cudny, wesoły, 2-letni
pies. Pompon uwielbia spacerować i kontakt
z człowiekiem. Jest bardzo przyjazny
w stosunku do innych psów.

Gorzyckie Stowarzyszenie
„Zwierzęcy Zakątek”

☎ 533 327 300;
693 909 344



Zefir ma 3,5 miesiąca, będzie średniej
wielkości pieskiem. Jest cudownym
psiakiem, który kocha człowieka.

Nie wydajemy psów na łańcuch

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY



oraz
w sieci
sklepów

dobry wybór
footem
PSS Stalowa Wola

✓ sztachety metalowe
✓ deski ogrodzeniowe



DUŻY WYBÓR

ZARZECZE K. NISKA
ul. Kościuszki 28, tel. 15 841 10 70
witoldsabat@vp.pl

WtórStal
KASACJA POJAZDÓW



✓ odbiór autolawetą, transport gratis
✓ zaświadczenie do wyrejestrowania
✓ najwyższe ceny, płatność gotówką

**SKUP ZŁOMU STALOWEGO
I METALI KOLOROWYCH
ORAZ UTYLIZACJA ODPADÓW**

hurtownia art. papierniczych ♦ hurtownia zniczy ♦ skup makulatury

Stalowa Wola, ul. Przemysłowa 19 ☎ 15 844 48 81, 607 562 564
email: kasacja@wtorstal.pl www.wtorstal.pl

Wtór-Steel **PROFESJONALNA STACJA
DEMONTAŻU POJAZDÓW**

Stalowa Wola, ul. Grabskiego 12 www.sdp-wtorstel.pl

➔ **ZAŚWIADCZENIE O KASACJI**
➔ **SPRZEDAŻ CZĘŚCI**
➔ **UTYLIZACJA ODPADÓW**
➔ **SKUP ZŁOMU I METALI NIEŻELAZNYCH**



**Zadzwoń 516 281 867, 15 813 59 19 – POMOŻEMY!
PRZYJEDZIEMY po każdy samochód CAŁKOWICIE GRATIS!**

NAJLEPSZE CENY NA RYNKU!

**radio
leliwa**

Stalowa Wola 93,5 FM

Al. Jana Pawła II 25a, p.III
tel. 15 843 25 25

Kancelaria Podatkowo-Prawna Studio Podatki Sp. z o.o.

STUDIO PODATKI

Pracujemy na Twój sukces

- usługi księgowo-kadrowe
- doradztwo podatkowo-prawne
- usługi finansowe

ul. Hutnicza 10, 37-450 Stalowa Wola, tel. 519 055 835, www.studiopodatki.pl

**STRACIŁEŚ
DOSTAWCĘ
tygodnika
SZTAFETA**



**Zadzwoń
do redakcji tygodnika Sztafeta
☎ 15 810 94 00, 513 013 198
a dostarczymy Ci gazetę
pod wskazany adres!**

Twoja reklama, która dociera
do tysięcy ludzi
przebywających codziennie
w okolicach Hali Targowej

 **Zgłoś sygnał** ☎ 15 810-94-00

RADIOWEŻEL

radiowezel.stw@gmail.com
tel. +48 695 198 028

www.stalowa.info

stalowowski portal ogłoszeniowy

DYŻURY APTEK

STAŁOWA WOLA
14.03. – 20.03.2024 r.
ul. Wojska Polskiego 5
tel. 500 624 121

NISKO
14.03. – 20.03.2024 r.
ul. Wolności 54 A
tel. 690 515 069

LEŻAJSK
14.03. – 20.03.2024 r.
ul. Mickiewicza 22
tel. 660 796 178

TARNOBRZEG
14.03. – 20.03.2024 r.
ul. Sienkiewicza 67
tel. 15 822 59 60

Chcesz ogłosić swoje usługi
zadzwoń ☎ 530 530 577

**Informator
medyczny**



ORTOPEDA DZIECIĘCY

- wady stóp
- zaburzenia osi kończyn
- skrzywienia kręgosłupa
- USG bioder u niemowląt
- dolegliwości bólowe stawów
- złamania i inne urazy narządu ruchu u dzieci i dorosłych

Rejestracja: SANUS
tel. 15 843-14-18, 603 283 595
660 670 591

Medyczne tłumaczenia przysięgłe
– angielski. A. Linek; 15 844-12-06,
603-175-406

**Zakład pogrzebowy
PRO MORTE**
Tel. 602 126 637
Stalowa Wola i okolice

STELLA **Telewizja cyfrowa StellaDTV**

- cztery pakiety programów, pakiet Premium, multiroom

Internet StellaNET

- szerokopasmowy, stabilny, stały dostęp bez limitu danych

Telefon StellaTEL

- darmowe minuty, przenoszenie numeru

Zadzwoń, zapytaj, zamów. Skorzystaj z promocji!
Biuro Obsługi Klienta, ul. Orzeszkowej 3
telefon: 15 810 81 00, 502 317 697
e-mail: bok@stella.net.pl strona: www.stella.net.pl

Program Lokalny **STELLA**
TELEWIZJA KABLOWA

godz. 8:00, 10:00, 14:00, 16:00, 20:00, 22:00
"z archiwum Stelli" godz. 12:00, 18:00

premiera piątek 14.03 godz. 20:00	premiera wtorek 19.03 godz. 20:00
■ Serwis Informacyjny ■ Pogoda ■ Motopasje ■ Konferencja popularnonaukowa "Czy socrealizm jest kłopotliwym dziedzictwem dla MDK?" - cz.5	■ Serwis Informacyjny ■ Pogoda ■ Informator TVK Stella ■ Rozkochar w swej ziemi magazyn ■ Kalendarium

redakcja tel.: 15 810 81 11 e-mail: telewizja@stella.net.pl
strona: www.tvkstella.pl

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

**Punkty przyjmowania
OGŁOSZEŃ** do tygodnika **SZTAFETA**
oraz na www.sztafeta.pl

✓ **Redakcja tygodnika „Sztafeta”, Stalowa Wola, ul. Ofiar Katynia 30 w godz.: 8.00–16.00,**
tel. 15 810-94-00, 513-013-198, 530-530-577; sztafeta.ogloszenia@gmail.com,
sztafeta.reklama@gmail.com

✓ **ROTRANS. Ośrodek szkolenia kierowców,**
Nisko, ul. Rzeszowska 3, w godz.: 8.00–17.00,
tel. 15 841-20-66

**BIURO PODRÓŻY
NISTA** Nisko, Pl. Wolności 1
w godz.: 8.00–17.00,
tel. 15 841-20-85

Sport
MARIUSZ BIEL

biel.sztafeta@gmail.com; 509-387-011

Domowe wpadki liderów. „Stalówka” w barażach!

Kotwica Kołobrzeg i KKS 1925 Kalisz przewodzą tabeli ligowej, ale przewaga tej dwójki nad resztą stawki stopniała. Obydwie solidarnie oddały w ostatniej kolejce punkty swoim rywalom.



Lider znad morza przegrał u siebie ze Skrą, a drużyna z jednego z najstarszych miast Polski zdobyła zaledwie jeden punkt w spotkaniu z rezerwami ŁKS-u.

W Kołobrzegu padła tylko jedna bramka. Zdobył ją samobójczym uderzeniem Cezary Polak. W 35. minucie młodzieżowiec Kotwicy niefortunnie „przeciął” podanie z prawej strony i zaskoczył tą interwencją swojego bramkarza. W drugiej połowie piłkarze Kotwicy atakowali, ale jedenastka z Częstochowy była dobrze zorganizowana i nie dopuszczała gospodarzy do klarownych sytuacji strzeleckich.

Także kibice wicelidera z Kalisza przeżyli zawód. Co prawda to nie wstyd zremisować z ŁKS-em II, który przyjechał do Kalisza wzmocniony piłkarzami pierwszej drużyny, ale myśląc o awansie, tracić u siebie punktów nie wypada.

Cała czwórka, która znajduje się w strefie barażowej, zakończyła swoje pojedynki zwycięstwami. Chojniczanka pokonała Olimpię Grudziądz, nasza „Stalówka” przywiozła trzy punkty z dalekiego Olsztyna, Radunia okazała się

Stal zrewanżowała się Stomilowi za porażkę jesienią u siebie, i jest w strefie barażowej. W zielono-czarnych koszulkach, od lewej: Górski, Strózik, Oko



FOT. KRZYSZTOF NOWALINSKI/WWW.STAL1938.PL

Liczbę 32. kolejki
ok. 6000 widzów, najwięcej 1805 na meczu Stomil – Stal.
45 żółtych kartek, najwięcej 7 w meczach Sandecja – Pogoń (4+3) i Hutnik – Wisła (4+3).
21 goli, najwięcej 5 w meczu Sandecja – Pogoń 2:3.
6 rzutów karnych, 5 wykorzystanych: Demianiuk 2 (Pogoń), Sobol (KKS), Żak (Olimpia E.), Pawłowski (Lech II), 1 niewykorzystany; Biskup (Radunia).
1 czerwona kartka – Buchta (Sandecja), 1 samobój – Polak (Kotwica).

ny Buchta i Radunia, grając w prowadze, zadała Sandecji pod koniec meczu, decydujący cios. Raz jeszcze wykorzystał „jedenastkę” Demianiuk.

Pogoń zachowała trzecią pozycję, a Sandecja jak była, tak nadal jest czerwoną latarnią drugiej ligi.

Wyniki 23. kolejki: Stomil – Stal 0:1 (0:0), Olimpia G. – Chojniczanka 0:1 (0:1), Kotwica – Skra 0:1 (0:1), Olimpia E. – Zagłębie II 1:2 (1:1), Lech II – Radunia 1:2 (1:1), Hutnik – Wisła 1:1 (0:1), KKS Kalisz – ŁKS II 2:2 (2:1), Sandecja – Pogoń 2:3 (0:2).

1. Kotwica	23	41	12-5-6	45-31
2. KKS Kalisz	22	39	11-6-5	36-21
3. Pogoń	22	37	10-7-5	37-30
4. Radunia	23	35	9-8-6	30-28
5. STAL	22	34	10-4-8	25-25
6. Chojniczanka	23	34	9-7-7	31-29
7. Hutnik	23	33	9-6-8	33-31
8. ŁKS II	23	32	9-5-9	36-33
9. Zagłębie II	23	32	9-5-9	35-33
10. Lech II	23	32	9-5-9	28-35
11. Skra	23	31	8-7-8	29-26
12. Olimpia E.	23	30	8-6-9	28-30
13. Polonia	23	29	7-8-8	28-31
14. GKS Jastrzębie	22	26	6-8-8	25-30
15. Wisła	22	25	5-10-7	31-33
16. Stomil	22	24	7-3-12	21-30
17. Olimpia G.	23	21	5-6-12	24-33
18. Sandecja	23	21	5-6-12	23-36

Najlepsi strzelcy: 17 – Sobol (KKS Kalisz), 13 – Junior (Kotwica), 13 – Kuzimski (Radunia).

STAL (25): 6 – Imiela, 4 – Klisiewicz, 3 – Rogala, 2 – Kowalski, Pioterczak, Ziarko, 1 – Banach, Chelmecki, Górski, Oko, Wojtak, 1 samobójca – Warcholak (Olimpia G.).

Pietrzykowski miał nosa ze zmianami



Olsztyn zdobyty! Trzy punkty zapewnił „Stalówce” w meczu ze Stomilem, wprowadzony po przerwie na boisko Jakub Banach.

Pierwsza połowa meczu wyrównana. Gospodarze już w 3. minucie przeprowadzili akcję, po której zapachniało golem. Bartosz Florek przeprowadził rajd prawą stroną, dośrodkował w pole karne, tam pośliznął się Patryk Zaucha i będący na czystej pozycji Michał Karlikowski uderzył soczyście z „pierwszej”, ale piłką trafił tylko w słupki.

Zmarnowana setka Zauchy

Po kilkunastu minutach Stomil oddał inicjatywę i w 22. minucie zrobiło się po raz pierwszy gorąco pod jego bramką. Sebastian

Strózik wyłożył piłkę jak na tacy Patrykowi Zausze i ten znalazł się w sytuacji „sam na sam” z Garstkiewiczem. I zamiast huknąć ile sił w nogze, to kopnął z kilku metrów na bramkę, tak jakby nic nie jadł od dwóch dni, a w dodatku wprost w ręce bramkarza.

Za chwilę Strózik popisał się kolejną dobrą indywidualną akcją, ale nie było nikogo pod bramką Stomilu, kto mógłby zamknąć jego dośrodkowanie. Pod koniec pierwszej połowy doszło do groźnego zderzenia Mikołaja Smyłka z Karolem Żwirem, po którym nasz bramkarz ucierpiał i potrzebna była pomoc medyczna. Na szczęście „Miki” mógł kontynuować grę.

Trójka do zmiany

Na drugą połowę trener Ireneusz Pietrzykowski desygnował do gry trzech nowych zawodników.

Miejsce Kowalskiego, który miał już „żółtko” i kilka ostrych interwencji na koncie, zajął Banach, a Wiktoruka i Pioterczaka, którzy nie potrafili się albo utrzymać dłużej przy piłce, albo podawali ją pod nogi przeciwnika, zastąpili: Górski i Sukiennicki. Jak życie pokazało, miał nosa trener Stali, bo zmienicy spisywali się lepiej, a ponadto dwójka z nich zapewniła „zielono-czarnym” zwycięską bramkę.

Groźne kontry

Pierwszy kwadrans po przerwie należał do Stomilu, ale klarownych sytuacji strzeleckich gospodarze nie wypracowali. Stal miała lepszy pomysł na grę. W 65. minucie po dalekim wykopie Smyłka, ładnie z piłką zabrał się Imiela i wyłożył ją Sukiennickiemu, jednak ten się nie popisał, uderzył z 18 metrów daleko obok bramki.

ce, działo się sporo. W 40. minucie Walczak otworzył wynik, goście wygrywali 1:0, a trzy minuty później, po raz drugi piłka ugrzęzła w bramce gospodarzy, po uderzeniu Demianiuka z rzutu karnego. Za chwilę kontaktową bramkę zdobył Sobczak, a kilka minut po przerwie wyrównał Wolsztyński i mecz zaczynał się od nowa. W 76. minucie czerwoną kartką został upomnia-

Kilka minut później Stal wprowadziła znakomitą kontrę. Rozpoczął ją Oko, następnie Ziarko zagrał w pole karne do Imieli i ten oddał strzał po ziemi, lecz w porę interweniował jeden z obrońców Stomilu – wybił piłkę na rzut rżny. Po jego rozegraniu pod bramką Garstkiewicza zrobiło się ogromne zamieszanie. Ostatecznie piłka padła łupem bramkarza z Olsztyna.

Kuba do Jakuba i... gol!

Stal się rozkręcała. „Zielono-czarni” przeprowadzili kolejną efektowną kontrę. Ziarko nie pozwolił piłce opuścić boiska, „dopał” ją pod linią końcową, zgrał do Imieli, a ten mu ją oddał i młodzieżowiec Stali zagrał mocno wzdłuż bramki, ale i tym razem defensorzy Stomilu zdolali zażegnać niebezpieczeństwo, wybili ją na róg. Nie mieli jednak nic do powiedzenia w

83. minucie, kiedy z rzutu wolnego dośrodkował głęboko pod bramkę gospodarzy Jakub Górski, a na szóstym metrze Jakub Banach uprzedził Krawczuka i Szabaciuka, i piękną „główką” umieścił piłkę w górnym rogu bramki. Stomil już się nie podniósł.

STOMIL – STAL

STOMIL: Garstkiewicz – Szabaciuk, Waleńcik, Kubań – Wójcik (67 Retlewski), Bezpalec (60 Brikner), Krawczun, Karlikowski (78 Razelan) – Żwir, Florek (78 Pietraszkiewicz) – Kurbiel

STAL: Smyłek – Kowalski (46 Banach), Oko, Furtak – Zaucha (71 Maluga), Wiktoruk (46 Górski), Soszyński, Ziarko – Imiela, Pioterczak (46 Sukiennicki) – Strózik

Sędziował Karol Iwanowicz (Lublin). **Żółte kartki:** Bezpalec, Florek, Żwir – Zaucha, Kowalski. **Widzów** 1805.



Po meczu Stomil – Stal powiedzieli

Byliśmy bardziej zdeterminowani

IRENEUSZ PIETRZYKOWSKI (trener Stali)

– Żeby bolały jak się na to patrzyło. Piłka przez cały czas była w górze, nie było żadnej płynności w grze. To nie było nasze granie. A nie było, bo boisko nie pozwalało na to żeby pograć na nim piłką. Było dobrze przygotowane, ale twarde. Na takiej murawie bardzo ciężko złapać jakąkolwiek płynność w grze. W poprzednich meczach mieliśmy jej zdecydowanie więcej. W przerwie mówiliśmy sobie, że musimy uprościć nasze granie i powiedziałem, że będzie to mecz do jednej bramki, czyli, kto pierwszy strzeli, ten wygra. I to się sprawdziło. Uważam, że byliśmy drużyną bardziej zdeterminowaną. Bardziej chcieliśmy wygrać, co było widać po sytuacjach podbramkowych. W mojej ocenie w polu karnym Stomilu działo się znacznie więcej niż w naszym. Pamiętam spotkanie w rundzie jesiennej. W tamtym wyglądaliśmy lepiej jak dzisiaj, a wygrał Stomil. Taka jest ta piłka.



FOT. MARIUSZ BIEL

Nie tworzyliśmy sytuacji strzeleckich

BARTOSZ TARACHULSKI (trener Stomilu)

– Przegraliśmy ważne dla nas spotkanie. Jeżeli chodzi o pierwszą połowę, to na jej początku stworzyliśmy sobie dogodną sytuację, jednak zabrakło nam troszkę szczęścia. Piłka trafiła w słupek. Generalnie to był taki mecz walki. Obie drużyny starały się, walczyły, natomiast nie tworzyliśmy sytuacji strzeleckich. W drugiej połowie nic się praktycznie nie zmieniło. Dalej obydwa zespoły walczyły i toczyły wyrównane spotkanie. Pod koniec meczu przeciwnik z jednego stałego fragmentu gry zdobył bramkę i wygrał mecz. Nie mam pretensji do moich piłkarzy o brak zaangażowania. Starali się i było widać, że za wszelką cenę chcieli wygrać. Nie udało się. Nie możemy spuścić głów i poddać się. Mam nadzieję, że drużyna się podniesie i w następnych meczach zacznie punktować. Liczymy na przełamanie. Jedno zwycięstwo nas podbuduje.



FOT. MARIUSZ BIEL

Zwycięstwo dedykujemy ks. Rafałowi

ŁUKASZ SOSZYŃSKI (pomocnik Stali)

– Najbardziej cieszę punkty zdobyte na wyjeździe, na bardzo trudnym terenie. Wiem, gra nie była płynna, ale to przez to nierówno boisko. W Chojnicach operowaliśmy piłką, bo pozwalała nam na to murawa, ale szybko straciliśmy bramkę. Dzisiaj udało nam się tego uniknąć, natomiast taktycznie nie mogliśmy grać tego samego. Ale i tak, jeżeli podliczymy sytuacje podbramkowe, to myślę, że my mieliśmy ich więcej. W pierwszej połowie „Zań”, w drugiej Adaś i chyba „Stróziu”, i moim zdaniem to nasze zwycięstwo jest zasłużone. Dedykujemy je naszym kibicom, którzy byli w Olsztynie, którzy drugi tydzień pokonują za nami tyle kilometrów, a w szczególności dedykujemy tą wygraną ks. Rafałowi Kamińskiemu, który przeszedł operację i życzymy mu szybkiego powrotu do zdrowia i do zobaczenia na boisku.



Wiemy, na co nas stać

JAKUB BANACH (obrońca Stali)

– Cieszę się z wygranej i z tego, że po cegielce, jaką dołożyłem do wyrównania w Chojnicach, teraz mogłem dołożyć kolejną w postaci zwycięskiej bramki. Tych zwycięstw na wyjeździe brakowało nam. Nie wychodziły nam spotkania na obcych stadionach, ale jestem przekonany, że ta wygrana w Olsztynie mocno nas podbuduje i... jedziemy dalej! Za nami dopiero trzy mecze, więc trudno na ich podstawie dokonywać jakichkolwiek ocen czy prognozować cokolwiek. Na razie wygląda to dobrze. Nie myślimy o utrzymaniu, mierzymy wyżej, bo wiemy, na co nas stać. Jesteśmy pewni swoich umiejętności, wierzymy w siebie i nikt nie myśli o utrzymaniu, tylko każdy chce być wyżej. Przed nami dwa mecze u siebie, obydwa zamierzamy wygrać i utrzymać to, co mamy. A co będzie później, zobaczymy.



Z determinacją i konsekwentnie

ŁUKASZ FURTAK (obrońca Stali)

– Nie był to spektakularny mecz, który mógł się podobać kibicom, ale na pewno było dużo walki. Obydwe drużyny miały swój cel i pomysł na to spotkanie. Mieliśmy bardzo dobre okazje w pierwszej połowie, szkoda, że żadnej nie udało się zamienić na bramkę, ale cały czas z dużą determinacją i konsekwencją broniliśmy dostępu do swojej bramki i tak samo konsekwentnie brnęliśmy do przodu, i wydaje mi się, że z perspektywy pełnych 90 minut, to my częściej gościliśmy pod bramką przeciwnika, i to my stworzyliśmy więcej dogodniejszych okazji strzeleckich. Najważniejsze, że cel został zrealizowany. Wygraliśmy i zdobyliśmy trzy punkty na wyjeździe.



Źródło: Stal Stalowa Wola PSA TV

Kalisz pamiętamy! Wisłę też pokonamy!

Po dwóch meczach w delegacji, Stal rozegra dwa spotkania ligowe w domu. W niedzielę (17 marca), podejmie KKS 1925 Kalisz, a trzy dni później zmierzy się w zaległym meczu z Wisłą Puławy. Co to się będzie działo w Stalowej Woli, kiedy obydwa te pojedynki zakończą się zwycięstwami „zielono-czarnych”...

Szczególnie na spotkanie z jedenastką z Kalisza ostrzą sobie apetyty kibice naszej drużyny. A z całą pewnością piłkarze i sztab szkoleniowy „Stalówki”. Wszyscy doskonale pamiętają pierwszy mecz obydwu drużyn, wygrany przez KKS 1:0, dzięki trafieniu lidera klasyfikacji najlepszych strzelców II ligi, Huberta Sobola i... sędziego Alberta Różyckiego.

Nie wszyscy widzieli to, co widział Różycki

W 52. minucie meczu rozległ się gwizdek. Równy z nim Bartosz Pióterczak kopnął mocno piłkę w kierunku Klisiewicza. Łódzki rozjemca uznał to za granie za odkopnięcie piłki po gwizdku i ukarał naszego pomocnika żółtą kartką. Drugą tego dnia, więc Pióterczak musiał opuścić plac gry.

Trzy minuty później ponownie w roli głównej wystąpił arbiter. Podyktował rzut karny, dopatrując się faulu Damiana Oko na Kamila Koczym. Po meczu trener Pietrzykowski nie krył żalu do sędziego o zakwalifikowanie tego zdarzenia jako faul i bez owijania w bawełnę mówił na konferencji pomeczowej, co o tym wszystkim myśli.

– Oglądałem tę sytuację na wideo po meczu i uważam, że nie można podyktować takiego karnego. Sędzia mocno nas skrzywdził – mówił zdenerwowany szkolenowiec Stali.

Oczywiście, była to już musztarda po obiedzie, a po drugie – karnego Gordillo nie wykorzystał, jego intencję wyczuł Mikołaj Smyłek. Hiszpan zrehabilitował się w 76. minucie. Wypatrzył po prawej stronie Żebrowskiego, do którego posłał piłkę, a ten dograł przed bramkę Stali i Sobol nie mógł nie trafić do siatki z kilku metrów. To trafienie zapewniło gospodarzom zwycięstwo.

Wystarczy wyłączyć Gorillo i Sobola. Ale jak...?

KKS Kalisz ma nad Stalą 5 pkt przewagi. Zajmuje drugie miejsce,



FOT. KRZYSZTOF NOWALISKI/WWW.STAL1938.PL

Obrazek po meczu KKS Kalisz – Stal w rundzie jesiennej. Hubert Sobol (z prawej) dziękuje sędziemu Różyckiemu, a trener Pietrzykowski mówi mu, co myśli o jego decyzjach...

a jego celem, o czym głośno mówi, jest awans. Odkąd gra w II lidze, najbliższe znalezienia się na zapleczu Ekstraklasy był w swoim debiutanckim sezonie po awansie w roku 2021. Na koniec rozgrywek zajął 5. miejsce, premiowane grą w barażach. W półfinale pokonał w karnych Wigry Suwałki, a w finale przegrał ze Skrą Częstochowa 0:3.

Nieżył w wykonaniu zespołu z Kalisza był ubiegły sezon, zakończony 7. miejscem w lidze i półfinałem w Pucharze Polski. Dopiero Legii, która zdobyła wtedy puchar, udało się zatrzymać zwycięski marsz jedenastki trenera Tarachulskiego. W 1/16 wyeliminowała ona Górnika Zabrze (3:3, w karnych 5:3), a w ćwierćfinale pokonała Śląsk Wrocław 3:0.

W tym sezonie KKS rozgrywał na wyjeździe 10 meczów (10 zwycięstw – 3 remisy – 3 porażki). 24 bramki z 36 zdobytych jest dziełem dwójki piłkarzy, Huberta Sobola (17/w tym 5 z karnych) i Nestora Gorillo (7/1 z karnego). Pierwszy ma 23 lata i w swoim CV 11 meczów w Ekstraklasie (4 w Lechu Poznań i 7 w Wiśle Kraków), a drugi ma 34 lata i jest mistrzem... Indii z roku 2019 z drużyną Chennai City FC.

Sprawa jest więc prosta. Wystarczy tę dwójkę wyłączyć z gry

w niedzielę i wszystko stanie się prostsze. Tylko jak to zrobić...?

Dobry znajomy z Orłąt

Trzy dni po meczu z KKS-em Kalisz do Stalowej Woli przyjedzie Wisła Puławy. Będzie to zaległy mecz 20. kolejki, który miał się pierwotnie odbyć 3 grudnia, ale z powodu niesprzyjających warunków atmosferycznych i zasypania boiska śniegiem, spotkanie zostało odwołane.

W przerwie zimowej w „Dumie Powiśla” nastąpiła zmiana trenera. Michała Piroś zastąpił Mikołaj Raczyński, który wcześniej przez ponad 30 miesięcy prowadził niedawnego Orłęta Radzyń Podlaski, a więc niedawnego jeszcze rywala naszej Stali, kiedy „ugrzęzła” na 3 lata w 3 lidze. Doszło też zimą dwóch napastników: Piotr Giel i Manuela Ponte Garcia. Dla 34-letniego brata występującego przed laty w „Stalówce” Pawła Giela, puławski Wisła jest 14 klubem w karierze, a dla filigranowego (163 cm) Meksykanina szansą na pokazanie się i udowodnienie działaczom Stali Rzeszów, że zasługuje na grę w 1 lidze. Obydwaj zdążyli już wpisać się na listę strzelców. Giel zdobył bramkę w meczu z KKS-em Kalisz (1:1), a Ponte Garcia pokonał w Krakowie bramkarza Hutnika (1:1).

Najlepsi najmłodsi

Po raz kolejny w ostatnich latach Stalowa Wola była areną Mistrzostw Województwa Podkarpackiego w Biegach Przelajowych w kategoriach U 12, U 14 i U 16. Ponadto w ramach mistrzostw odbywały się III Otwarte Mistrzostwa Stalowej Woli i Grand Prix Podkarpacia w Biegach Przelajowych.



Z najmłodszymi biegaczami Stali Stalowa Wola ich trenerka Monika Kłosowska

Zawody rozgrywano na terenach Zielonych terenach zielonych stadionu lekkoatletycznego Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji przy ul. Staszica. Na starcie stanęło 200 zawodników z 15 klubów Podkarpacia oraz gościnnie biegacze Znicza Biłgoraj.

Biegacze Katolickiego Klubu Lekkoatletycznego Stal Stalowa Wola wywalczyli 5 medali mistrzostw Podkarpacia; 2 złote i 3 brązowe.

Na najwyższym stopniu podium znaleźli się: Nikodem Folt (U 12, 500 m) i Wiktor Sobolewski (U 16, 2000 m). Brązowymi medalistami zostali: Karolina Czernia (U 12, 500 m), Adam Wydra (U 12, 500 m) i Bartosz Brodowski (U 14, 800 m).

W ramach Mistrzostw Stalowej Woli pierwsze miejsca wywalczyli: Pola Ciba (U 12, 300 m), Dawid Pamula (U 12, 300 m), Jacek Skrzyszewski (open, 3000 m). Na

drugich pozycjach meldowali się na mecze: Oliwia Radawiec (U 12, 300 m), Maksymilian Guz (U 12, 300 m), Weronika Ambroszko (U 18, 2000 m) i Szymon Leszczyński (U 18, 3000 m).

W klasyfikacji klubowej I Grand Prix i Otwartych Mistrzostw Stalowej Woli zwyciężyła nasza Stal – 1008 pkt, drugie miejsce zajęła Resovia – 434 pkt, a trzecie Tempo 5 Przemyśl – 268 pkt.



Zrewanżowali się akademikom



V liga

Z nami pierwsze mecze drugiej rundy rozgrywek o mistrzostwo piątej ligi rzeszowskiej. Drużyna UKS Gim-Tim 5 Stalowa Wola i pięć drużyn, które zajęły po pierwszym etapie miejsca od 1 do 6 rywalizuje w grupie walczącej o awans.

W niedzielę „gimtimowcy” podejmowali KU AZS Politechnika V Rzeszów i dość łatwo uporali się z rywalem, z którym jeszcze nie tak dawno, bo końcem stycznia przegrali 5:10.

Spotkanie rozpoczęli: 57-letni Krzysztof Kłoczek i młodszy od niego o blisko 44 lata, Jakub Jucha. Dwa pierwsze sety należały do zawodnika z Rzeszowa, ale w trzeciej partii tenisista Gim-Tim 5 znalazł sposób na Skrzata AZS-u i pozwolił mu zdobyć ledwie punkt. Również czwarty set od początku do końca toczył się pod dyktando Klocka. O zwycięstwie któregoś z nich musiał zdecydować tie-break. Zakończył się on wynikiem 20:18 dla reprezentanta Stalowej Woli. W pojedynku nr 2 spotkały się 14-latk: Amelia Kramek i Maja Wojtala. Górą była zawodniczka AZS. Kolejne pięć spotkań zakończyło się zwycięstwem Gim-Tim 5 – najbardziej wyrównany był pojedynek deblowy – później przyjezdni wygrali jeden mecz, a ostatnie trzy, ponownie należały do naszej drużyny.

W składzie naszej drużyny był także Aleksander Łukasik, ale nie zdążył rozegrać meczu. Sędzią głównym była Jadwiga Jankiewicz, którą wspierały uczennice klasy sportowej VII B: Karolina Gątarz i Julia Gątarz.

Następnym rywalem Gim-Tim 5 będzie na wyjeździe Bingo Ropczyce.

GIM-TIM 5 – KU AZS POLITECHNIKA V 10:2

Wyniki poszczególnych spotkań, na pierwszym miejscu gospodarze: Krzysztof Kłoczek – Jakub Jucha 3:2 (6:11, 9:11, 11:1, 11:5, 20:18), Amelia Kramek – Maja Wojtala 1:3 (7:11, 7:11, 11:6, 8:11), Piotr Zwoliński – Małgorzata Poręba 3:0 (11:9, 11:4, 11:6), Szczepan Górczny – Anna Rogala 3:0 (11:6, 11:7, 11:7), A.Kramek/S.Górczny – M.Poręba/J.Jucha 3:2 (10:12, 6:11, 11:8, 11:7, 11:7), Kłoczek/Kurkiewicz – Rogala/Wojtala 3:0 (11:5, 11:7, 11:5), Kramek – Jucha 1:3 (11:7, 8:11, 9:11, 7:11), Górczny – Poręba 3:0 (11:6, 11:5, 11:6), Zwoliński – Rogala 3:0 (11:8, 11:6, 11:8), Kłoczek – Poręba 3:1 (7:11, 11:6, 11:5, 11:6), Zwoliński – Jucha 3:0 (11:9, 11:5, 11:7).

1. ATS Bingo Ropczyce	12	21	114:33
2. GIM TIM 5	12	17	96:71
3. Brzostowianka II	12	16	103:72
4. KU AZS Pol. V Rzeszów	12	16	103:77
5. MKS TS Mielec	12	15	98:79
6. GKTS Astoria Wadowice G.	12	13	90:81

Brązowe Młodziczki Vegi



Trzecia drużyna województwa podkarpackiego w kategorii Młodziczek, CES Vega MOSiR Stalowa Wola ze swoimi trenerami, Mirosławem Sroka (z



prawy) i Marianem Godawskim wróciła do domu z brązowymi medalami. Miejsce piąte przypadło KPS-owi Nowa Dęba, a szóste MKS-owi V O Developres Rzeszów.

Cztery najlep[sze] drużyna uzyskała prwo gry w turnieju ćwierćfinałowym mistrzostw Polski.

Trzecia drużyna na Podkarpaciu w kategorii Młodziczek w sezonie 2023/24, CES Vega MOSiR Stalowa Wola występowała w Krośnie w składzie: Zuzanna Cielepak, Zuzanna Drabik, Amelia Wargala, Katarzyna Mierzwa, Maja Węglińska, Lena Dębowska, Natalia Tutak, Milena Łatawiec, Amelia Rejzerewicz, Zuzanna Chudzik, Magda Kołodziej, Aleksandra Sołtys, Laura Krawiec. Trenerami zespołu są: Mirosław Sroka i Marian Godawski.

Wszystkim drużynom gratulujemy wyników, udziału w finale oraz awansu do rozgrywek centralnych (4 najlepsze kluby). Już 23-24.03.2024 jedziemy na 1/8 Finału Mistrzostw Polski.

Krośnieńskie finały należały do dwóch drużyn z... Krosna. Krośnieńskie Stowarzyszenie Siatkówki Karpaty Krosno wykonuje w ostatnich latach świetną pracę i efektem tego są znakomite wyniki ich zespołów w rozgrywkach młodzieżowych wśród dziewcząt i wśród chłopców.

Na tle fantastycznie spisujących się Karpat bardzo dobrze zaprezentował się w finale CES Vega MOSiR Stalowa Wola. Nasza drużyna pokonała w meczu o trzecie miejsce UKS MOSiR Dukla i



Cosmos w Kamieniu

Po trzech miesiącach laby na ligowe boiska wróciły zespoły 4 ligi. Nasz jedynak z Kamienia rozpoczął rundę rewanżową od wyjazdowej porażki z Izolatorem Boguchwałą.

Kilka dni przed wiosenną inauguracją Sokół poinformował o wypożyczeniu do końca sezonu dwóch piłkarzy Stali Stalowa Wola, 18-letniego obrońcy Bartosza Pikuly i 22-letniego napastnika, Kacpra Wydry. Tylko ten drugi wystąpił na IzoArenie. W 54. minucie wszedł za Jędrysa. W tym momencie Izolator wygrywał 2:0.

Pierwszą bramkę zdobył w 10. minucie samobójczym strzałem Kacper Zbyradowski, a drugą, niedługo po przerwie, Aleksander Gajdek. Pomocnik „Izolacji” wykorzystał rzut karny podyktowany po faulu Macieja Siudaka na Mateusza Olejarcie. Kilka minut później powtórka z tego zdarzenia. Faulowany był w polu karnym Sokół Olejarka, a piłkę na 11. metrze ustawił Gajdek. Tym jednak razem jego intencje wyczuł Siudak i trzeciego gola dla gospodarzy nie było. Stało

się to kwadrans przed zakończeniem regulaminowego czasu gry. Zespołową akcję sfinalizował golem strzelonym z kilku metrów Marcin Krajewski.

Kolejnym przeciwnikiem zespołu z Kamienia będzie lider z Nowotańca. Spotkanie Sokół z Cosmosem odbędzie się w niedzielę, 17 marca o godzinie 13.

IZOLATOR – SOKÓŁ KAMIEŃ 3:0 (1:0)

1-0 Zbyradowski (10 – samobójcza), 2-0 Gajdek (47 – rzut karny), 3-0 Krajewski (75)

IZOLATOR: Dybski – Lusiusz, Kasprzyk, Gajdek – Walas (70 Rembisz), M.Wilk (86 Matuszczak), K.Wilk, Kował, Olejarka – Frydrych (76 Konrabecki), Krajewski.

SOKÓŁ: Siudak – Gdowik, Zbyradowski, Piekut, Synoś (62 Rychel – Stępniewski, Podstawek, Marut (54 Rurak) – Jędryas (54 Wydra), Piechniak (84 Wąsik), Majka.

Sędziował Jakub Kozner (Krosno). **Żółte kartki:** Gajdek, Olejarka – Stępniewski, Jędryas. **Czerwone kartki:** Jędryas (60. minuta, druga żółta), Rychel (88. minuta, faul). **Widzów** 100.

W pozostałych meczach 18. kolejki: Legion – JKS 2:1 (1:1), Błękitni – Głogovia 4:1 (2:1), Sokół KD – Ekoball 4:2 (2:0), Polonia – Cosmos 0:3 (0:3), Resovia II – Stal Ł. 0:3 (0:1), Stal II Rz. – Lechia 0:0, Pogon-Sokół – Igloopol 3:0 (1:0), Korona – Wisłok 2:6 (1:5).

1. Cosmos	18	41	13-2-3	45-17
2. Stal Łańcut	18	40	12-4-2	44-21
3. Pogon-Sokół	18	38	11-5-2	32-9
4. Legion	18	37	11-4-3	31-20
5. Głogovia	18	30	9-3-6	25-24
6. Izolator	18	29	9-2-7	36-24
7. SOKÓŁ KAMIEŃ	18	29	8-5-5	35-31
8. Igloopol	18	27	8-3-7	31-27
9. JKS	18	26	8-2-8	25-20
10. Ekoball	18	26	8-2-8	27-25
11. Wisłok	18	26	7-5-6	38-30
12. Resovia II	18	22	7-1-10	23-38
13. Sokół KD	18	21	6-3-9	32-30
14. Stal II Rz.	18	21	6-3-9	34-32
15. Błękitni	18	19	5-4-9	28-36
16. Polonia	18	16	4-4-10	23-32
17. Lechia	18	10	3-1-14	12-49
18. Korona	18	1	0-1-17	13-69

Najlepsi strzelcy: 16 – Piechniak (Sokół Kamień), 15 – Nowak (Sokół KD), 12 – Buć (Stal Ł.), Piątek (Wisłok), Reiman (Stal Ł.).

19. kolejka, 17 marca: Sokół Kamień – Cosmos (13).

Do ostatniego tchu, do krwi ostatniej!



Różowe Pantery Stalowa Wola okazały się bardzo gościnne dla drużyn przyjezdnych, ale zapowiadają, że kiedy one będą w gościach, to wtedy pokażą swoje prawdziwe oblicze... Stoją, od lewej: Sylwia Sowa z Sow print Sklep Sportowy „Maraton” – sponsor turnieju, Justyna Szymonik-Satek, Ewelina Wieliczko, Paulina Latawiec, Katarzyna Szkutnik, Agnieszka Mikula, Joanna Kurcz, Małgorzata Maj. U dołu, od lewej: Dorota Ptaszek, Wiktoria Zaguła, Jagoda Rejchert, Kinga Latawiec

Pod taką nazwą powinien być rozgrywany przyszłoroczny turniej halowej piłki nożnej kobiet z okazji Dnia... Kobiet. W sobotę, 9 marca, w namiocie pneumatycznym PCPN w Stalowej Woli odbyła się pierwsza jego edycja, której patronowali: prezydent Stalowej Woli Lucjusz Nadberezny oraz Stalowowska Rada Kobiet.

Do rywalizacji przystąpiło 9 drużyn – w ostatniej chwili wycofały się Aniołki Kurkiego. W pierwszej fazie turnieju zespoły walczyły w grupach, A: Gwardia Sokołek Kolbuszowa, Twarda Mamuśki GAP Talent Pysznica, Różowe Pantery Stalowa Wola, Mamuśki Orliczki Rudnik nad Sanem, Atlantic Chałupki Dębnińskie, B: Grodziszczanka, Czarne Mamby Lipa, WKS Kurzyń i Olimpia Pysznica.

Zwycięskie drużyny awansowały do wielkiego finału, drużyny z miejsc drugich zagrały o miejsce trzecie, a wcześniej, o miejsca 5 i 7 walczyły ekipy, które w grupach eliminacyjnych zajęły miejsca 3 i 4.

Już pierwsze mecze pokazały, że w żeńskim wydaniu nie ma czegoś takiego jak piłkarskie szachy czy też badanie rywala. Zero kunktatorstwa! Wszystkie mecze to były heroiczne boje o każdy centymetr

boiska i o zwycięstwo! Panowie, w tym dniu nie mielibyście czego szukać pod balonem...

Grupę A wygrała Gwardia Sokołek Kolbuszowa, a grupę B Grodziszczanka, drużyny, które od wielu lat w swoich DNA mają piłkę nożną w wydaniu żeńskim. W wielkim finale lepsze okazały się kolbuszowianki, wygrały 1:0. Tym samym sensacji nie było. Główny faworyt do zwycięstwa nie zawiódł (w sezonie 23/24 Sokół Kolbuszowa występuje w II lidze w grupie południowej-małopolskiej).

Przed finałem, w meczu o 3. miejsce Olimpia Pysznica zremisowała bezbramkowo z Atlantykiem Chałupki Dębnińskie i pokonała go w rzutach karnych 3:2. Piąte miejsce, po zwycięstwie nad Różowymi Panterami Stalowa Wola, zajął WKS Kurzyń – Sekcja Kobiet, a w spotkaniu o 7. miejsce Mamuśki Orliczki Rudnik nad Sanem pokonały Czarne Mamby Lipa.

Organizatorem turnieju był Artur Kielarski. Puchary i pamiątkowe statuetki wręczały Dorota Herdzik – przewodnicząca Stalowowskiej Rady Kobiet oraz Sylwia Sowa z Sow print Sklep Sportowy „Maraton” – sponsora turnieju.

Szymon Sołowiej wicemistrzem Polski

W Puławach odbywały się 10. Mistrzostwa MMA, w których swoje umiejętności grapplerskie zaprezentowało 611 amatorów mieszanych sztuk walki. Rywalizacja odbywała się w 5 klatkach w 3 kategoriach wiekowych: kadetów (305 zawodników), juniorów (147) i seniorów (235).

Świetnie spisał się Szymon Sołowiej. Ubiegłoroczny mistrz Europy ALMMA kadetów w wadze do 55 kg, tegoroczny zdobywca pierwszego miejsca prestiżowych zawodów SOLT 7: European Championship 2024 i mistrz Polski juniorów jiu jitsu w wadze 56,5 kg, wywalczył w Puławach wicemistrzostwo. W finałowej

walce uległ na punkty Dominikowi Sitce z Shark Top Team Bytom. Pierwsza połowa czterominutowej rundy należała do zawodnika ze Śląska, druga połowa do Szymona. Sędziowie mieli twarde orzechy do zgryzienia. Dwóch wskazało na Sitkę, jeden na Sołowieję.

Wszystkie wcześniej walki zawodnik FightSports Stalowa Wola

rozstrzygnął przed czasem. W pierwszej pokonał przez poddanie Szymona Szarzanowicza (MMA Team Ostróda), w ćwierćfinale wyeliminował, także przez poddanie rywala, Ukraińca Nazara Rudolfa (Ares Fight Club Warszawa), a w półfinale – po raz kolejny przez poddanie – nie dał żadnych szans Oliwierowi Kabataowi (Kabat Academy Thuszcz).



Szymon Sołowiej (czerwone spodnie) w finałowej walce z Dominikiem Sitką



juniorzy U 17

Juniorzy Stali Stalowa Wola zakończyli drugi etap rozgrywek na drugim miejscu i mogą przygotować się do turnieju ćwierćfinałowego mistrzostw Polski do lat 17. W ostatnim swoim występie w lidze makroregionalnej pokonali w swojej hali Kadeta Biała Podlaska.

Już w pierwszej kwarcie stalowcy wskazali rywalom ich miejsce w szeregu. Wygrali ją różnicą 18 punktów. W kolejnych dziesięciu minutach „odpuścili” Kadetowi i ten zdołał do przerwy dotrzymać kroku wiceliderowi tabeli. Po zmianie stron spotkanie wróciło na właściwe tory, to znaczy, że toczyło się tak, jak życzyła sobie tego Stal. Nasza drużyna wygrała trzecią kwartę różnicą 21 „oczek” i po 30. minutach prowadziła 85:45. Czwarta „ćwiartka” przypominała drugą...

Do dalszej fazy rozgrywek awansują drużyny z miejsc 1–3. Turnieje ćwierćfinałowe MP do lat 17 rozgrywane będą w pierwszy weekend kwietnia. Gdzie i z kim walczyć będą juniorzy Stali o półfinał MP, dowiemy się po losowaniu, które odbędzie się za kilka dni.

STAL – KADET 102:62 (32:14, 23:22, 30:9, 17:17)

STAL: Rojek 22, Kacper Kędra 16 (4x3), Malecki 14, Baran 13,



Z piłką zdobywca największej liczby i punktów dla Stali w meczu z Kadetem, Tomasz Rojek, obok niego Szymon Zajac (7) i Kacper Kędra (10)

Stańczyk 11, Zajac 8, Belzak 7, Malynovskiy, Zakrzewski, Karol Kędra 2. **KADET:** A. Kalich 22 (2x3), Panasiuk 11, Szc 10, Lesiuk 8, Zdunek 6, Gromadzki 3, Markiewicz 2, D. Kalich, Jeruzalski, Izdebski.

W pozostałych meczach ostatniej kolejki: Start Lublin – Pempa Resovia

66:53, Niedźwiadki Przemyśl – Lublinianka 111:56.

1. Niedźwiadki Przemyśl	10	20	10	0	977-584
2. STAL ST. WOLA	10	16	6	4	773-701
3. Start Lublin	10	15	5	5	743-812
4. Pempa Resovia	10	14	4	6	716-727
5. Lublinianka KUL	10	13	3	7	680-871
6. Kadet Biała Podlaska	10	12	2	8	655-849

SZTAFETA

e-mail: sztafeta.stalawawola@gmail.com

37-450 Stalowa Wola
ul. Ofiar Katynia 30

www.sztafeta.pl

www.facebook.com/tygodniksztafeta



WYDAWCA: Wydawnictwo SZTAFETA Sp. z o.o.

SEKRETARIAT:

tel./fax 15 810 94 00

PREZES ZARZĄDU – DYREKTOR:

Lilla Witkowska

tel. 15 810 94 00, sztafeta.witkowska@gmail.com

Współpraca wydawnicza:

Dionizy Garbacz, dionizygarbacz@wp.pl

BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ: tel. 15 810 94 00

sztafeta.ogloszenia@gmail.com; sztafeta.reklama@gmail.com

Anna Dryka, tel. 513-013-198

Elżbieta Domańska-Holody, tel. 530-530-577

REDAKTOR NACZELNY TYGODNIKA SZTAFETA

i portalu www.sztafeta.pl:

Karolina Kusińska, tel. 509-513-016

sztafeta.gryn@gmail.com

ZESPÓŁ REDAKCYJNY – 15 810 94 00

Mariusz Biel (sport) tel. 509-387-011, mariuszbiel@gmail.com

Stanisław Chudy, tel. 509-387-013, chudy.sztafeta@gmail.com

Aleksandra Soból, tel. 509-387-005, sztafeta.sobol@gmail.com

SKŁAD I ŁAMANIE:

Anna Jakobsche-Wiącek (kierownik pracowni komputerowej – grafik)

Agnieszka Hasny – grafik

Korekta: Stanisław Chudy

Druk: Polska Press Sp. z o.o. Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

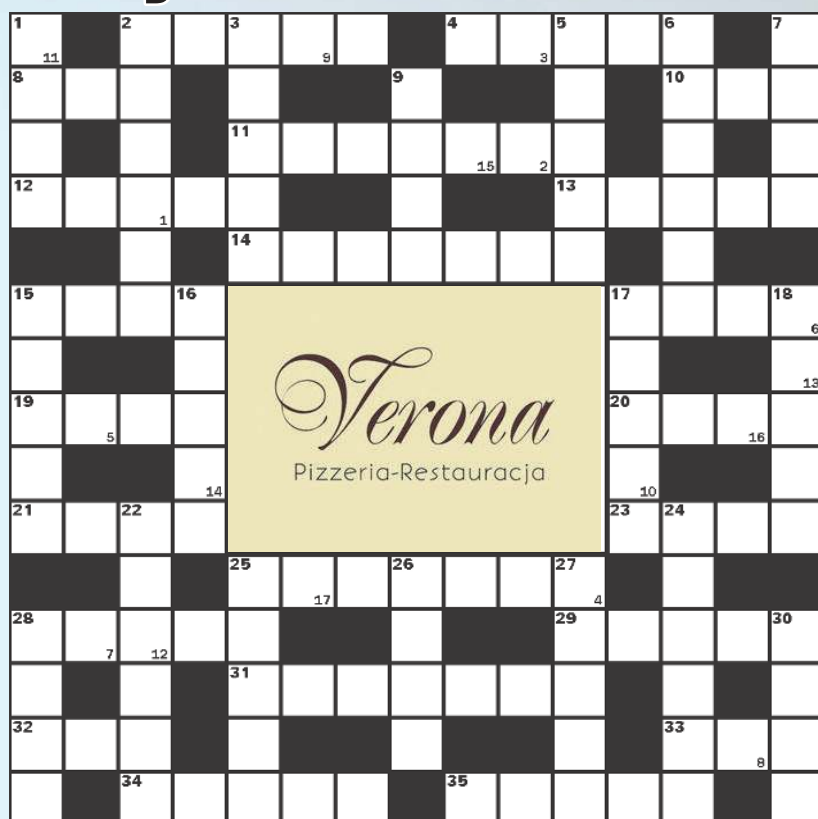


Szybki kontakt z redakcją:

15 810 94 00 w godz. 8.00–16.00;
509 513 016

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo opracowywania tekstów i zmiany tytułów. Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych bez zgody wydawcy jest zabronione. Poglądy prezentowane w publikowanych materiałach nie zawsze są zgodne z poglądami redakcji. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. Prenumeratę „Sztafety” przyjmują wszystkie oddziały RUCH.

Krzyżówka rodzinna



Litery z pól ponumerowanych od 1 do 17 tworzą hasło. Odpowiedzi prosimy przesłać w ciągu 7 dni na kartach pocztowych z naklejonym oryginalnym kuponem, na adres redakcji: 37-450 Stalowa Wola, ul. Ofiar Katynia 30. Spośród nadesłanych prawidłowych odpowiedzi, redakcyjne jury wybierze laureata nagrody ufundowanej przez **Verona Pizzeria-Restauracja, Stalowa Wola, ul. Ofiar Katynia 53, tel. 15 843-80-65.**

Poziomo: 2 – potwierdzony kontraktem, 4 – jedynka lub piątka, 8 – trzmiel lub inny owad wydający w locie charakterystyczne buczenie, 10 – pień lub zabawa, 11 – cukier mleczny, 12 – kuzynka brzozy, 13 – Balbinka z bajki, 14 – w ręku Agnieszki Radwańskiej, 15 – gatunek wiśni, 17 – stan duchowny, 19 – przyjacielska wskazówka, 20 – kreowana przez aktora, 21 – o czasie wolnym, 23 – pochodna amoniaku, 25 – humor, samopoczucie, 28 – żeńskie imię słowiańskie, 29 – pisarz z Brazylii, twórca „Kakao”, 31 – mały, okrągły pierniczek, 32 – utwór ku czci, 33 – imię z elementarza Falskiego, 34 – świeci w autoalarmie, 35 – zbiór utworów muzycznych.

Pionowo: 1 – najważniejsza iberyjska (saragoska) rzeka, 2 – kolczaste drzewo, 3 – statek do splawiania ładunku rzeką, 5 – wywieszana w święta państwowe, 6 – najgłębsza strefa mórz i oceanów, 7 – prosta sukienka komunijna, 9 – pudełeczko na kolczyki, 15 – masa na szkła do okularów, 16 – skubie ją owca na hali, 17 – pływacka lub rowerowa, 18 – ... Amundsen w 1911 r. dotarł do bieguna południowego, 22 – miasto Sindbada Żeglarza, 24 – zespół, który nagrał płytę „Róża”, 25 – placki tortilli pokryte rozpuszczonym serem, 26 – bardzo cienka tkanina, 27 – imię królów Anglii, Szkocji i Irlandii, 28 – pamiętnik pisany w internecie, 30 – imię królów skandynawskich.

Rozwiązanie krzyżówki rodzinnej z numeru 9: Późna zima długo trzyma. Nagrodę ufundowaną przez **Verona Pizzeria-Restauracja** wygrała **Maria Pyret ze Stalowej Woli**. Gratulujemy. Prosimy o kontakt z redakcją. Nagroda jest do odebrania w „Sztafecie” do 19 marca.

KUPON 11/2024

Marian T. Karaś **Fraszki****Metamorfozy wyborcze**Gdy przekroczy próg
Z przyjaciela wróg**Zmienność mód**Taka u nas zmienność mody
Od lania do kropienia wody**Świadectwo**To zaświadcza o życiu urodzie
Że jest niczym bańka na wodzieStanisław J. Chudy **Fraszki****Widziane z Mlecznej Drogi**

Czy Ziemia to ludzi... kula u nogi?

Globalna wioskaSkoro planeta w wioskę się zmienia
Widać sołtysa potrzebuje Ziemia**O rozszerzaniu Wszechświata**Wiele z tym zjawiskiem wiąże się frasunku
Czy aby we właściwym postępuje kierunku?**Teoria ewolucji**Potwierdza ją ludzkie zachowanie:
– Człowiek we krwi ma małpowanieDo gościa przy stoliku
podchodzi kelner i pyta:– Czy mógłby pan
szybciej jeść tę rybę?

– A dlaczego?

– Sanepid przyszedł.

– Gdzie byłeś?

– Biegałem.

– A czemu koszul-
ka sucha, a spodenki
mokre?

– Nie dobiegłem.



Ojciec w kuchni przy-
gotowuje mięso. Wcho-
dzi córka i mówi:– Tato, poznaj Marci-
na, on z nami zamiesz-
ka.

Ojciec nie odwraca

głowy i mieląc mięso
odpowiada:– W samą porę. Bo
z Szymka już tylko te
resztki zostały...

Na religii.

– Jasiu, ile jest Przy-
kazań Bożych?

– Dziesięć.

– A kościelnych?

– Dwóch. Pan Mietek
i pan Józek.

HOROSKOP TYGODNIOWY

**Baran (21.03 – 20.04)**

Jeśli nie masz racji to ustąp. Nie upieraj się przy swoim tylko dla zasady. Postępuj z wyczuciem, aby nie stracić szacunku. Jeśli uda Ci się zachować odpowiednie proporcje pomiędzy stanowczością i uступliwością to dobrze na tym wyjdziesz.

**Byk (21.04 – 20.05)**

To dobry czas na podjęcie ważnej życiowej decyzji. Przemyśl wszystko dokładnie, wysłuchaj rad przyjaciół i działaj. Czasem warto zaryzykować, aby osiągnąć coś, co jest dla Ciebie szczególnie ważne. Twój urok działa! Poślij ukochanemu uśmiech, a nie będziesz długo czekać na efekty.

**Bliznięta (21.05 – 21.06)**

Dobry czas na wprowadzenie w życie nowych pomysłów. To szansa ucieczki od rutyny. W pracy liczyć się będzie nowatorskie podejście bez względu na to, czym się zajmujesz. Zejdź z utartego szlaku, zrób coś inaczej. Jesteś w niezłej formie. Energia i dobry nastrój Ci sprzyjają!

**Rak (22.06 – 22.07)**

Konieczniesz musisz mieć więcej ruchu! Kilka chwil na powietrzu dobrze Ci zrobi. Naładuj akumulatory – przyda Ci się dużo energii w nadchodzących dniach. Czas nie stoi w miejscu, ludzie się zmieniają. Trochę tolerancji w związku z obu stron, a wszystko się ułoży.

**Lew (23.07 – 22.08)**

Twoje intencje nie zawsze są oczywiste dla wszystkich. Lepiej wytłumaczyć, o co Ci chodzi niż narazić się na niesprawiedliwą ocenę, która będzie się Tobą ciągnęła przez długi czas. Zawieraj nowe kontakty zawodowe, będą wyjątkowo korzystne. Masz dar zjednywania sympatii.

**Panna (23.08 – 22.09)**

Ktoś, kogo uważałaś za wroga, może okazać się sprzymierzeńcem. Miła niespodzianka. Nie oddalaj się od partnera. Docenij to, co Ci daje. Poczucie bezpieczeństwa, emocjonalny spokój. Zawodowo to rodzaj półmetka. Jeśli myślisz o jakichś zmianach, to... teraz!

**Waga (23.09 – 22.10)**

Ambicja podsuwa Ci różne pomysły, ale nie wcielaj ich od razu w czyn, bo popelnisz głupstwo. Przelotną chandrę odpędzisz, zapewniając sobie miłe towarzystwo. Pamiętaj, że potrzebujesz trochę grosza. Planuj wydatki rozsądnie, ale nie oszczędzaj na rzeczach najważniejszych. Twoja forma i nastrój z każdym dniem będą się poprawiać.

**Skorpion (23.10 – 21.11)**

W tym tygodniu możliwy jest nieoczekiwany przyływ gotówki. Nie roztrwój jej! Już za kilka dni może się okazać, że potrzebujesz trochę grosza. Planuj wydatki rozsądnie, ale nie oszczędzaj na rzeczach najważniejszych. Twoja forma i nastrój z każdym dniem będą się poprawiać.

**Strzelec (22.11 – 21.12)**

Nie marnuj czasu na nowe projekty. Lepiej przeznac go na odpoczynek. Wybierz się na spacer albo do kina. Dobrze Ci zrobi również weekendowy wypad za miasto. Wolniej, ale za to bez ryzyka. Nie przeskakuj po dwa schodki, bo się potkniesz.

**Koziorożec (22.12 – 19.01)**

Sytuacja Cię nie zadowala? To znak, że dojrzałaś do zmian. Jeśli liczysz na miłosne podboje, pamiętaj, że kompleksy nie znikną pod drogimi ciuchami. Uwierz w siebie. Warto poświęcić trochę czasu na obserwację, co się dzieje w firmie, a także podejrzeć zamiary konkurencji.

**Wodnik (20.01 – 18.02)**

W tym tygodniu uważaj na swoje zdrowie. Może Ci się przytrafić drobna kontuzja. Nie będzie ona zbyt dotkliwa, ale może nieco skomplikować Twoje plany. Nie pędź tak przed siebie. Zwolnij nieco i poświęć więcej uwagi rodzinie.

**Ryby (19.02 – 20.03)**

Nadchodzący tydzień nie będzie najlepszy finansowo. Spójrz na siebie obiektywnie. Uważaj na wydatki i ściśle je kontroluj – nie wpędź się w długi. Poprawa w finansach nastąpi dopiero za kilka dni. Popracuj nad swoimi relacjami z najbliższymi – pokaż im, że są dla Ciebie ważni.